



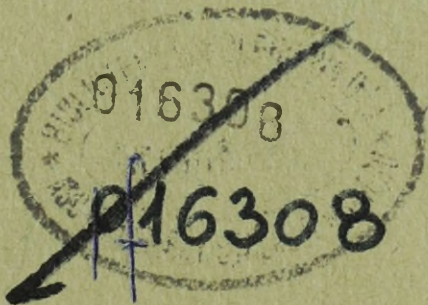
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

JAWNE
WYKŁADY

~~XXXXXXXXXX~~
Egz. - Nr 1

płk dr A. LAUDAŃSKI

PODSTAWY WSPÓŁCZESNEJ NAUKI
I DOKTRYNY WOJENNEJ



~~XXXXXXXXXX~~ 40435

BIBLIOTEKA NAUCZOWA ASB WP
Archiwum Katedry Historii Specjalnej
Nr ewid. _____

WARSZAWA

LISTOPAD

1970

~~XXXXXXXXXX~~ 40435



63
2

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

JAWNE
Klasyfikacja

[Redacted]

Egz. - Nr 1

plk dr A. LAUDAŃSKI

**PODSTAWY WSPÓŁCZESNEJ NAUKI
I DOKTRYNY WOJENNEJ**

~~16308~~
16308

40435

BIBLIOTEKA NAUCZOWA ASG WP
Archiwum Sztabu Szeregowo Specjalnych
Nr ewid. _____

WARSZAWA

LISTOPAD

1970

40435

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

~~TOP SECRET~~
JAWNE

ZATWIERDZAM
SZEF KATEDRY TAKTYKI
OGÓLNEJ i SZT. OPERAC.

~~TOP SECRET~~
Egz.nr 1

/-/ płk dypl. T. BĘLCZEWSKI
2.11.1970 r.

Inell. jnt 12654 D

Płk dr A. LAUDAŃSKI

PODSTAWY WSPÓŁCZESNEJ NAUKI I DOKTRYNY
WOJENNEJ



WARSZAWA

Listopad

1970 r.

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASB WP
Archiwum Sztabu Zbioros Specjalnych

~~TOP SECRET~~
40435

31/10/44

~~SECRET~~

✓ 53000 of 11/10/44

53000

31/10/44

~~SECRET~~

PODSTAWY WSPÓLCZESNEJ NAUKI I DOKTRYNY
WOJENNEJ

WSTĘP

I. NAUKA WOJENNA

1. Krótka geneza
2. Definicja i części składowe
3. Przedmiot badań
 - a/ prawa wojny
 - b/ prawidłowość wojny

II. DOKTRYNA WOJENNA

1. Definicja
2. Założenia współczesnej doktryny wojennej

III. SZTUKA WOJENNA

1. Pojęcie sztuki wojennej
2. Ogólne zasady sztuki wojennej

IV. ZAŁOŻENIA WSPÓLCZESNEJ STRATEGII WOJENNEJ

1. Treść strategii wojennej
2. Związek strategii wojennej z polityką i ekonomią
3. Zasady strategii wojennej

V. SZTUKA OPERACYJNA

1. Istota sztuki operacyjnej
2. Związek sztuki operacyjnej ze strategią i taktyką

VI. NOWE KONCEPCJE STRATEGICZNE ZACHODU

VII. BIBLIOGRAFIA

VIII. SCHEMATY - 5

REPORT ON THE PROGRESS OF THE WORK
1911

1911

I. THE YEAR

1. The year was a successful one.
2. The progress made during the year.
3. The results of the work.
4. The work done during the year.

II. THE WORK DONE

1. The work done during the year.
2. The results of the work.

III. THE RESULTS

1. The results of the work.
2. The work done during the year.

IV. THE CONCLUSIONS

1. The conclusions reached during the year.
2. The work done during the year.
3. The results of the work.

V. THE FUTURE

1. The work to be done in the future.
2. The results of the work.

VI. THE APPENDICES

1. The work done during the year.
2. The results of the work.

W S T Ę P

"Zadaniem nauki wojennej Związku Radzieckiego jest nie tylko wskazanie kadrze dowódczej kierunku rozwoju budownictwa wojskowego i obronnego w obecnym czasie, ale - i to przede wszystkim - jak na przyszłość zagadnienia wojskowe i obronne muszą się rozwijać".^{x/}

Z powyższego cytatu już widać, że rolą nauki wojennej jest przede wszystkim ustalenie i dokładne zbadanie problemów obronności kraju i poczynienie przygotowań w tym zakresie, jak również wyciągnięcie wniosków na przyszłość, co do rozwoju zagadnień wojennych.

We współczesnej wojnie, w której udział się zbrojnych i całego narodu musi być ściśle określony i uzgodniony, znajomość zagadnień obronności kraju winna być szeroko pojmowana przez całe społeczeństwo, a szczególnie przez kadrę dowódczą się zbrojnych.

Nauka wojenna, która bada i analizuje bardzo szeroki wachlarz zagadnień z różnych dziedzin, winna zawczasu wysunąć konkretne wnioski dotyczące najlepszego przygotowania kraju do wojny - oczywiście w ramach wszechstronnych możliwości i potrzeb tegoż kraju.

Nauka wojenna jest to skrót myślowy dla wielu dziedzin wiedzy, których treść i problematykę bada nauka wojenna pod kątem potrzeb budownictwa

x/ "O radzieckiej nauce wojennej" str. 17.

obronnego kraju. Wiemy, że nauka wojenna integralnie obejmuje takie dziedziny /części składowe/, jak: ogólna teoria nauki wojennej; sztuka wojenna; ekonomia wojenna; geografia wojenna; nauki techniczne; psychologia wojenna itp. Otóż - z punktu widzenia potrzeb obronności kraju - nauka wojenna analizuje wspomniane dziedziny i wyciąga dla siebie potrzebne wnioski, które ukonkretnia w ramach ogólnej teorii nauki wojennej i określa ich przydatność poprzez sztukę wojenną. Np. nauka wojenna bada problemy geografii wojennej z punktu widzenia potrzeb obronności kraju: analizuje ukształtowanie terenu, charakter terytorium, kształt i charakter granic, charakter dróg, rozmieszczenie zasobów naturalnych i sztucznych na kierunkach ewentualnych działań zbrojnych itp., po czym wyciąga wnioski:

- jaki rodzaj sił zbrojnych jest najlepszy dla obrony granic;
- jak rozbudować siły zbrojne adekwatnie do charakteru terenu przyszłych działań;
- jakie umocnienia i infrastrukturę należy rozbudować itp.

Wnioski te nauka wojenna uogólnia i ukierunkowuje, a następnie sugeruje kierownictwu wojskowo-politycznemu państwa do akceptacji, a które ewentualnie wejdą do doktryny wojennej - już jako obowiązujące. Inny przykład. Pojawia się obecnie coraz częściej w literaturze wojskowej i na poligonach doświadczalnych sprawa poduszkwców. Ważny czynnik ruchu i walki - bardzo potrzebny przy obecnym

pokonywaniu przeszkód terenowych. Otóż nauka wojenna bada problemy techniczne i przydatność bojową tego środka w ramach nauk technicznych, które odpowiedzą czy poduszki: spełniają wymagania potrzeb współczesnego, nuklearnego pola walki tzn. czy i w jakim stopniu likwidują one dystans między ruchem i ogniem oraz; czy zasięg ich jest dostatecznie duży, i czy są one jednocześnie dobrym środkiem walki itp. Na podstawie tego, nauki techniczne sprecyzują ścisłe dane techniczne o tych środkach. Nauka wojenna zaś wyciągnie ostateczne wnioski o przydatności taktyczno-operacyjnej tego środka i zaproponuje doktrynie wojennej ewentualnie jego wykorzystanie w ramach sztuki wojennej itd., itp.

Jak widzimy z powyższego, nauka wojenna nie zamienia poszczególnych dziedzin, lecz korzysta z ich badań i wniosków w sprawie przygotowania kraju do wojny.

To samo można powiedzieć i o ekonomice wojennej. Np. nauka wojenna opierając się na wnioskach nauk technicznych dojdzie do wniosku, że dobrze jest mieć określoną ilość nowoczesnych rakiet "ziemia-powietrze", lecz po przebadaniu tego zadania z punktu widzenia ekonomicznego oraz - w ramach sztuki wojennej - z punktu widzenia wydajności, bojowych itp. - dojdzie do wniosku, że za tę samą cenę można zbudować określoną ilość samolotów myśliwsko-bombowych, które np. w naszych warunkach są bardziej przydatne. I takie wnioski wysunie w stosun-

ku do doktryny wojennej. Oczywiście wszystkie wnioski z różnych dziedzin /nauk/ nauka wojenna odnosi do ogólnej teorii i tam je uogólnia w odpowiednie prawa i prawidłowości oraz do sztuki wojennej - poprzez którą sprawdza konkretną przydatność wspomnianych wniosków.

Stąd, jak widzimy, nauka wojenna jest kategorią wiecznie poszukiwawczą, czynną, aktywną i dynamiczną. Kierunków badań w ramach nauki wojennej może być kilka - i każdy z nich może wysuwać swe wnioski dla akceptacji kierownictwu wojskowo-politycznemu państwa. Natomiast zaakceptowane i ustalone wnioski z nauki wojennej plus możliwości ekonomiczne, demograficzne itp. kraju stają się doktryną wojenną - tzn. oficjalnym poglądem państwa na sprawy wojny i wojska.

Znajomość zagadnień nauki wojennej, praw i prawidłowości wojny, doktryny wojennej i sztuki wojennej ułatwia kadrze dowódczej zrozumienie zagadnień wojny i roli sił zbrojnych w potencjale obronnym kraju. Ułatwia kadrze dowódczej szkolenie na właściwym poziomie naszych wojsk.

Nauka wojenna naszego obozu opiera się na założeniach leninowskich i jego nauce o wojnie i wojsku. Podstawą jej jest filozofia marksistowska i naukowa metodologia, co w znacznym stopniu ułatwia nauce wojennej prowadzenie badań, dotyczących problemów obronnych tak naszego państwa, jak i całego obozu socjalistycznego.

I. NAUKA WOJENNA

1. Krótką geneza

Nauka - to system praw, pojęć i teorii - adekwatnie odzwierciedlających realną rzeczywistość - i dzięki temu mających praktyczne znaczenie.

Każda nauka, w tym i nauka wojenna, opiera się na doświadczeniu. Powtarzające się zjawiska w danych okolicznościach, tak natury przyrodniczej, jak i społecznej - nasuwają szereg spostrzeżeń, które są uogólniane we wnioski i teorie, a które następnie są podstawą formułowania /odkrywania/ praw, jako związków między tymi zjawiskami, bądź w samym zjawisku. I właśnie nauka - między innymi - ma za zadanie badanie tych praw oraz na podstawie tych badań - wysuwać ogólne wnioski /teorie/, które leżą u podstaw systemu danej wiedzy /nauki/.

System trójstopniowego poznania leninowskiego leży u podstaw każdej nauki, każdej dziedziny wiedzy. System ten brzmi: od żywego postrzeżenia do ogólnego myślenia, a od niego do praktyki.

Każda wiedza powstaje z praktyki i w praktyce jest sprawdzana. Dotyczy to również nauki wojennej.

Odkąd ludzkość prowadzi wojny - tak długo wybitni dowódcy dochodzili do wniosków, że wojną rządzą określone prawa; że sam przebieg wojny zawiera w sobie system obiektywnie istniejących praw, które przejawiają się niezależnie od woli ludzkiej - w określonych okolicznościach. Spostrzegli oni na przykład, że strony wojujące, mające nieraz

takie same potencjały siły - jedna z nich wygrała - wała, a druga przegrywała wojnę.

Zaczęto wobec tego doszukiwać się przyczyn tych właśnie skutków, tzn. przyczyn przebiegu i wyniku wojny. Zaczęto te wnioski i przyczyny ujmować w pewne systemy, kategorie. Mało tego - na podstawie tych przyczyn i wniosków - zaczęto budować teorie i postulować odpowiednie kategorie, czynniki i zasady, przy uwzględnieniu których zapewniało się pomyślny przebieg wojny.

Już w dalekiej przeszłości światli dowódcy starali się ująć kategorie wojny w pewne zasady /prawidłowości/.

W VI w. p.n.e. chiński wódz Suń - tsy w traktacie "O sztuce wojennej" pisał, że cały złożony proces wojny można pojąć tylko wówczas, jeśli dokładnie się zanalizuje pięć zasadniczych elementów: "drogę" /element moralny/; "niebo" /czas, w którym przebiega wojna/; "ziemię" /teren i jego właściwości/; "dowódcę" /jakość i cechy dowódcy/; "prawa" /prawidłowości struktury organizacyjnej wojska, dowodzenie armią i zaopatrzenie wojsk/. Wojna - rozumował Suń-tsy - sama w sobie może być wygodna i szkodliwa. Dlatego stosować wojnę w rozstrzygnięciu konfliktów należy bardzo ostrożnie. Należy dążyć do tego, by postawić przeciwnika na wojnie. w takim położeniu, przy którym by on zrozumiał niecelowość dalszych działań zbrojnych i wyraził gotowość do kapitulacji.

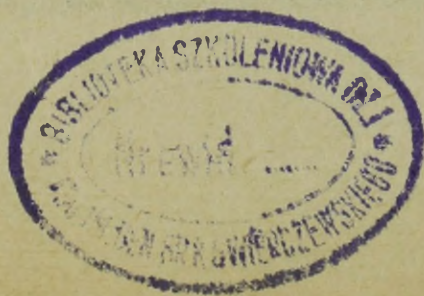
Wojny Aleksandra Wielkiego prowadzone były z wielkim wyczuciem ich praw i zasad. Przy tym Aleksander umiejętnie łączył pociągnięcia strategiczne z poczynaniami politycznymi.

Kiedy wojna, w wyrazie walki zbrojnej, przebiegała w krótkim czasie i ograniczała się - w wielu wypadkach - do kilku godzin, czy też dni - zachodziły duże trudności w bezpośrednim wiązaniu jej z polityką. Można było ten związek celowo ukrywać, aczkolwiek taki związek zawsze zachodził.

Lecz kiedy wojny rozciągały się w czasie, bitwy /walki/ były przerywane pochodami i manewrami; kiedy trzeba było uzupełniać armię i zaopatrywać ją w podbitych państwach - jak to robił Aleksander Macedoński - wówczas związek wojny z polityką występował naocznie w całej pełni. I w tym okresie w pracach o wojnie zaczęto /zaszła konieczność/ wyraźnie łączyć politykę z wojną.

Najwyraźniej związek polityki z wojną na przełomie XVIII i XIX wieku podkreślił Bülow. Bülow właśnie jeszcze przed Clausewitzem - uwypuklił mocno związek polityki ze strategią. Twierdził on między innymi, że potencjał wojenny zależy od ogólnego stanu kultury; zaś klęski należy szukać w strukturze organizacyjnej i politycznej państwa.

Ogólnie biorąc: jednak - pogląd na wojny w XVIII wieku był natury metafizycznej. Według tego poglądu - wojna - to walka zbrojna armii w polu, kierowana przez dowódców i izolowana od życia kra-



ju. I dalej, że ustalone zasady i prawa prowadzenia wojny są wieczne i niezmiennie.

We wspomnianych pracach Bülowa najbardziej charakterystyczny jest jego pogląd na wojnę w całości. Preferował on wojny gabinetowe i wprowadził matematykę jako najważniejszy czynnik strategii i taktyki. Opierał przy tym naukę wojenną o stałe matematyczne pojęcia - wielkości, jak: "baza"; "linia operacyjna"; "kąt obiektywny". Każda armia - według jego poglądów - winna mieć oparcie w określonej bazie. Pod terminem "baza" należy rozumieć linię, która łączy w terenie zbrojne punkty oporu wojsk - twierdze, bazy magazyny itp. Linia łącząca centrum bazy z obiektem /celem/ natarcia nazywa się "linią operacyjną". "Kąt obiektywny" - to kąt, który tworzy linie łączące cele ze skrajnymi punktami bazy. Bülow twierdził, że natarcie będzie miało powodzenie wówczas - jeśli stosunek między "bazą" i "linią operacyjną" wyniesie 2:1, a "kąt obiektywny" będzie nie mniejszy niż 60° .

Innym przedstawicielem tego samego okresu był teoretyk wojskowy Jomini. Stał on również na pozycjach materializmu mechanicznego - i stąd hołdował "wiecznym" prawom i zasadom przyrody i społeczeństwa. W poglądach na zjawisko wojny jest on konsekwentny. Pisał bowiem, że istniały i będą istnieć wojny, w których obowiązują wiecznie niezmiennie prawa i zasady - niezależnie od woli ludzkiej. Prawo i zasady wojny wg niego nie zależą również od uzbrojenia, miejsca i czasu.

Nowe poglądy w tym względzie wniósł Suworow /1730-1800/. Teoretyk i praktyk - głosił swe zasady i prawidłowości, które są i dziś właściwie aktualne. Na przykład "ciężko na szkoleniu - lekko w boju", "każdy żołnierz winien znać swój manewr, "uderzać w najbardziej czułe miejsce przeciwnika". I dalej - na wojnie bardzo ważne jest przestrzeganie zasady "rozpoznanie, szybkość i siła uderzenia". Suworow ściśle wiązał naukę wojenną z praktyką. Nie znosił szablonu w pracy dowódców.

W rozwój sztuki wojennej wniósł ogromny wkład Napoleon. Dowodził on masowymi armiami, które jednoczył początkowo hasłami rewolucji. Ponieważ wojny przez niego prowadzone wypełniały prawie całe jego życie - stąd spostrzeżenia Napoleona i wnioski z tej dziedziny - są bardzo cenne. Wprawdzie Napoleon uważał, że wódz - to spiritus movens zwycięstw, że armie i wojska - to tylko środek, instrument działania w ręku wodza - mimo to niektóre myśli Napoleona dotyczące wojny są ciekawe, jako wkład do nauki wojennej. Napoleon twierdził między innymi, że teoria właśnie jest podstawą decyzji strategicznych i taktycznych - to jednak decyzje te muszą być podejmowane z punktu widzenia możliwości ich praktycznej realizacji. Podzielając pogląd o istnieniu ogólnych zasad prowadzenia wojny, wskazywał jednocześnie, że należy je stosować w zależności od okoliczności i sytuacji bojowych. Następnie Napoleon twierdził, że aczkolwiek na wojnie ogromną rolę odgrywa czynnik materialny - to

stan moralny również posiada duże znaczenie. Zwycięstwo w 3/4 zależy od czynnika moralnego, przede wszystkim jednak od cech duchowych samego wodza. Zwycięstwo zapewnia armia, lecz tylko jako instrument w ręku wodza.

Przełomów w poglądach metafizycznych na wojnę i naukę wojenną dokonał Clausewitz. Clausewitz wojnę rozpatrywał jako narzędzie polityki. Nie tylko doszukiwał się związku między polityką a wojną, lecz wręcz twierdził, że wojna realizuje założenia polityki. Wojna to przedłużenie polityki innymi środkami. Stąd Clausewitz wyprowadził wnioski, że wojny są różne, jeśli chodzi o ich charakter i przyczyny powstania. Każda epoka mówi Clausewitz - stwarza odpowiednie warunki i swą teorię prowadzenia wojny.

Jednak nie pojmował on zależności i związku polityki z ekonomiką. Twierdził poza tym, że polityka ma cechy ogólnonarodowe, powszechne. Clausewitz nie pokazał oddziaływania i związku techniki na sposoby prowadzenia wojny.

Mimo tych braków Clausewitz w zasadzie pierwszy stworzył podstawę teorii wojny i przyczynił się do właściwego rozwoju nauki wojennej.

W końcu XIX i na początku XX wieku kapitalizm w swej ostatecznej formie imperializmu zasadniczo zmienił warunki prowadzenia wojen. Powstały masowe, wielomilionowe armie; wprowadzono nowe typy uzbrojenia i techniki. Wojny cechował ogromny rozmach. Przed nauką wojenną zatem wyłoniły się

nowe problemy. Rozwiązać te problemy można było stosując właściwą, naukową metodologię. Metodologia burżuazyjna nie mogła przysłużyć się do rozwiązania zagadnień nauki wojennej.

Pierwsza wojna światowa przebiegała nie tak jak to sobie wyobrazili burżuazyjni teoretycy wojenny. Myśleli oni o krótkotrwałej wojnie, tymczasem przeciągnęła się ona kilka lat. Przygotowywano działania zaczepne - a wojna przeobraziła się w pozycyjną itp. Wojna pokazała słabość burżuazyjnej metodologii nauki i sztuki wojennej.

Związek Radziecki pierwszy w historii wojen stworzył właściwą naukę wojenną i jej metodologię, opartą na naukowym podłożu.

Twórcą państwa socjalistycznego i właściwym twórcą prawdziwej, opartej na naukowej metodologii nauki wojennej - był Lenin. On - biorąc za podstawę formułowanie Clausewitza o wojnie - tchnął w to sformułowanie właściwą treść i rozszerzył go. Lenin określił, że "wojna - to przede wszystkim przedłużenie polityki innymi /przemocy/ środkami, stosowanymi w interesie danego państwa, danej klasy". Lenin w swej pracy "Krach II Międzynarodówki" - pisał: "zastosowanie praw dialektyki do zjawiska wojny wyraża się w tym, że wojna to po prostu przedłużenie polityki innymi /przemocy/ środkami. Taki był zawsze punkt widzenia Marksa i Engelsa, którzy każdą wojnę rozpatrywali jako przedłużenie polityki danych państw i różnych klas wewnątrz tych państw w określonym czasie.^{x/} Przy tym Lenin uści-

x/ Lenin - Tom 26 str.224.

śliż pojęcie polityki. Polityka według Lenina to skondensowana forma ekonomiki; zaś polityka zaczyna się tam, gdzie miliony ludzi.

Wg Clausewitza trudno jest określić na przykład, które wojny są sprawiedliwe, a które niesprawiedliwe - co dla mas biorących udział w wojnie ma podstawowe znaczenie.

Sformułowanie Lenina daje w tym względzie pełną jasność. Wojna-zgodnie z nauką Lenina - odniesiona została do kategorii historyczno-społecznej, u podłoża której leży zawsze określona polityka.

Jeśli wojna to określone zjawisko, mieszczące się w kategoriach zjawisk społecznych, to podlega ona określonym prawom i prawidłowościom. To legło u podstaw radzieckiej - jedynie słusznej - nauki wojennej. Bowiem tam jest nauka, gdzie są określone prawa i prawidłowości i są one przez ludzi uświadomione. Zaliczenie wojny do zjawisk historyczno-społecznych przez Lenina - ustawiło zjawisko wojny w kategoriach naukowych, które mają swe specyficzne prawa.

Lenin jednocześnie określił przyczyny powstawania wojen imperialistycznych i wojen w ogóle. Szczególnie wyraźnie to zrobił w swojej książce "Imperializm, jako wyższa forma kapitalizmu".

Lenin był twórcą Armii Czerwonej i jej siły bojowej. Na podstawie sformułowania Lenina o wojnie i wojsku - Frunze, Kamieniew, Tuchaczewski i inni - rozwinęli tę myśl i sformułowali nowe poglądy na doktrynę i sztukę wojenną, odpowiadającą

ustrojowi socjalistycznemu.

Druga wojna światowa wykazała jak słuszne właśnie były zasady nauki i sztuki wojennej, opracowane i stosowane przez wybitnych dowódców radzieckich - na podłożu założeń Lenina.

Druga wojna światowa - w początkowym jej okresie - pokazała, że Francja i Anglia hołdowały niewłaściwej metodologii nauki wojennej. Oczywiście pomijam tu sprawę polityki. To wszystko doprowa - dziło do klęski Francji i wojsk angielskich w 1940 roku.

Hitler stosując niewłaściwą metodologię, niedoceniając zaplecza na długą metę prowadzenia wojny, niedoceniając ustroju socjalistycznego - mimo początkowego sukcesu - wojnę przegrał.

Z powyższego wyraźnie widać, że nauka wojenna, jej stan, poziom, treść i metodologia - zawsze była związana z filozofią, ustrojem i polityką.

Ustrój socjalistyczny, mający na uwadze dobro ludzi pracy rodzi politykę odpowiadającą interesom ludzi pracy. Na podłożu zaś tej polityki i filozofii powstaje właściwa nauka wojenna i jej metodologia. Wojna z pojęcia przypadku przechodzi do kategorii społeczno-historycznych jako zjawisko społeczne, podlegające określonym prawom. Powstaje nauka wojenna oparta na przesłankach wiernie naukowych, oparta na marksistowskiej metodologii.

2. Definicja i części składowe

Zastanówmy się zatem - co to jest nauka w ogóle, a co to jest nauka wojenna? Porównanie tych dwóch "nauk" - kategorii - jest konieczne dla pełniejszego zrozumienia właśnie nauki wojennej.

Na początku tego rozdziału przytoczyliśmy pojęcie nauki w ogóle. Obecnie powrócimy do tego zagadnienia i rozpatrzmy go bardziej szczegółowo.

Są różne ujęcia /definicje/ nauki. I tak np. Wielka Encyklopedia Radziecka tom 29 str. 241 - definiuje pojęcie nauki: "jest to system wiedzy o przyrodzie, społeczeństwu i myśleniu, system wiedzy o obiektywnych prawach i rozwoju". Nauka jest rezultatem wielowiekowego rozwoju działalności poznawczej człowieka, aktywnie przetwarzającego rzeczywistość dla swych potrzeb.

Przedmiotem badań nauki są różnorodne formy ruchu materii oraz sposoby ich odbicia w świadomości ludzkiej.

Nauka dzieli się na trzy podstawowe grupy: nauka o przyrodzie; nauka o społeczeństwie, nauka o poznaniu. Ogólne dla wszystkich grup jest to, że celem ich jest poznanie obiektywnych praw świata /rzeczywistości/ i wykorzystanie tych praw dla potrzeb ludzkich. Pojęcie nauki zawiera w sobie zatem dwa aspekty:

- a/ aspekt ogólno-teoretyczny
- b/ aspekt natury praktycznej.

Ad a/ Aspekt ogólno-teoretyczny mówi, że nauka - to system praw, pojęć i teorii odzwierciedlających realną rzeczywistość i dzięki temu mających utylitarne znaczenie. Inaczej - jest to system wiedzy o przyrodzie, społeczeństwie i poznaniu; o obiektywnych prawach i rozwoju."

Ad b/ Aspekt praktyczny nauki - jest to społeczna działalność ludzi w celu poznania rzeczywistości oraz praktycznego jej przekształcenia i wykorzystania dla swych potrzeb."

Z powyższego wynika, że pojęcie nauki - jest pojęciem ogólnym, bardzo szerokim. W skład tego pojęcia wchodzi - jak powiedzieliśmy - trzy grupy nauk /przyrodnicze, społeczne i o poznaniu/. Każda z grup zawiera w sobie dużą ilość bardziej szczegółowych dziedzin wiedzy /nauk/. Np. nauka o przyrodzie mieści przykładowo w sobie: fizykę, biologię, geologię itp. Tak że, gdy mówimy słowo "nauka" to zawiera ono w sobie: aspekt ogólny i aspekt szczegółowy. I trzeba dopiero bardziej ściśle sprecyzować, o co nam w tym terminie chodzi."

Nauka wojenna w zasadzie należy do grupy nauk społecznych, gdyż wojna jest zjawiskiem historyczno-społecznym. W badaniach swych jednak uwzględnia ona również wnioski z nauk przyrodniczych."

Jak każda nauka, tak i nauka wojenna - ma swój obiekt zainteresowania i przedmiot badań. Zawiera w sobie określoną treść i spełnia specyficzne zadanie społeczne. Ma również właściwą sobie metodologię."

Wielka Encyklopedia Radziecka tom VII str.406 określa naukę wojenną jako "system wiedzy o prawach wojny, sposobach jej przygotowania i prowadzenia w konkretnych warunkach historycznych". W książce "O sowieckiej wojennej nauce" str. 69 czytamy: "nauka wojenna - jest to nazwa przyjęta wspólnie na określenie różnych gałęzi wiedzy, których przedmiotem jest badanie zjawisk /problemów/ związanych z wojną oraz problemów jej przygotowania i prowadzenia w konkretnych warunkach historycznych".

Z powyższych określeń nauki wojennej wynika, że:

- po pierwsze: nauka wojenna zajmuje się badaniem praw wojny i walki zbrojnej;
- po drugie: zajmuje się przygotowaniem kraju do wojny;
- po trzecie: określa sposoby prowadzenia wojny.

A więc nauka wojenna zawiera w sobie aspekty teoretyczne i praktyczne, dotyczące wojny. Obejmuje: dziedzinę poznania wojny - jako zjawiska społecznego; oraz dziedzinę poznania sposobów i form prowadzenia samej wojny. Mało tego. Nauka wojenna zawiera w sobie elementy nauk społecznych i elementy nauk przyrodniczych. Tam, gdzie mowa jest o ogólnej teorii wojny, jej prowadzeniu i prawach - nauka wojenna opiera swe wnioski na gruncie nauk społecznych; tam zaś, gdzie rozpatruje problemy przygotowania wojny od strony praktycznej, a zwa-

szcza jeśli chodzi o jej sposoby i formy prowadzenia - czerpie ona dane z nauk przyrodniczych - zwłaszcza dotyczy to zagadnienia wykorzystania techniki i uzbrojenia, środków rażenia itp.

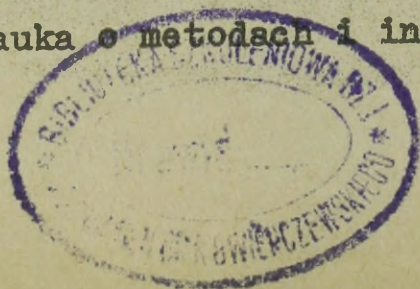
Nauka wojenna obejmuje problematykę polityczną, społeczną, militarną i naukowo-techniczną. Stąd i metody badań stosowane przez naukę wojenną - muszą być zróżnicowane. Nauka wojenna zatem ma swoją, właściwą jej metodologię.^{x/} Niezależnie jednak od tego, czy badamy czynniki natury społecznej, czy też technicznej ogólnie możemy wyróżnić następujące metody badań stosowane w nauce wojennej:

- zebranie materiału empirycznego;
- teoretyczne uogólnienie tego materiału;
- sprawdzenie w praktyce wyników badań.

Nauka wojenna zmienia swój zakres i krąg badań wraz ze zmianą i rozwojem produkcji i techniki.

Ponieważ głównym zadaniem nauki wojennej jest określenie charakteru przyszłej wojny, jej praw, sposobów prowadzenia - przeto - między innymi - system produkcji i rodzaje techniki muszą być dokładnie analizowane przez naukę wojenną, by mogła ona wyciągnąć z tych badań właściwe wnioski. Engelsowskie sformułowanie, że wraz z rozwojem produkcji i techniki zmienia się sposób prowadzenia działań wojennych, legło u podstaw metodologii nauki wojennej. Pojawienie się na przykład broni raketowo-jądrowej musiało decydująco wpłynąć na zakres prac i badań w dziele przygotowania kraju na wypadek wojny.

x/ Metodologia - to nauka o metodach i instrumentach badań.



Nauka wojenna przedstawia sobą dialektyczną jedność różnorodnego systemu wiedzy o problemach wojny, w której najważniejsze znaczenie posiada:

- a/ ogólna teoria nauki wojennej;
- b/ teoria sztuki wojennej.

Pozostałe czynniki i dyscypliny nauki wojennej, jako części składowe: historia wojenna, geografia wojenna, ekonomika wojenna, psychologia wojenna itp - dostarczają jej potrzebnych danych ściśle w konkretnej dziedzinie. Po prostu dostarczają nauce wojennej wniosków potrzebnych do budowy systemu i teorii, dotyczących obronności kraju, między innymi: struktury organizacyjnej sił zbrojnych, przygotowania i zaopatrzenia, określenia kierunków działań zbrojnych, wypracowania systemu szkolenia itp.

Ogólna teoria nauki wojennej kumuluje i bada tak ogólne, jak i specyficzne prawa wojny i walki zbrojnej, a w szczególności:

- specyfikę i charakter walki zbrojnej;
- przedmiot i treść nauki wojennej w całości;
- źródła nauki wojennej;
- metodologię i klasyfikację części składowych nauki wojennej;
- ogólne prawa wojny i walki zbrojnej.

Dyferencjacja, a zarazem specjalizacja dyscyplin /nauk/, związanych z wojną - coraz bardziej się poszerza i pogłębia. Stąd zrodziła się w ramach nauki wojennej - potrzeba ogólnej teorii, która ma zadania łączenia ogólnych wniosków z poszcze-

gólnych dziedzin wiedzy, przydatnych dla problemów obrony kraju, - a więc potrzebnych w ramach ogólnej teorii wojny.

Frunze mówił, że "w teorii wojennej istnieje część ogólna, w której zawarty jest krąg ogólnych idei i problemów wojny".^{x/}

Teoria sztuki wojennej - to teoria sposobów i form przygotowania i prowadzenia działań wojennych. W skład pojęcia sztuki wojennej wchodzi integralnie: strategia, sztuka operacyjna i taktyka. Sztuka wojenna - m.in. - spełnia rolę weryfikatora wniosków nauki wojennej, przed przedłożeniem ich do akceptacji czynnikom politycznym.

Jak już wspomnieliśmy - inne dziedziny wiedzy, składające się na pojęcie "nauka wojenna" /geografia wojenna, ekonomika wojenna itp/ dostarczają potrzebnych wniosków i danych nauce wojennej dla celów obronnych kraju - ściśle ze swoich dziedzin.

Wiadomo, że wojna - to przedłużenie polityki, a więc polityka jest tu pierwotna i ona, polityka określa pozostałe dziedziny i ich udział w tworzeniu teorii nauki wojennej, której zadaniem jest przygotowanie kraju do obrony w myśl założeń politycznych.

Na zakończenie tego podrozdziału - przytoczymy powiedzenie Lenina, dotyczące zadań nauki wojennej: "głównym zadaniem nauki wojennej jest okre-

x/ Frunze Dzieła wybrane str. 159.

ślenie prawdziwego hasła /treści/ wojny, tj. skła -
syfikowanie wojny jako produktu określonego syste-
mu społecznego, uświadomienie konieczności prowadze-
nia tej wojny, jej charakteru, przebiegu i warun-
ków rozwoju".^{x/}

Nauka wojenna - jeszcze raz pragnę to podkre-
ślić - opierając swe badania na określonej filozo-
fii, metodologii - musi zarazem brać pod uwagę stan
nauk społecznych, przyrodniczych oraz nauki o po-
znaniu, by wyciągnąć właściwe wnioski, dotyczące
całości problematyki przygotowania i prowadzenia
wojny z najlepszym dla kraju skutkiem. Wnioski z
nauki wojennej legną między innymi u podłoża pow-
stania doktryny wojennej państwa.

3. Przedmiot badań nauki wojennej

Nauka wojenna, aby spełniała swe zadanie -
przygotowanie kraju do wojny - musi koniecznie
skoncentrować swą uwagę i zanalizować:

- ogólną teorię nauki wojennej;
- teorię sztuki wojennej;
- problemy organizacji i przygotowania sił
zbrojnych;
- możliwości ekonomiczne, moralne itp. kraju wła-
snego i przeciwnika.

Ponadto nauka wojenna winna zbadać problemy
historii wojennej, geografii wojennej itp. z pun-
ktu widzenia wykorzystania wniosków z tych nauk.

x/ Lenin Dzieła wybrane tom I str. 341.

dla potrzeb obronnych kraju.

Z powyższych już wynika, że obiektem nauki wojennej jest wojna w całości - jako zjawisko historyczno-społeczne oraz walka zbrojna i sposoby jej prowadzenia. Głównym zaś przedmiotem badań nauki wojennej są prawa wojny, prawidłowości wojny i zasady wojny.

Ogólnie biorąc - badania nauki wojennej, która stosuje marksistowską metodologię - winny obejmować między innymi następujące problemy:

- określić i sprecyzować obiektywne prawa wojny i prowadzenia walki zbrojnej;

- wyróżnić i sprecyzować na bazie poznanych praw - sposoby i formy prowadzenia walki zbrojnej;

- zbadać sposoby przygotowania terytorium kraju i jego sił zbrojnych do wojny;

- określić sposoby wszechstronnego zabezpieczenia walki zbrojnej z punktu widzenia ekonomicznego, moralnego, materiałowo-technicznego itp;

- opracować podstawy: organizacji, szkolenia i wychowania wojsk;

- wypracować i sprecyzować metodologię nauki wojennej w całości, jak też jej ogólną teorię i teorię sztuki wojennej oraz problematykę techniki wojennej i jej wykorzystania.

a/ Prawa wojny i walki zbrojnej

Wspomnieliśmy, że najważniejsze w przedmiocie badań nauki wojennej są: prawa i prawidłowości wojny.

Nim przejdziemy do praw wojny zastanówmy się nad określeniem /definicją/ prawa z punktu widzenia filozoficznego.

Prawa - są to obiektywnie istniejące, podstawowe związki i stosunki w zjawiskach, lub między zjawiskami - przyrody i społeczeństwa. Prawo - to związek, stosunek między zjawiskami, lub między wielkościami w samym zjawisku; ale prawo samo zjawiskiem nie jest.

Prawa przyrody i społeczeństwa działają z siłą obiektywnej konieczności. To znaczy, że przy określonych warunkach /okolicznościach/ - prawa te wystąpią koniecznie - niezależnie od woli ludzkiej; działanie tych praw ma określone rezultaty /konsekwencje/. Czyli - prawa, ich występowanie mają cechy starzalności /wielokrotności/ w przejawianiu się - przy zaistnieniu określonych warunków - prawidłowości. To bardzo ważne.

Prawa przyrody przejawiają się w zasadzie niezależnie od działalności ludzi, a przynajmniej działalność ludzi ma na to bardzo ograniczony wpływ. Na przykład wyładowania elektryczne następują w przyrodzie niezależnie od działalności ludzi. Walka i jedność przeciwieństw, czy też przechodzenia ilości w jakość itp. następują bez udziału w tym człowieka. Wprawdzie człowiek - po poznaniu określonego prawa przyrody - może przez swą działalność stworzyć warunki, przy których przejawia się to prawo, jak na przykład wyładowanie elektryczne w laboratorium, czy też zamrożenie

lub parowanie wody - to jednak nie jest on w stanie zapobiec działaniu tego prawa w samej przyrodzie.

Prawo wojny - w odróżnieniu od praw przyrody /jako prawo społeczne/ przejawia się właśnie wy - łącznie dzięki działalności człowieka, który stwa - rza ku temu odpowiednie warunki, okoliczności - i chociaż samo działanie i przejawianie się określo - nego prawa wojny nie zależy już od woli ludzi , wystąpi ono obiektywnie - to warunki, okoliczności ku temu, by to prawo wystąpiło musi stworzyć czło - wiek przez swą świadomą działalność. Prawa wojny , walki zbrojnej - jako prawa natury społecznej - dla swego przejawienia się wymagają nieodzownych in - terwencji człowieka. Stąd wypływa wniosek: że ka - dra dowódcza /zwłaszcza/ musi koniecznie znać pra - wa wojny i jej prawidłowości, by móc kierować jej przebiegiem.

Aby przejawiały się prawa wojny /walki zbroj - nej/ człowiek musi wywołać wojnę, jako zjawisko społeczne. Bez wojny nie wystąpią prawa wojny, a zwłaszcza walki zbrojnej. To człowiek w toku trwa - nia wojny stwarza warunki, okoliczności dla reali - zacji praw, które wyzyskuje następnie dla swych potrzeb.

Istota każdego prawa polega - jak już powie - dzieliśmy - na jego konieczności i powtarzalności - przy odpowiednich warunkach i okolicznościach.

W dialektyce marksistowskiej występują trzy podstawowe grupy praw:

- jedność i walka przeciwieństw;
- przechodzenie ilości w jakość;
- negacja negacji.

Z tym, że prawo "jedności i walki przeciwieństw" jest prawem głównym, wszystkie inne prawa wywodzą się właściwie z niego.

To samo dotyczy i praw wojny. W zjawisku wojny również występują główne grupy praw, które leżą u podstaw innych praw, bardziej szczegółowych, u podstaw prawidłowości, zasad wojny i walki zbrojnej. Żadne prawo wojny nie występuje izolowanie, przejawiają się one grupowo, w dialektycznej łączności. I dlatego należy raczej mówić o grupach praw wojny. Jeśli natomiast rozpatrujemy jakieś prawo pojedynczo, to robimy to ze względów metodologicznych.

Na podstawie różnych źródeł i literatury woj-skowej - można sformułować trzy podstawowe grupy praw wojny:

- 1.: Zależność ogólnego przebiegu i wyniku wojny od stosunku sił: ekonomicznych, moralno-politycznych oraz możliwości militarnych stron wojujących;
- 2.: Zależność charakteru wojny, sposobów i form jej prowadzenia - od charakteru i treści polityki, stanu ekonomicznego, poziomu sił wytwórczych stron wojujących;
- 3.: Prawo jedności działania. w walce zbrojnej, to znaczy, że obecnie zwycięstwo zależy od udziału w walce zbrojnej różnych rodzajów sił zbrojnych, prowadzonych na różnych teatrach działań - w powie -

trzu, na lądzie, morzu itp.

Ta ostatnia grupa praw /trzecia/ - jest jednocześnie grupą praw walki zbrojnej.

Z drugiej grupy praw wojny wywodzi się podstawowe prawo wojny. Brzmi ono: "Polityka, jej treść i charakter określa charakter i sposób prowadzenia wojny". To prawo /podstawowe/ jest zgodne z samą istotą wojny. Wojna bowiem /jej istota/ - stanowi dialektyczną jedność polityki i przemocy zbrojnej.

Oprócz ogólnych praw wojny istnieją prawa walki zbrojnej. Nie zawsze łatwo jest je odróżnić. Prawa walki zbrojnej mieszczą się bowiem w ramach ogólnych praw wojny.

Weźmy na przykład prawo walki zbrojnej, które mówi, że: rodzaje i formy walki zależą od stanu techniki bojowej i środków rażenia. To prawo walki zbrojnej immanentnie tkwi w drugiej grupie praw wojny. I inaczej być nie może. Albo inny przykład: zwycięstwo na obecnym polu walki zależy od udziału w walce zbrojnej różnorodnych sił zbrojnych. To prawo walki zbrojnej wchodzi w skład trzeciej grupy ogólnego prawa wojny itp.

Należy jednak podkreślić, że jeśli prawa wojny są bardziej stabilne i mają bardziej rozległą treść - to prawa walki zbrojnej ulegają częściej modyfikacji i przeobrażeniu oraz dotyczą bardziej wąskich problemów walki.

Weźmy drugą grupę praw wojny, tzn: zależność charakteru wojny, sposobów i form jej prowadzenia

- od charakteru polityki, stanu ekonomicznego i poziomu sił wytwórczych stron wojujących, To prawo w zasadzie jest aktualne odkąd są wojny i po - zostaje nadal aktualne. Druga wojna światowa po - twierdziła z całą wyrazistością to prawo. /Prze- grana Niemiec i zwycięstwo Związku Radzieckiego/.

Z tej grupy praw /drugiej/ wypływało - jak już powiedzieliśmy - prawo walki zbrojnej, które w pa - rafrazie brzmi: siły i środki walki mają wpływ na jej sposoby i formy /pod terminem siły i środ- ków walki trzeba rozumieć siły zbrojne i ich uzbrojenie oraz technikę wykorzystywaną przez si- ły zbrojne/.

Prześledzimy krótko jak to prawo zmieniało swój zakres i treść wewnętrzną, w zależności od zmiany właśnie środków walki.

I tak:

- W pierwszej wojnie światowej działanie tego prawa nie wyszło poza ramy taktyczne, ponieważ obezwładnić obronę nieprzyjaciela można było tyl- ko na bardzo małą głębokość. Cele operacyjne były osiąganymi małymi rezultatami taktycznymi. Wyjątek stanowi przełamanie Brusilowa.

- W drugiej wojnie światowej działanie tego prawa wyszło nawet poza ramy operacyjne pod ko- niec trwania wojny, dzięki masowemu udziałowi czołgów, lotnictwa i dalekosiężnej artylerii. Lecz osiągnięcie celów strategicznych również realizowa- ło się stopniowo; było sumą celów operacyjnych i taktycznych.

- Działanie tego prawa w dobie nuklearnej broni będzie zupełnie inne: po pierwsze - można osiągnąć cele strategiczne bezpośrednio, dzięki technice rażenia; a po drugie wynik walki będzie zależał od maksymalnego wykorzystania zasadniczych sił i środków walki w szybkim tempie i w jak najkrótszym czasie.

Przykład ten pokazuje, że prawa walki zbrojnej są dynamiczne i zmieniają swoją treść i znaczenie - w zależności od rozwoju techniki i środków rażenia, a więc środków walki. Wprowadzenie pozostawia sił wytwórczych, a w tym i środków walki - również ma wpływ na kształtowanie i rodzenie się nowych praw wojny, ale tu zachodzą zmiany bardziej powolne.

I znowu przykład: pierwsza i druga grupa praw w zasadzie działa i jest aktualna od chwili pojawienia się wojen. Treść tych praw się rozszerzyła i wzbogaciła - lecz same prawa pozostały. Nato - miast trzecia grupa praw pojawiła się znacznie później. Właśnie rozwój sił wytwórczych, wprowadzenie do uzbrojenia wojsk coraz to nowych środków walki doprowadziło do udziału w walce zbrojnej wielomilionowych armii, w których wystąpiły różnorodne siły zbrojne i rodzaje wojsk. Właśnie środki techniczne umożliwiły prowadzenie walki zbrojnej w powietrzu, morzu i na lądzie. Stąd zrodziła się potrzeba skierowania wysiłku różnorodnych sił zbrojnych i wyników walk, prowadzonych na różnych TDW, do jednego celu - zwycięstwa.

A więc, zrodziło się tym samym prawo, - a raczej grupa praw o monolocie walki zbrojnej."

Powróćmy jeszcze do praw walki zbrojnej, gdyż one właśnie realizują bezpośrednio na polu walki prawa wojny. Nie sposób jest wymienić wszystkie prawa walki zbrojnej, gdyż każdy, znający zagadnienie - może sprecyzować ich cały szereg. Sprawa nie w ilości, a sprawa leży w zrozumieniu istoty praw walki zbrojnej. Najlepiej to zrobić przez porównanie prawa wojny i prawa walki zbrojnej. Otóż - jeśli prawo wojny ujmuje i określa związek między podstawowymi wielkościami /kategoriami rzutującymi na przebieg i wynik wojny /jak na przykład pierwsza grupa praw wojny/ - to prawo walki zbrojnej wykrywa związek między elementami bardziej wąskimi, powiedziałbym elementami występującymi bezpośrednio w działaniu zbrojnym. I dalej. Jeśli prawo wojny, jego poznanie i realizacja ma wpływ na przygotowanie całości wojny od strony politycznej, ekonomicznej, moralnej, militarnej oraz ma wpływ na określenie ogólnego przebiegu i charakteru wojny - to prawo walki zbrojnej poznane i zastosowane ma wpływ bezpośrednio na prowadzenie i wynik samego aktu zbrojnego /walki zbrojnej/ oraz na rodzaj i formę jego prowadzenia.

Spróbujmy dla jasności, sprawy wymienić kilka praw walki zbrojnej, np:

- zależność form i sposobów prowadzenia walki zbrojnej od sił i środków walki;

- zależność wyniku walki zbrojnej od udziału w niej różnorodnych sił i środków;

- prawo jedności ruchu i efektów środków rażenia;

- zależność wyniku walki od ekonomii sił;

- wpływ sprawnego dowodzenia na przebieg walki zbrojnej;

- zależność celów strategicznych od realizacji celów operacyjnych i taktycznych /to prawo nabrało obecnie innej nieco treści/;

- tempo działania musi być adekwatne do środków rażenia;

- siły i środki walki muszą być adekwatne do jakości celu itp.

Można tych praw sprecyzować jeszcze bardzo wiele. Chodzi tylko o to, aby wiedzieć, że prawa takie istnieją i że na ich przejawienie się mają decydujący wpływ ludzie organizujący walkę zbrojną i kierujący tą walką. Poznanie zatem tych praw i umiejętne wykorzystanie, to podstawowy obowiązek kadry dowódczej naszego wojska.

Prawa wojny /walki zbrojnej/ - jeszcze raz podkreślimy - przejawiają swe działanie dzięki twórczemu zaangażowaniu ludzi, przejawiają swe działanie poprzez sztukę wojenną, poprzez zasady wojny - przy określonych okolicznościach i warunkach, stwarzanych przez świadome działanie ludzi - dowódców, żołnierzy, przez siły zbrojne i czynniki polityczne państwa. Warunki, które ułatwiają przejawienie się praw i prawidłowości wojny i wal-

ki zbrojnej - mogą wytwarzać ludzie jedynie na zasadzie dokładnego poznania tych praw i umiejący wykorzystać te prawa dla określonych celów - dla celów zwycięstwa.

b/ Prawidłowości

Nasza nauka wojenna, rozpatrując zagadnienie obronności kraju na podłożu marksistowskiej metodologii, uwzględnia i mocno podkreśla jedność czynnika obiektywnego i subiektywnego przy rozwiązywaniu wszelkich problemów, związanych z wojną i walką zbrojną.

Przejawianie się praw wojny i walki zbrojnej /jak już wspomniałem/ uzależnione jest przede wszystkim od czynnika subiektywnego. Człowiek, jego świadome działanie bowiem stwarza okoliczności i warunki, które umożliwiają powstawanie prawidłowości, przy których dane prawo wojny przejawia się i realizuje dla potrzeb tegoż człowieka. Prawidłowości /zaistnienie różnicy potencjałów/ powodują prawo wyładowania elektrycznego; prawidłowości /odpowiednia wilgotność, temperatura, gleba itp/ powodują wzrost roślin - czyli przejawianie się prawa negacja negacji.

To samo można odnieść do problematyki wojennej. Odpowiednie prawidłowości: zbudowanie odpowiedniej przewagi ustrojowej, naukowej, potencjału sił, ekonomicznej, technicznej, przygotowanie i umiejętności kadry itp. spowodują, że prze -

bieg i wynik wojny stanie się dla nas korzystny, czyli przejawia się pierwsza grupa praw wojny. To właśnie na zasadzie prawidłowości - nasycenie wojsk odpowiednią techniką bojową, środkami rażenia itp. - będziemy mogli działać zaczepnie w szybkim tempie, stosować szybki manewr itp., czyli przejawia się pierwsze prawo walki zbrojnej itp.

"Jeśli prawa to istotne związki i stosunki w zjawiskach lub między zjawiskami przyrody, społeczeństwa, to prawidłowości - są to takie specyficzne zjawiska, procesy, tendencje, w których wyraźnie stwierdza się /odbija się/ podporządkowanie określonym prawom; inaczej stwierdza się w nich immanentną konieczność przejawienia się danego prawa w postaci zdarzenia".^{x/} Prawidłowości wojenne występują przy określonych okolicznościach i warunkach, na wytwarzanie których duży wpływ mają ludzie, kierujący się odpowiednimi zasadami - na bazie poznanych praw wojny. Prawa są odbiciem prawidłowości zachodzących w świecie materialnym.

"... niezmiernie ważna dla nauki możliwość prowokowania wystąpienia nowych prawidłowości, opiera się na przewidywaniu naukowym, ono zaś jest nam dostępne właśnie dzięki temu, że związki konieczne mają charakter obiektywny, a zatem są one pierwotne względem świadomości i poznawalne".^{xx/}

x/ Popow "Suszczość sowremiennoj borby" str.39.
xx/ Szaniawski "Prawa nauki" str. 42.

"... powstały błędne wyobrażenia o tym, że człowiek tworzy, zmienia i unicestwia prawa : podczas gdy we wszystkich wymienionych wypadkach faktycznie wyzyskiwał tylko znajomość pewnych prawidłości. Dzięki tej znajomości przeobraża przyrodę i zmienia społeczeństwo nie naruszając praw, tylko właśnie stosując się do nich".^{x/}

Prawidłowości są w zasadzie przyczyną powstania /przejawiania się/ praw; jednocześnie są skutkiem działania tychże praw. Stąd można mówić o prawidłowościach jako poprzedniku prawa oraz o prawidłowościach jako następniku prawa, czyli o metaprawidłowościach.

Aby na przykład działania zbrojne przebiegały prawidłowo i zgodnie z naszymi intencjami - muszą być one oparte na określonych prawach wojny i walki zbrojnej; np. muszą być uwzględnione działania takich praw, jak: przewaga sił; zgodność celów i wysiłku zbrojnego itp. Lecz aby te prawa zadziałały, muszą wystąpić określone prawidłowości, oparte na wspomnianych prawach; muszą być zatem wytworzone odpowiednie warunki i okoliczności, by właśnie te prawidłowości mogły wystąpić. Zatem prawidłowości te spowodują wystąpienie i działanie potrzebnego: w danej walce zbrojnej, określonego prawa. Wykorzystanie tego prawa przez kadrę dowódczą - jest wielką sztuką, sztuką opartą na głębokiej wiedzy kategorii wojennych.

x/ Tamże, str. 42.

A więc prawidłowości przejawiają swe działanie przy określonych okolicznościach, warunkach, przy których działa dane prawo.

Jeśli na tworzenie prawidłowości, przy których przejawiają się prawa przyrody, człowiek ma bardzo minimalny wpływ, to na kształtowanie i tworzenie okoliczności, przy których przejawiają się określone prawidłowości i prawa wojny /walki zbrojnej/ - człowiek ma decydujący wpływ.

Aby na przykład przejawiało swe działanie prawo walki zbrojnej - jedności efektów środków rażenia i ruchu - człowiek musi odpowiednio zorganizować współdziałanie między środkami ogniowymi i ruchem wojsk; musi to wojsko odpowiednio ugrupować i dać mu środki ruchu.

Warunki i okoliczności, przy których działają dane prawidłowości wojny - to wektor subiektywnego i obiektywnego działania.

Sztuka wojenna i jej zasady - to nic innego jak tworzenie /kształtowanie/ odpowiednich warunków i okoliczności na bazie poznanych praw, przez przygotowaną kadrę dowódczą, w celu przejawienia się odpowiednich praw walki zbrojnej. Ale mało tego. Ludzie odpowiednio przygotowani nie tylko winni umieć tworzyć wspomniane warunki, lecz samo prawo, które przy odpowiednich prawidłowościach się przejawia, umieć wykorzystać dla swych celów, czyli muszą działanie oprzeć właśnie na prawidłowościach jako skutku działania danej grupy praw wojny.

Ludzie nie tylko wytworzyli odpowiednie warunki dla przepływu prądu elektrycznego /różnica potencjałów - elektrownie/, ale potrafili wykorzystać ten prąd dla swych celów /oświetlenie, silniki itp/.

To samo dotyczy i praw wojny. Nie tylko trzeba umieć stworzyć okoliczności dla przejawiania się np. prawa przewagi sił, lecz trzeba umieć wykorzystać to prawo w celu rozbicia wroga.

Francja z Anglią w 1940r. wytworzyły okoliczności dla przejawiania się prawa przewagi sił, lecz kampanię przegrały, gdyż nie potrafiły tego prawa wykorzystać praktycznie /Francja z Anglią miały 3 tys. czołgów; Niemcy miały 2800 czołgów. W dywizjach również była przewaga/.

Można uzbroić i zaopatrzyć siły zbrojne w najnowocześniejsze środki walki, co stworzy okoliczności dla prawidłowości przejawiania się prawa walki zbrojnej - o zależności rodzajów i form walki od poziomu techniki - ale gdy tego prawa nie wykorzystamy - nie rozbijemy nieprzyjaciela, nie zwyciężymy.

W szkoleniu wojsk i kadry zatem należy kłaść nacisk przede wszystkim na trzy aspekty:

- po pierwsze: na poznanie praw wojny jako czynnika obiektywnie działającego;

- po drugie: na umiejętne stwarzanie okoliczności dla przejawiania się danego prawa i prawidłowości wojny, walki zbrojnej;

- po trzecie: na umiejętności wykorzystania poznanego i ujawnionego prawa dla zwycięstwa nad wrogiem. Czyli szkolić należy kadre w tworzeniu odpowiednich okoliczności dla przejawiania się prawidłowości i praw wojny.

Tak należy rozumieć rolę czynnika obiektywnego i subiektywnego na wojnie.

Poznanie praw wojny jako czynnika obiektywnego i zastosowanie tych praw poprzez czynnik subiektywny /ludzi/ dla potrzeb zwycięstwa, dla sprawy obronności kraju, jest naczelnym założeniem przygotowania i szkolenia kadry dowódczej i sił zbrojnych w całości.

Działać prawidłowo na wojnie - to działać zgodnie z prawami wojny, z prawami walki zbrojnej.

II. DOKTRYNA WOJENNA

=====

1. Definicja

Wnioski z całości nauki wojennej, możliwości ekonomicznych, technicznych i położenia geograficznego kraju - polityczno-wojskowe kierownictwo państwa analizuje i ocenia; następnie wybiera z nich te, których realizacja przy danej polityce - zapewnia najbardziej właściwą obronność kraju; zatem przyjmuje te ustalenia i wnioski i aprobuje je. Tak rodzi się obowiązujący pogląd kierownictwa politycznego państwa na problemy wojny i obronności kraju.

Tak powstaje doktryna wojenna.

Doktryna wojenna zatem opiera się na wnioskach z całości badań nauki wojennej, ukierunkowanych i przyjętych przez kierownictwo polityczne państwa. Są to po prostu decyzje polityczne - dotyczące obronności kraju.

Przy formułowaniu doktryny wojennej kierownictwo polityczne nie może pomijać aktualnych badań i wniosków nauki wojennej, jak również stanu ekonomicznego, poziomu nauki i geopolityki kraju. Inaczej doktryna wojenna będzie nieadekwatna do wszechstronnych możliwości kraju i potrzeb pola walki.

I tak np. nauka wojenna po pierwszej wojnie światowej wyciągnęła odpowiednie wnioski z faktu wprowadzenia na pole walki nowych środków techni-

czynnych, jak czołgi, lotnictwo i broń chemiczna. Lecz w doktrynie wojennej niektórych państw wnioski te nie znalazły właściwego odbicia. Do takich państw, które nie uwzględniały tych wniosków z nauki wojennej należały między innymi Polska i Francja.

Polska rozbudowała korpusy kawalerii, natomiast Francja - mając dużo broni pancernej - rozrzuciła ją po dywizjach piechoty, zamiast skupić tę broń w "pięści" pancerne, jak to zrobiły Niemcy hitlerowskie.

Jeśli w nauce wojennej głównym czynnikiem zainteresowania jest czynnik wojskowo-techniczny, to w doktrynie wojennej głównym jest czynnik polityczny.

To polityka powołuje /tworzy/ odpowiednią doktrynę wojenną, na podstawie której przygotowuje się potencjał siły dla realizacji celów tej właśnie polityki. To rozróżnienie między nauką wojenną a doktryną - jest bardzo istotne.

Nauka wojenna może rozpatrywać ogromnie szeroki krąg zagadnień związanych z wojną, wyciągając odpowiednie wnioski i wysuwać sugestie. Mało tego. Nauka wojenna musi być ciągle dynamiczna, poszukiwawcza - wychwytywać i badać nowości techniki środków rażenia, ekonomiki itp.

Doktryna wojenna zaś winna odrzucić z wniosków nauki wojennej to, co jest nieaktualne z punktu widzenia polityki, możliwości ekonomicznych itp., a zaaprobować te wnioski, które są w

danym okresie dla państwa aktualne, potrzebne i możliwe do wprowadzenia.

W książce "O Sowieckiej Wojennej Nauce" str. 386 jest powiedziane: "Nauka wojenna - to teoria wojny i jej problemów; zaś doktryna wojenna - to odpowiednie wnioski z całości nauki wojennej i wytyczne kierownictwa politycznego, zaakceptowane jako oficjalny pogląd państwa na sprawy wojny w całości".

Co to jest wobec tego doktryna wojenna: "Jest to zespół idei i poglądów kierownictwa politycznego i wojskowego państwa, określających koncepcję przyszłej wojny, sposoby jej prowadzenia oraz kierunek przygotowania kraju i jego sił zbrojnych do wojny w danych warunkach historycznych".

Z przytoczonej definicji doktryny wojennej wynikają jej dwa aspekty:

- pierwszy - aspekt socjalno-polityczny /dominanta/;
- drugi - aspekt wojenno-techniczny.

I to zrozumiałe. Aspekt socjalno-polityczny winien określić polityczne ukierunkowanie wojny, charakter wojny, zasięg działań wojennych itp.

Aspekt zaś techniczny musi dać odpowiedź na pytania: jak przygotować kraj do wojny; jak rozbudować siły zbrojne /proporcje i rodzaje/; jakie resursy ekonomiczne potrzebne są dla przygotowania i prowadzenia wojny; ile i jaką technikę należy produkować dla celów wojny itp.

Weźmy jako przykład dla ilustracji powyższego wyjątki z artykułu Iwanowa "O Sowieckiej wojennej Doktrynie" Wojennaja Myśl 5/69.

Według wspomnianego autora - aspekt polityczny doktryny radzieckiej określa: socjalno-polityczną istotę wojny, którą ewentualnie mogą narzucić imperialiści Związkowi Radzieckiemu; charakter celów politycznych i zadań strategicznych państw w tej wojnie; strukturę i budownictwo sił zbrojnych oraz sposoby ich wykorzystania i prowadzenia wojny.

Aspekt zaś wojenno-techniczny doktryny określa: organizację, przygotowanie i wykorzystanie sił zbrojnych w wojnie; główne kierunki bojowego wykorzystania, technicznego zaopatrzenia i struktury organizacyjnej sił zbrojnych; kierunki rozwoju sztuki wojennej; kierunki szkolenia wojsk i ich gotowość bojową.

W dużym streszczeniu - konkretne założenia radzieckiej doktryny wojennej wyglądają następująco wg Iwanowa: Jedynym źródłem wojen obecnych są imperialiści, a przede wszystkim USA. Celem ich jest likwidacja obozu socjalistycznego. Przykładem tego są decyzje NATO np. 1968 r. - skierowane na rozbudowę potencjału sił tego bloku i rozszerzenie ognisk wojny w świecie. Jeśli imperialistom uda się wywołać wojnę przeciwko ZSRR i całemu obozowi socjalistycznemu - będzie to wojna światowa, w której obie strony /obozy/ zechcą realizować zdecydowane i ostateczne cele. Według swej treści

/charakteru/ - politycznie będzie to wojna dwóch silnych koalicji państw.

I dalej autor pisze: Zasadniczym sposobem prowadzenia takiej wojny będą uderzenia jądrowe skierowane na źródła: środków jądrowych przeciwnika oraz ugrupowanie jego wojsk i marynarki wojennej; na wojskowe obiekty; centra politycznego i wojskowego kierownictwa, jak również na całe terytorium nieprzyjaciela, włączając w to i przestrzeń zaoceaniczną.

Oczywiście doktryna wojenna musi zakładać i ewentualne prowadzenie wojny bez udziału środków jądrowych, lecz wymagania stawiane działaniu wojsk, muszą być prawie takie same, jak przy stosowaniu broni jądrowej. Bowiem groźba ich użycia nigdy nie jest wykluczona.

Powalij "Wojenną Myśl" nr 7/70 str. 18 mówi: Trzecia wojna światowa - jeśli ją rozpętają imperialiści - według swej istoty socjalno-politycznej będzie przedłużeniem polityki imperializmu z jednej strony, i polityki socjalizmu z drugiej strony. Będzie to wojna przeciwstawnych koalicji. Nastąpi decydujące starcie socjalizmu z imperiaлизmem.

Jeśli chodzi o istotę militarno-techniczną tej wojny - to w związku z szerokim arsenałem różnorodnych środków uzbrojenia, dalekiego ich zasięgu i ogromną siłą rażenia, okaże się ta wojna zjawiskiem bardzo złożonym, wymagającym naprężenia wszystkich sił, praktycznie nieograniczona

w swym zasięgu oraz realizująca skrajne cele i zadania natury politycznej i strategicznej.

2. Założenie i treść współczesnej doktryny wojennej

Doktryna wojenna określa zatem praktyczne zadania państwa w dziele budownictwa potencjału sił kraju na określony okres czasu. I to zrozumiałe. Gdy pojawi się nowy środek walki, wynalazki itp. - nauka wojenna dostarczy nowych wniosków, które mogą wpłynąć na modyfikację, a nawet i zmianę doktryny wojennej. Określenie charakteru ewentualnej przyszłej wojny jest głównym zadaniem doktryny wojennej.

Aby z powodzeniem i pozytywnie rozwiązywać zagadnienie budownictwa sił zbrojnych i przygotować kraj do wojny - trzeba jasno sobie zdać sprawę: jaka i z kim to będzie wojna.

Obecnie - aktualnie - doktryna wojenna precyzuje następujące zagadnienia, rozpatruje je i ukierunkowuje:

a/ W aspekcie politycznym:

- przyszła wojna - to wojna między kapitalizmem a socjalizmem;

- ze strony kapitalizmu będzie to wojna nie - sprawiedliwa;

- wojna ta przyjmie charakter międzykontynentalny;

- będzie to wojna na wyniszczenie i okrutna w

swej treści i wyrazie, jak każda wojna typu ideologicznego;

- zwycięstwo w przyszłej wojnie osiągnie się ogromnym wysiłkiem frontu i tyłu, sił zbrojnych i całego narodu, będzie to wojna całego narodu i koalicji.

b/ W aspekcie wojenno-technicznym:

- w przyszłej wojnie dominującą rolę odegrają siły raketowo-jądrowe strategicznego przeznaczenia;

- jednocześnie jednak za uderzeniami jądrowymi lub w ślad za nimi - rozwijać się będą działania na lądzie, morzu i w powietrzu innych rodzajów sił zbrojnych;

- we współczesnej wojnie zwycięstwo osiągnie się wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych wojsk przy dominacji wojsk raketowo-jądrowych strategicznego przeznaczenia;

- wojna może mieć długotrwały charakter;

- cele strategiczne mogą być osiągnane przed celami operacyjnymi i taktycznymi;

- działanie zaczepne - to dominujący rodzaj walki.

Sprecyzowane w ten sposób założenia doktryny wojennej stają się wytycznymi działania całego kierownictwa polityczno-wojskowego - w dziedzinie przygotowania potencjału ekonomicznego, militarnego itp., w celu organizacji i prowadzenia ewentualnej wojny.

Założenia doktrynalne ukierunkowują praktycznie realizację sztuki wojennej i mają decydujący wpływ na organizację i szkolenie wojsk.

Doktryna wojenna realizuje swe założenia /a więc i wnioski z nauki wojennej/ poprzez sztukę wojenną i jej zasady. Wyrazem doktryny wojennej są np: regulaminy, instrukcje, plany szkoleniowe i kierunek rozbudowy sił zbrojnych. Skoro doktryna wojenna "jest to system naukowo-uzasadnionych poglądów i ustaleń państwa, dotyczących jego polityki wojennej /obronnej/, budownictwa sił zbrojnych i przygotowania kraju do zwycięskiego prowadzenia każdej wojny w interesie zabezpieczenia Związku Radzieckiego i krajów wspólnoty socjalistycznej"x/ - to każde państwo musi posiadać swoją, specyficzną dla swych warunków doktrynę wojenną. Wprawdzie doktryna wojenna Związku Radzieckiego, tak jak i nauka wojenna tegoż państwa, stały się obecnie kategoriami wojennymi wychodzącymi poza obręb państwa radzieckiego. Stały się one kategoriami obozu socjalistycznego ze względu na swój ogólny charakter i wspólnotę ustrojową oraz ze względu na jedność ideologiczną i filozoficzną. Wspólny potencjalny przeciwnik jeszcze bardziej utwierdza ten fakt, że doktryna i nauka wojenna Związku Radzieckiego stały się kategoriami państw wspólnoty socjalistycznej. Leninowskie założenia i poglądy na wojnę i wojsko - legły u podstaw powyższego stwierdzenia.

x/ Wojennaja Myśl 5/69 str. 44.

Jeśli ewentualna wojna zostanie rozpętana przez kapitalizm będzie to wojna dwóch systemów, dwóch koalicji, ideologicznie przeciwstawnych. Głównym czynnikiem prowadzenia takiej wojny staną się siły nuklearne strategicznego przeznaczenia. Takie siły są w ręku najpotężniejszego sojusznika - Związku Radzieckiego. I ten czynnik jeszcze dodatkowo podkreśla ogólność /powszechność/ doktryny wojennej Związku Radzieckiego.

Lecz skoro doktryna wojenna odzwierciedla poglądy polityczne państwa na sprawy wojny, to każde państwo wspólnoty socjalistycznej musi mieć również i swoją własną doktrynę, gdyż każde z nich prowadzi swoją własną politykę. Oczywiście - tak, jak polityka danego państwa musi uwzględniać jedność ideologiczną i polityczną państwa wspólnoty socjalistycznej, tak też doktryna wojenna danego państwa musi uwzględniać jedność obronną Układu Warszawskiego. Jeśli w ewentualnej wojnie mamy wspólnie działać - przeto budownictwo wojenne i wojskowe poszczególnych państw socjalistycznych musi koniecznie zakładać jedność wysiłku zbrojnego, a więc i jedność doktryny. Wprawdzie nasza polska doktryna wojenna nie przewiduje organizacji i produkcji sił nuklearnych /m. in. ekonomicznie ponad nasze siły/ - to w działaniu wojennym takie siły bierzemy pod uwagę. Stąd w naszej doktrynie wojennej uwzględniamy działanie wojsk raketowo-jądrowych, zgodnie z planem i porozumieniem państw Układu Warszawskiego. Układ ten traktujemy jako monolit.

Właśnie nasza doktryna jest poniekąd ogni-
wem w ogólnej doktrynie państw Układu Warszawskie-
go. Doktryna nasza realizując swe założenia -
jednocześnie realizuje część założeń doktryny
Układu Warszawskiego.

Budownictwo sił zbrojnych i potencjału wojen-
nego naszego państwa, ustalenie proporcji między
poszczególnymi rodzajami Sił Zbrojnych Polski itp.
- jest odbiciem naszej własnej doktryny, ale jed-
nocześnie jest odbiciem potrzeb ogólnej doktryny
wojennej państw Układu Warszawskiego.

Nasz Minister Obrony Narodowej gen. broni Woj-
ciech Jaruzelski w wytycznych do szkolenia wojsk
na 1970 r. mówi: "Nasz kraj nie może być samowy-
starczalny w zakresie nowoczesnej techniki wojen-
nej i środków rażenia. Wobec tego musimy świadczyć
na rzecz Układu Warszawskiego rozwojem myśli
wojskowej, jakością kadry, organizacją, wyszkole-
niem, sprawnością działania itp".

Dlatego konsultacje i ustalenia na szczycie i
w kierownictwie Układu Warszawskiego - muszą prze-
de wszystkim dotyczyć właśnie tych zagadnień.

Każde państwo naszego układu, które prowadzi
własną politykę, ma własny pogląd czynników poli-
tycznych na sprawy wojny i obronności własnego
kraju, a więc posiada własną doktrynę wojenną.
Jednocześnie jednak doktryna ta musi być ogniwem
ogólnej doktryny wojennej państw Układu Warszaw-
skiego, która zakłada jedność i monolit w działa-
niu tegoż układu.

Przy rozwiązywaniu problemów obronności kraju i wspólnoty państw Układu Warszawskiego musimy zawsze pamiętać o słowach Lenina: "Najlepsza armia, najbardziej oddani ludzie w tej armii sprawie rewolucji będą natychmiast zniszczeni przez nieprzyjaciela, jeśli oni nie będą dostatecznie uzbrojeni, zaopatrzeni i wyszkoleni". U podstaw dobrego przygotowania armii, wyszkolenia ludzi i zaopatrzenia tej armii w sprzęt i uzbrojenie leży przede wszystkim odpowiedni stan sił wytwórczych kraju i jego polityka. Wyrazem zaś tego jest odpowiednia doktryna wojenna każdego państwa, jako ogniwa w ogólnej doktrynie wojennej Układu Warszawskiego, a której pełnym wyrazem jest doktryna wojenna Związku Radzieckiego - jako doktryna wojenna socjalizmu."

x

x

x

Na zakończenie należy jeszcze raz podkreślić, że jeśli nauka wojenna bada i ustala prawa i prawidłowości wojny i jest ciągle dynamiczna - to doktryna wojenna jest kamieniem węgielnym polityki wojennej państwa, szkolenia kadr wojsk i całości sił zbrojnych mających na celu zagadnienia obronności kraju.

Właściwa doktryna wojenna leży u podstaw prawidłowego budownictwa potencjalnych sił państwa.

III. SZTUKA WOJENNA

=====

1. Pojęcie sztuki wojennej

Wojna - wg Lenina - to wszechstronne doświadczenie i gorąca próba wszystkich materialnych i duchowych sił społeczeństwa /narodu/ i państwa.

W potencjale sił narodu siły zbrojne stanowią najważniejszy czynnik w rozstrzygnięciu konfliktu zbrojnego. Siły zbrojne stanowią dialektyczną jedność człowieka i techniki.

Decydującą rolę na wojnie spełnia nadal człowiek, który wykorzystuje tę technikę dla swych celów - dla osiągnięcia zwycięstwa nad wrogiem. Umiejętne wykorzystanie techniki wojennej przez odpowiednie przygotowanie ludzi, znających prawidłowości, prawa, zasady wojny i walki zbrojnej - to naczelną zasadą przygotowania narodu i państwa do prowadzenia ewentualnej wojny.

Przygotowanie, wyszkolenie, organizacja sił zbrojnych i kierowanie działaniami zbrojnymi w interesie określonej polityki - to wielka sztuka nazwana "sztuką wojenną". Sztuka wojenna - jako sztuka przygotowania i kierowania wojną na zasadzie aktualnej doktryny wojennej - obejmuje ogromny wachlarz zagadnień: począwszy od organizacji i szkolenia wojsk, skończywszy na pozytywnym kierowaniu przebiegiem samej wojny i walki zbrojnej całego narodu, w interesie właśnie tegoż narodu.

Zatem "uprawiać" sztukę wojenną mogą tylko ludzie dobrze wyszkoleni i przygotowani w tym zakresie.

Sztuka wojenna opiera się na głębokiej znajomości praw i zasad wojny. Stąd stała się ona integralną częścią składową nauki wojennej, która właśnie poprzez sztukę wojenną, a więc poprzez odpowiednie sprawdzenie założeń i wniosków ogólnej teorii wojennej ustala konkretne dane o przydatności rodzajów techniki bojowej, założeń organizacyjnych, działań wojsk itp. Stąd sztuka wojenna jest czynnikiem określającym /weryfikującym/ definitywnie przydatność wniosków nauki wojennej dla doktryny wojennej.

W praktycznej działalności kieruje się sztuka wojenna założeniami aktualnej doktryny wojennej.

Zatem sztuka wojenna, aczkolwiek leży przede wszystkim w sferze świadomych działań człowieka, teorię swą czerpie z badań nauki wojennej, a praktyczne ukierunkowanie - z doktryny wojennej.

Poznanie praw i zasad wojny, poznanie założeń aktualnej doktryny wojennej oraz umiejętność realizacji wspomnianych praw i założeń w praktycznej bojowej działalności - to wielka sztuka; sztuka, którą winni opanować ludzie, kierujący i odpowiadający za sprawy obronności państwa.

Prawa wojny i walki zbrojnej realizują się poprzez prawidłowości, tworzenie których w dużej mierze zależy od świadomej działalności ludzkiej. Następnie, gdy przy zaistniałych okolicznościach /warunkach/ przejawia się określone prawo wojny /walki zbrojnej/, należy to prawo umiejętnie wykorzystać dla swych potrzeb, dla zwycięstwa.

W tym tkwi istota i treść kierowania wojną oraz walką zbrojną; istota działania kadry dowódczej i sił zbrojnych w całości.

Właśnie stwarzanie dogodnych okoliczności i warunków dla przejawiania się określonego prawa /prawidłowości/ wojny lub walki zbrojnej oraz wykorzystanie dla potrzeb zwycięstwa tegoż prawa /niezależnie od skali działań/ stanowi istotę sztuki wojennej.

Sztuka wojenna zatem - to przede wszystkim sztuka tworzenia okoliczności i warunków dla działania określonych praw wojny.

Każda sztuka, w tym i sztuka wojenna, jest funkcją świadomej działalności człowieka o określonych zdolnościach. Zdolności te jednak muszą się zasadzać na głębokiej wiedzy. Zwłaszcza dotyczy to sztuki wojennej. Wiedza wojenna jest tu pierwotna, a zdolności realizacji tej wiedzy na wojnie - wtórne.

Gdy studenci stwierdzili, że Einstein ma natchnienia, Einstein odpowiedział: "natchnienie zazwyczaj siada na ramieniu ludzi bardzo pracowitych, ludzi, którzy swą pracą osiągnęli głęboką wiedzę".

Sam termin "sztuka wojenna" wskazuje, że przy realizacji jej założeń odgrywa decydującą rolę człowiek. Sztuka bowiem immanentnie tkwi w potencjalnych możliwościach człowieka. To ogromnie ważne stwierdzenie. Istotnie jest wielką sztuką - poznanie prawa wojny umieć wywołać /przez stworze-

nie warunków/ i wykorzystać te prawa dla swych celów.

Sztuka wojenna musi - i koniecznie musi - opierać się na bardzo głębokiej i wszechstronnej wiedzy. Bo jeśli jest sztuką, wykorzystanie danego prawa dla swych celów, to poznanie tego prawa /prawidłowości/ i warunków jego przejawiania się i działania jest głęboką wiedzą. Stąd sztuka wojenna jest wektorem głębokiej wiedzy o wojnie i zdolności organizatorskich dowódców.

W obecnej - nuklearnej wojnie "Nikiforów" sztuki wojennej nie można sobie nawet wyobrazić. Realizatorami sztuki wojennej muszą być ludzie głęboko i wszechstronnie przygotowani: znający nie tylko zagadnienia wojny i walki zbrojnej, lecz filozofię, ekonomię, matematykę itp; bo organizacja i prowadzenie współczesnej, nuklearnej walki zbrojnej - jest właśnie sztuką, wymagającą takiego przygotowania kadry dowódczej.

Ponieważ poprzez sztukę wojenną realizuje się prawa wojny oraz wnioski z nauki wojennej i założenia doktrynalne, stąd sztuka wojenna - to sztuka przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej /wojny/. Jest to jakby praktyczny wyraz założeń doktrynalnych i nauki wojennej; to realizacja bezpośrednia aktualnej doktryny wojennej w całości.

Zdefiniować przykładowo sztukę wojenną można tak: "sztuka wojenna, zajmuje się teorią i praktyką przygotowania i prowadzenia działań wojen -

nych /zbrojnych/ oraz określeniem ich sposobów i form". Wyrazi się to przede wszystkim w praktycznym odbiciu kierowania walką zbrojną w różnej skali.

Sztuka wojenna - jak z powyższego widać - czerpie z nauki wojennej teorię wojny i walki zbrojnej, zaś z doktryny wojennej czerpie wytyczne /wskazówki/ natury przede wszystkim praktycznej. I mimo, że integralnie sztuka wojenna jest częścią składową nauki wojennej, gdyż właśnie nauka wojenna nasycza sztukę wojenną teorią i treścią: ustala przydatność poszczególnych jej zasad i poczynań; bada i ustala dane rodzajów wojsk i techniki, jako instrumentu sztuki wojennej; bada i ustala teorię dowodzenia siłami zbrojnymi; przydatność cybernetyki w dowodzeniu itp., jak również weryfikuje swe wnioski /w ramach sztuki wojennej/ przed przedłożeniem ich do akceptacji kierownictwu politycznemu, a które ewentualnie wejdą do doktryny wojennej, - to jednak sztuka wojenna w swojej praktycznej działalności tzn. w konkretnym rozwiązywaniu spraw i problemów wojny: przygotowania sił zbrojnych adekwatnie do potrzeb pola walki w zakresie form i sposobów jej prowadzenia - musi się opierać na doktrynie wojennej. Doktryna wojenna - jak już wspomnieliśmy - wyraża swe założenia i potrzeby w regulaminach, instrukcjach, planach szkoleniowych, programach szkół wojskowych itd. Sztuka wojenna właśnie realizuje te założenia doktryny wojennej. Tę zależność i związek

sztuki wojennej od nauki i doktryny wojennej - należy zawsze podkreślać i o niej pamiętać.

Teoria sztuki wojennej jest ważnym czynnikiem, częścią składową nauki wojennej i zajmuje się ona: studiowaniem sposobów i form działań bojowych w różnej skali /strategicznej, operacyjnej i taktycznej/ oraz prowadzeniem tych działań na lądzie, morzu i powietrzu. Jest ona /sztuka wojenna/ podstawą szkolenia kadry kierowniczej wojska i przygotowania sił zbrojnych w całości do prowadzenia wojny i wykorzystania w niej różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, zgodnie z obowiązującą doktryną wojenną.

Sztuka wojenna naszego obozu, właściwie oceniając rolę różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, duże znaczenie przywiązuje zagadnieniu współdziałania sił zbrojnych w walce.

Określając wojska raketowo-jądrowe zgodnie z doktryną - przede wszystkim strategicznego przeznaczenia - jako główny rodzaj sił zbrojnych, które na współczesnym polu walki zdolne są samodzielnie osiągać cele strategiczne, jednocześnie podkreśla znaczenie sił lądowych, bez udziału których nie może być dokonane ostateczne zniszczenie przeciwnika i zajęcie jego terytorium. Sztuka wojenna nie pomija również znaczenia i takich wojsk, jak: OPK, marynarki wojennej, i lotnictwa.

Dopiero udział i odpowiednie współdziałanie wszystkich rodzajów sił zbrojnych we współcze

snych zmaganiach wojennych przy dominancie strategicznych wojsk raketowo-jądrowych mogą zapewnić pokonanie wroga. Odpowiednie wykorzystanie różnych rodzajów sił zbrojnych w walce zbrojnej - to podstawowe zadanie sztuki wojennej.

Głównym zadaniem sztuki wojennej jest ciągle analizowanie i uogólnianie oraz precyzowanie sposobów rozpętywania różnych rodzajów wojen przez kapitalistów, obnażanie ich planów i określanie efektywnych sposobów przeciwdziałania agresji i zabezpieczanie ciągłej gotowości sił zbrojnych do działania.

Istotną rolą sztuki wojennej jest ustalenie sposobów prowadzenia wojny i walki zbrojnej, które są obecnie bardzo dynamiczne - adekwatne do środków walki.

Każda wojna ma dominujące, jej tylko właściwe sposoby walki zbrojnej.

Pod pojęciem "sposób prowadzenia walki zbrojnej" należy rozumieć zespół metod i koncepcji prowadzenia działań oraz ustalone, planowe wykorzystanie sił zbrojnych w celu wykonania polityczno-wojskowych, strategicznych, operacyjnych i taktycznych zadań w danej wojnie /kampanii/. Działanie zbrojne /bojowe/ przeprowadzane są w konkretnej sytuacji i konkretnej formie, ograniczonej zadaniami, przestrzenią, czasem, siłami i środkami.

Współczesna sztuka wojenna wyróżnia trzy zasadnicze formy działań:

1. Strategiczna: obejmuje działanie strategicznych sił jądrowych oraz strategiczne operacje na kontynentalnych i morskich teatrach wojny.

2. Operacyjna: obejmuje różne rodzaje /typy/ wspólnych i samodzielnych operacji rodzajów sił zbrojnych, łącznie ze stosowaniem broni jądrowej.

3. Taktyczna: to różne rodzaje walk tak ze stosowaniem, jak i bez stosowania broni jądrowej. Rodzajami działań zbrojnych są:

1. Działania zaczepne /natarcie/;

2. Działania obronne /obrona/;

3. Działania odwrotowe.

Sztuka wojenna posiada swoje zasady, które są ogólnymi ideami mówiącymi o sposobach użycia sił zbrojnych w celu osiągnięcia zwycięstwa. Zasady są to idee, stąd leżą one w sferze poznania ludzkiego, a ujawniają się w praktycznym działaniu.

Krótko mówiąc - sztuka wojenna - to teoria i praktyka sposobów i form przygotowania i prowadzenia działań wojennych - i jest ona pojęciem uogólniającym dla strategii, operacji i taktyki. Jest po prostu skrótem myślowym na określenie tych trzech kategorii - terminów /części składowych/.

Wojna realizuje swe cele między innymi poprzez walkę zbrojną w różnej skali. Nie od razu np. wygrywa się całą wojnę czy np. kampanię. Osiąga się cele walki zbrojnej stopniowo. I tak - przed drugą wojną światową wyniki działań taktycznych składały się na osiągnięcie celów opera -

cyjnych, suma celów operacyjnych dawała reali-
zację celu strategicznego. Wprawdzie obecnie, na
skutek posiadania wojsk rakietowo-jądrowych, można
ten porządek poniekąd odwrócić, tzn., że można
najpierw osiągnąć cel strategiczny, co następnie
ułatwi osiąganie celów operacyjnych i taktycznych
- to mimo wszystko w pełni zwyciężyć w zasadzie
można tylko wtedy, gdy zrealizuje się cele różnej
skali, tzn. taktycznej i operacyjnej.

Praktyka wojenna pokazała, że są uznane i ade-
kwatne do potrzeb trzy skale realizacji wojny
/walki zbrojnej/: taktyczna, operacyjna i skala
strategiczna.

Ponieważ to właśnie sztuka wojenna powołana
jest do realizacji celów wojny, stąd sztuka wo-
jenna mieści w sobie integralnie, nieodłącznie:
strategię, sztukę operacyjną i taktykę. Dla skrótu
myślowego w odniesieniu do strategii, sztuki ope-
racyjnej i taktyki użyto po prostu termin "sztuka
wojenna". I to słusznie. Niezależnie bowiem od
skali działań zawsze wystąpi potrzeba realizacji
określonego prawa wojny /walki zbrojnej/ i zawsze
zaistnieje potrzeba tworzenia specyficznych oko-
liczności i warunków /prawidłowości/ dla prze-
jawienia się tegoż prawa i wyzyskania go dla po-
trzeb walki niezależnie od skali.

Sztuka wojenna zatem - jeszcze raz podkreśla-
my - istnieje jako pojęcie trójstopniowe, uogól-
niające dla taktyki, sztuki operacyjnej i strate-
gii. Terminy te oznaczają integralną część, a ści-

ślej immanentnie tkwią w pojęciu "sztuka wojenna"; realizują cele i założenia nauki i doktryny wojennej właśnie poprzez odpowiednią skalę. Gdy wymawiamy termin "sztuka wojenna" - to winniśmy wiedzieć właśnie trójstopniowość tego pojęcia. Termin "sztuka wojenna" nie ma samoistnego bytu - lecz jest tylko pojęciem umownym, uogólniającym.

Gdy np. powiemy "nauka o przyrodzie" - to termin ten właściwie określi nam tylko kierunek naszej uwagi, lecz nie określa nic konkretnego. Jest to bowiem również termin umowny, uogólniający, wielostopniowy. Nauka o przyrodzie bowiem mieści w sobie integralnie: biologię, zoologię, botanikę, geologię itp. i dopiero suma tych pojęć /nauk/ daje termin "nauka o przyrodzie".

To samo dotyczy i terminu "sztuka wojenna".

Podkreślam to z naciskiem, gdyż w tym względzie panuje duża rozbieżność. Zresztą pojęcie "nauka wojenna" jest też pojęciem wielostopniowym. Istnieje bowiem: ogólna teoria nauki wojennej, która jest sumą wniosków z wielu dziedzin /nauk/, wchodzących w zakres badań nauki wojennej, jest i teoria sztuki wojennej, która jest sumą teorii: strategii, sztuki operacyjnej i taktyki.

Teoria właśnie sztuki wojennej określa sposoby i możliwości prowadzenia walki zbrojnej w różnej skali.

W skład, a raczej w pojęcie sztuki wojennej wchodzi: strategia, sztuka operacyjna i taktyka. Spróbujmy pokrótce zanalizować te integralne czło-

ny sztuki wojennej, poprzez które realizuje ona swe zadanie.

A. Strategia

Termin "strategia" pochodzi od greckiego słowa strategio - dowództwo, plan wojny. Strateg zaś od słowa strategos - dowódca wojskowy, naczelny dowódca.

Strategia stanowi główne ogniwo /część/ sztuki wojennej i zajmuje się: opracowaniem pryncy - pialnych /podstawowych/ problemów, dotyczących przygotowania kraju i jego sił zbrojnych do wojny - adekwatnie do charakteru i celów tej wojny; wypracowaniem sposobów i form walki zbrojnej w skali wojny i kampanii adekwatnie do konkretnie założonego przeciwnika i TDW; określeniem metod działań poszczególnych rodzajów sił zbrojnych wraz z partyzanckimi sposobami i formami walki. Strategia - to jednoc. śnie sztuka kierowania działaniami wojennymi dużej skali i wojny w całości. To teoria i praktyka działalności wyższego dowództwa.

Zadaniem strategii jest dokładne sprecyzowanie i ukierunkowanie zagadnień dotyczących:

- celowego rozwoju oraz organizacji sił zbrojnych i rodzajów wojsk;
- ukierunkowania proporcji między poszczególnymi rodzajami sił zbrojnych;
- opracowania teorii i praktyki wykorzystania sił zbrojnych i ich rodzajów w wojnie i walce zbrojnej.

Jeśli nauka wojenna bada prawa wojny, doktryna wojenna określa i ustala ogólne założenia polityki państwa w dziedzinie obronności kraju, to strategia /w ramach sztuki wojennej/ - w oparciu o naukę wojenną i doktrynę wojenną - realizuje bezpośrednio cele polityczne państwa środkami przemocy. Strategia musi konkretnie odpowiadać na pytania związane z: strukturą organizacyjną sił zbrojnych, określeniem potencjalnego przeciwnika, potrzebami zaopatrzenia i techniki, szkoleniem wojsk, wyborem określonych kierunków i TDW, tworzeniem konkretnych zgrupowań strategicznych itp. Czyli strategia - to teoria i praktyka konkretnej realizacji założeń doktrynalnych państwa - poprzez właściwe przygotowanie sił zbrojnych, resursów kraju itp. - adekwatnie do potrzeb prowadzenia wojny z określonym przeciwnikiem i na określonym TDW.

W tym tkwi jej najgłębszy sens i istotna treść - jako narzędzia realizacji konkretnych założeń i celów politycznych.

Nauka wojenna, doktryna wojenna, prawa i prawidłowości wojny znajdują swój wyraz /ucieleśnienie/ właśnie w sztuce wojennej, a w tym głównie w strategii. Bo strategia - jako bezpośrednie narzędzie polityki - realizuje założenia polityczno-wojenne kraju, posługując się konkretnymi wielkościami.

Doktryna wojenna określa np., że głównym rodzajem wojsk w obecnej dobie są wojska rakieto-

wo-jądrowe strategicznego przeznaczenia i że priorytet mają działania zaczepne. Strategia zaś te założenia musi ukonkretnić, po prostu nadać im realny kształt. Musi dokładnie ustalić ile wojsk raketowo-jądrowych należy mieć w ramach sił zbrojnych kraju i jak te siły mają współdziałać z innymi rodzajami wojsk, których ilość i jakość też strategia winna ustalić. Mało tego. Wojskom tym należy wyznaczyć, jeszcze w czasie pokoju, cele, które będą realizowane na wypadek wojny.

Następnie strategia nie tylko zadowolili się stwierdzeniem, że głównym rodzajem działań są działania zaczepne, lecz winna ona określić kierunki tych działań, zgrać je z konkretnym udziałem określonych rodzajów sił zbrojnych itp.

A więc strategia - to konkretne działanie w dziele przygotowania i prowadzenia wojny oraz walki zbrojnej.

Strategia w danym państwie jest jednolita /jedna/ i obejmuje działalność wojenną całego potencjału wojennego kraju, zgodnie z ogólnym planem wojny.

Strategia ma swoją teorię i praktykę. Oczywiście jej teorię i praktykę mieści w sobie sztuka wojenna. Strategia jest skalą największą sztuki wojennej.

a/ Teoria strategii rozpatruje i ustala konkretnie w formie wniosków:

- prawa i zasady strategii /oczywiście w ramach sztuki wojennej/;

- podstawy opracowania planów wojny;
- strukturę organizacyjną i rodzaje sił zbrojnych w całości, jak też i strategicznego przeznaczenia: ich specyfikę i zastosowanie w walce zbrojnej;
- sposoby i formy walki zbrojnej w skali strategicznej;
- ogólne podstawy materiałowo-technicznego zabezpieczenia sił zbrojnych;
- ogólne zasady dowodzenia wojskami w skali strategicznej i zasady współdziałania związków operacyjnych;
- manewr strategiczny.

b/ W praktyce - strategia zajmuje się:

- konkretnym /bezpośrednim/ przygotowaniem i prowadzeniem walki zbrojnej w skali strategicznej;
- ugrupowaniem wojsk;
- zaopatrzeniem;
- organizacją współdziałania;
- wyznaczaniem celów, zadań i kierunków strategicznych itp.

Na podstawie teoretycznych i praktycznych założeń strategii powstają plany wojny, kampanii; określone są kierunki strategiczne, poszczególne TDW i działania na nich określonych sił zbrojnych, słowem, szczegółowe plany prowadzenia wojny i walki zbrojnej w odniesieniu do konkretnej sytuacji polityczno-wojskowej.

W przeszłości strategia była nadrzędną w stosunku do sztuki operacyjnej i taktyki. Obecnie

Trudno jest to tak ujmować, aczkolwiek strategia nadal ukierunkowuje działania sztuki operacyjnej i taktyki. Zazębianie się skali działań na współczesnym nuklearnym polu walki jest tak częste, przerost jednej skali w inną skalę jest tak powszechny, że dziś tej zależności trudniej się dopatrzeć w tym stopniu, co w przeszłości. To jednak strategia niechybnie stanowi nadal główny człon sztuki wojennej.

Dziś strategia "bez oglądania się" na sztukę operacyjną i taktykę może osiągać swe cele bezpośrednio, ułatwiając tym samym działanie sztuce operacyjnej i taktyce. To jednak należy strategię przede wszystkim rozpatrywać jako skalę działania w ramach sztuki wojennej, która mieści w sobie oprócz tego sztukę operacyjną i taktykę i realizuje swe cele poprzez te trzy skale.

Strategia - jak już wspomnieliśmy - może osiągnąć i zniszczyć /obezwładnić/ cele strategiczne bezpośrednio, lecz realizować swe zadania strategia musi nadal w zasadzie poprzez realizację celów operacyjnych i taktycznych. Nie zawsze bowiem zniszczenie celów strategicznych jest równoznaczne z realizacją zadań strategicznych, to znaczy równoznaczne z osiągnięciem zwycięstwa na określonym TDW lub w kampanii. Czasem może być, że po zniszczeniu określonych celów strategicznych /zniszczeniu centrów politycznych, przemysłowych itp/ danego państwa, - strategia tym samym zmusi to państwo do kapitulacji i wyjścia z wojny.

Ale - gdy zaistnieje wojna między dwoma obozami ideologicznymi - taka ewentualność skutków osiągnięcia bezpośrednich celów przez strategię jest mało prawdopodobna. Po prostu obóz NATO będzie się starał zmajoryzować wszystkie państwa, wchodzące w skład tego bloku.

Zazwyczaj więc osiągnięcie bezpośrednio celów strategicznych i zniszczenie ich ułatwi jedynie działanie sztuce operacyjnej i taktyce. Ale dopiero suma zrealizowanych celów strategii sztuki operacyjnej i taktyki /a więc sztuki wojennej/ - zapewni zwycięstwo nad przeciwnikiem w danej kampanii, na TDW, czy też na określonym kierunku strategicznym.

Tak należy traktować związek i współzależność w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej, w ramach sztuki wojennej.

B. Sztuka operacyjna

Semantyczne pojęcie terminu "operacja" - mieści w sobie szereg powtarzających się czynności, zmierzających do realizacji określonego, jednego zazwyczaj celu. Wyraz "operacja" pochodzi od łacińskiego słowa "operatio" - "działanie". Ale pojęcie to zostało poszerzone i obecnie oznacza: każde dowolne działanie lub ciąg działań skierowanych na rozwiązanie określonego zadania.

Konkludując, pod terminem "operacja" będziemy rozumieli wszelką zorganizowaną ludzką

działalność, prowadzoną pod kierunkiem w myśl określonego planu. Słowo "pod kierunkiem" jest tu na miejscu, gdyż ktoś musi wyznaczyć cel i pilnować jego realizacji.

"Sztuka operacyjna" - przez wojskowych i na gruncie wojska jest rozumiana jako sztuka jednoczenia wysiłków i zrealizowanych celów taktyki dla osiągnięcia celu operacyjnego, jako części zadania /celu strategicznego/.

A więc jest to sztuka jednoczenia powtarzających się czynności bojowych /walki/, dla osiągnięcia celu operacyjnego.

I znowu "sztuka", którą należy pojmować jako wypadkową głębokiej wiedzy ogólnej i fachowej oraz zdolności organizacyjnych operatora - dowódcy. Stąd "sztuka operacyjna" oznacza w działaniu sztukę łączenia wysiłków taktycznych dla realizacji celu operacyjnego. Oczywiście cel operacyjny jest zazwyczaj częścią celu strategicznego. I w tym kontekście można powiedzieć, że sztuka operacyjna stanowi jakoby ogniwo łączące /choć samodzielne/ strategii i taktyki.

Sztuka operacyjna bada współczesne operacje, które stanowią złożony kompleks działań bojowych, połączonych wspólnym zamiarem, środkami walki i wyznaczonymi celami; prowadzone są one na lądzie, morzu i powietrzu przez duże zgrupowania wojsk, w skład których wchodzi związek różnorodnych sił zbrojnych, działających na określonym kierunku operacyjnym lub też strategicznym.

W zależności od skali operacje mogą być: o skali operacyjnej i skali strategicznej. W zależności od przewagi danego rodzaju sił zbrojnych w danej operacji mogą być: lądowe, powietrzne, morskie, OPK itp.; w zależności od sposobu i czasu realizacji - operacje jednoczesne i kolejne.

Operacje, w których biorą udział różne rodzaje sił zbrojnych noszą nazwę operacji połączonych. Ze względu zaś na rodzaj działań: zaczepne, obronne i odwrotowe.

Celem głównym każdej operacji jest rozbicie operacyjnego zgrupowania nieprzyjaciela, zniszczenie jego ekonomicznych i wojskowych obiektów /rejonów/ o znaczeniu operacyjnym lub nawet strategicznym.

Operacje i ich przebieg zazwyczaj rozpatrujemy z udziałem w nich broni masowego rażenia, chociaż planuje się również operacje bez udziału wspomnianej broni, lecz tylko jako fragment operacji z udziałem broni masowego rażenia.

Sztuka operacyjna ma również swą teorię i praktykę.

a/ Teoria sztuki operacyjnej wyraża się w analizowaniu i ustalaniu organizacji wysiłku działań wojsk w celu rozwiązywania różnych zadań operacyjnych. Teoria sztuki operacyjnej obejmuje zatem: prowadzenie operacji przez ogólne związki operacyjne, jak również operacje prowadzone przez związki różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych; operacje wspólne i operacje samodzielne.

b/ W praktycznym wyrazie sztuka operacyjna : zajmuje się konkretnymi problemami organizacji i prowadzenia operacji w różnych skalach i różnych rodzajów np. frontowych, armijnych, lądowych, morskich i powietrznych oraz operacji połączonych. Realizuje również: przegrupowania operacyjne, tworzenie zgrupowań operacyjnych, operacyjne zabezpieczenie i zaopatrzenie /praca tyłów operacyjnych/.

Sztuka operacyjna jest jakby nadrzędnym czynnikiem organizującym walkę w skali taktycznej, chociaż taktyka ma swoją teorię i praktykę - prawidłowości i zasady.

Zależność taktyki od operacji wyrazi się między innymi w określeniu przez operację celów taktyce i organizacji jej wysiłku; zaś zależność operacji od taktyki - od osiągania przez taktykę celów walki. Suma celów tej walki - stanowi o realizacji celu operacyjnego.

C. Taktyka

Termin taktyka pochodzi od greckiego słowa taktiké - sztuka porządkowania. Taktyk od słowa taktikos - sposobny do porządkowania. W obecnym znaczeniu - słowo taktyka oznacza ogół sposobów i metod organizacji i prowadzenia walki. Taktyka - to najstarsza część składowa sztuki wojennej. Dawniejsze wojny w zasadzie zaczynały się walką i na walce kończyło się ich trwanie. Strategia i sztuka operacyjna - to młodsze dziedziny wiedzy o woj-

nie. Oparły one swe teorie i praktykę właśnie na taktyce.

Termin "taktyka" w codziennym rozumieniu tego słowa - oznacza sposób postępowania w danej, konkretnej sytuacji życiowej, w celu osiągnięcia bezpośrednich korzyści natury moralnej, czy też materialnej. Taktyka w znaczeniu wojskowym oznacza sposób /metodę/ postępowania w konkretnej sytuacji bojowej, w celu wygrania walki. A więc z tego widać, że taktyka zajmuje się organizacją i prowadzeniem walki.

Ponieważ walka prowadzona jest na lądzie, powietrzu i na morzu, stąd taktyka winna rozpatrywać i organizować tę walkę we współczesnych warunkach.^{x/} Wyniki współczesnej walki zależą od wspólnych wysiłków różnych rodzajów broni; a wobec tego do zadań taktyki należy również i organizacja współdziałania.

Taktyka zatem - to umiejętność organizacji i prowadzenia walki w różnych warunkach i sytuacjach, przy współdziałaniu różnych rodzajów broni.

Taktyka posiada swą teorię i praktykę;

a/ W teorii taktyka rozpatruje:

- organizację walk ;

x/ Walka - to bezpośrednie starcie pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych danego rodzaju wojsk /wspólne/ z nieprzyjacielem, w którym biorą udział ludzie, stosujący technikę wojenną /uzbrojenie/. Walka jest ograniczona w przestrzeni i czasie.

- organizację pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych w odniesieniu do potrzeb walki;
- ustala prawidłowości i zasady walki;
- opracowuje metody kierowania /dowodzenia/ walką;
- ustala sposoby zaopatrzenia technicznego i materiałowego;
- opracowuje sposoby i formy prowadzenia walki;
- ustala formy manewru taktycznego.

b/ W praktycznym wyrazie - taktyka zajmuje się konkretną realizacją postulatów teoretycznych i winna określić definitywnie:

- skład pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych;
- ustalić sposoby dowodzenia;
- rozpracować sposoby i formy walki oraz wykorzystanie w niej techniki bojowej;
- określić podstawy technicznego współdziałania wojsk;
- zgrać taktycznie przegrupowanie wojsk w stosunku do celów walki.

Taktyka w zasadzie jest tym ogniwem w ramach sztuki wojennej, który poprzez walkę realizuje jej założenia. W tym właśnie znaczeniu taktyka jest najbardziej bezpośrednim sprawdzianem wartości bojowych wojsk i ich uzbrojenia. Sztuka wojenna, jak już powiedzieliśmy, realizuje swe zadania poprzez skalę strategiczną, operacyjną i taktyczną. W tym taktyka jest pojęciem najbardziej dynamicznym,

gdyż ona to właśnie organizuje i prowadzi walkę.

Sztuka operacyjna jakby sumuje wyniki walki w interesie strategii. Strategia zaś kieruje całością wysiłku zbrojnego i w interesie założeń polityki kraju.

Strategia - to ogólny plan wojny, - łącznie z ogólnymi wytycznymi realizacyjnymi; operacja to odcinkowe, bardziej szczegółowe plany, łącznie z konkretnymi wskazówkami wykonawczymi tych planów, zmierzającymi do wykonania ogólnego planu wojny. Taktyka to bezpośrednie wykonawstwo poprzez walkę.

- . - . -

Sztuka wojenna - to twórczość, u podstaw której leży głęboka znajomość praw, prawidłowości i zasad walki zbrojnej, których ustaleniem i wykryciem zajmuje się ogólna teoria nauki wojennej.

Im są głębsze wiadomości kadry dowódczej w tym zakresie, tym większą swobodę i szerszą inicjatywę może ta kadra przejawiać w ramach sztuki wojennej w dziele realizacji planów wojny. Sztuka wojenna, która swą teorię czerpie przede wszystkim z nauki wojennej, zaś ukierunkowanie praktyczne z doktryny wojennej jest kategorią czysto klasową, gdyż służy interesom określonego państwa i jego polityce.

Sztuka wojenna naszego obozu, a więc i nasza, opiera się o naukę wojenną, której działanie i metodę inspirowuje marksizm-leninizm, oraz o doktrynę wojenną socjalizmu, która jest powołana do obro-

ny interesów osiągnąć budownictwa socjalistycznego naszego państwa i państw Układu Warszawskiego. Lenin powiedział: "pierwszy raz w historii wojen weszły do armii elementy, które kierują się w swej działalności nie wiadomościami tylko odgórnie narzuconymi, lecz przede wszystkim elementami tymi kierują idee walki, zmierzającej do wyzwolenia eksploatowanych".^{x/}

Związek Radziecki, opierając się na wytycznych Lenina, rozwinął sztukę wojenną, wzbogacił ją o elementy skali operacyjnej, oraz określił jej miejsce w kategoriach wojny. W myśl tego - sztuka wojenna jako integralna i najważniejsza część nauki wojennej oraz narzędzie praktycznej działalności doktryny wojennej jest powołana do przygotowania i prowadzenia wojny, stosując nowoczesne metody i środki walki w interesie państwa radzieckiego.

Frunze wskazywał, że: "kadry dowódcze Armii Czerwonej wniosły w nią śmiałość, inicjatywę i zdecydowanie w działaniu. Cechy te: manewrowość, zdecydowanie, zaczepność - były związane nie tylko z obiektywnymi warunkami działań zbrojnych, ale i z tym, że na czele Armii Czerwonej stanęły elementy oddane ideologii klasy robotniczej".^{xx/}

Radziecka sztuka wojenna zawsze miała charakter aktywny i preferowała przede wszystkim działania zaczepne.

x/ Lenin. Tom 26 str. 421.
xx/ Frunze. Tom I, str. 466.

Obecnie radziecka sztuka wojenna właściwie oceniła rolę poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk - i zgodnie z doktryną wojenną - duże znaczenie przywiązuje współdziałaniu tych sił w wysiłku zbrojnym.

Aczkolwiek siły nuklearne strategicznego przeznaczenia uznane zostały za główny rodzaj sił zbrojnych, to sztuka wojenna Związku Radzieckiego podkreśla z całym naciskiem konieczność rozwijania innych rodzajów sił zbrojnych, gdyż tylko wspólnym wysiłkiem różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk można osiągnąć zwycięstwo we współczesnej wojnie.

2. Ogólne zasady sztuki wojennej

Zasadniczym zadaniem współczesnej nauki wojennej jest określenie, zgodnie z rzeczywistością, charakteru wojny rakietowo-jądrowej i jej specyfiki, tzn. sprecyzowanie i ustalenie właściwych w tej wojnie prawidłowości i praw.

U podłoża powyższego leży sformułowanie Engelsa^{x/} "cała organizacja i metody walki armii, a w tym zwycięstwa i klęski - okazuje się zależeć od materialnych tzw. ekonomicznych warunków: od materiału ludzkiego i od uzbrojenia, a więc od jakości i ilości ludności i techniki".

Każda nauka, a w tym i nauka wojenna, której naczelnym zadaniem jest zbadanie i ustalenie określonych praw, wyraża swe wnioski poprzez prakx/ Dzieła wybrane str. 15.

widłowości i zasady. Właśnie prawidłowości są warunkiem przejawiania się i realizacji praw.

Na powstawanie prawidłowości wojny człowiek poprzez swą działalność może mieć określony wpływ, kierując się odpowiednimi zasadami.

A więc - posługując się w swym działaniu odpowiednimi zasadami - człowiek jest zdolny stwarzać warunki i okoliczności, które spowodują przejawienie się określonego /potrzebnego/ prawa wojny. Zasady zatem - to reguły postępowania, to wytyczne działania.

Zasada - to nie punkt wyjściowy badań, a jego /badania/ rezultat końcowy.

"Zasady sztuki wojennej tworzą podstawy każdej inspiracji o charakterze strategicznym i taktycznym".^{x/}

Radziecka nauka wojenna stwierdza, że zasady są to kierujące, podstawowe wytyczne działania, sformułowane w krótkiej formie. Zasady formułują się na podstawie poznanych obiektywnych praw nauki wojennej - i są one regułami postępowania w organizowaniu i kierowaniu walką zbrojną różnej skali.

Powiedzieliśmy uprzednio, że nauka i doktryna wojenna realizuje swoje założenia poprzez sztukę wojenną. Sztuka wojenna bowiem przejawia swe działanie w tworzeniu odpowiednich warunków i okoliczności, przy których przejawiają się okre -

x/ "Wojna w erze odstraszania" gen. Polit.

ślone /potrzebne/ prawa /prawidłowości/ walki zbrojnej, wykorzystywane następnie przez człowieka dla potrzeb zwycięstwa. Zatem głównym zadaniem sztuki wojennej jest stwarzanie poprzez działalność ludzką określonych warunków i sytuacji dla przejawiania się potrzebnych praw.

Działanie ludzkie i wykorzystywanie praw dla potrzeb wojny leży u podstaw przejawiania się prawidłowości wojennych.

Działanie to musi być ukierunkowane, musi opierać się na określonych regułach, metodach. Otóż te reguły, metody - to są właśnie zasady sztuki wojennej.

Istnieją zasady taktyki, sztuki operacyjnej, strategii; zasady użycia artylerii, broni pancernej itp. Lecz wszystkie te zasady mają na względzie stwarzanie warunków i prawidłowości wojennych - a więc mieścić się one muszą w ramach ogólnych zasad sztuki wojennej. I dlatego właśnie najbardziej celowo mówić jest o zasadach sztuki wojennej, które mieszczą w swych ramach i swej treści - zasady różnych skali i różnych broni.

Zasady sztuki wojennej są wynikiem badań nauki wojennej i wpływają one z praktycznej realizacji praw wojny /walki zbrojnej/ oraz w praktyce znajdują swe potwierdzenie.

Zasady sztuki wojennej są zmienne, historyczne. Niektóre zasady stały się już nieaktualne, inne natomiast - z chwilą wprowadzenia broni masowego rażenia - zrodziły się jako nowe. Na przykład

zasada tak zwana "pięciu odległości" - obowiązująca w feudalizmie jest obecnie nieaktualna; zaś zasada "ześrodkowanego - rozśrodkowania" wojsk jest zasadą nową, która się pojawiła na nuklearnym polu walki itp.

Są zasady, które zachowują swą aktualność i do dzisiaj, jak np. zasada ekonomii sił. Wprawdzie trzeba ją dziś nieco inaczej rozumieć, lecz jest to zasada aktualna. W pracach teoretyków wojskowych zazwyczaj zasady sztuki wojennej są zindeksowane, ułożone w pewien system i wymienione w punktach. Lecz nie to jest ważne ile jest tych punktów, lecz to na jakiej podstawie filozoficznej, metodologicznej i politycznej jest oparta nauka wojenna i doktryna wojenna, z których te zasady wynikają.

Na przykład burżuazyjna nauka wojenna twierdzi, że zasady sztuki wojennej /wojny/ są wieczne i niezmiennie. Potrzebne im to jest dla określonych celów politycznych między innymi dla udowodnienia, że wojny są i były wieczne i będą zawsze. Ich teoretycy wojskowi starają się tych sformułowań i poglądów bronić.

Nasza nauka wojenna mówi, że zasady sztuki wojennej są zmienne, historyczne; zależą one od stanu sił wytwórczych; stosunków produkcyjnych i polityki.

I w tym tkwi zasadnicza różnica między ujęciem zasad sztuki wojennej, a i samego zjawiska wojny, - przez naszą i burżuazyjną naukę wojenną.

x x

x

Sztukę wojenną należy rozpatrywać jako sztukę realizacji założeń doktrynalnych poprzez odpowiednie skale /strategię, sztukę operacyjną i taktykę/. Sztuka wojenna - to po prostu sztuka wojowania, a więc sztuka przygotowania i prowadzenia wojny. Stąd, zawsze sztuka wojenna jest konkretna i ukierunkowana przez doktrynę wojenną.

Nauka wojenna nasyca sztukę wojenną teorią; sprawdza w ramach sztuki wojennej swe wnioski z badań przed przedłożeniem ich do akceptacji kierownictwu politycznemu państwa.

Sztuka wojenna w przeszłości sprowadzała się tylko do taktyki i strategii. Związek Radziecki uzupełnił ją trzecią skalą - sztuką operacyjną.

Wprawdzie na Zachodzie obecnie również niektóre państwa NATO już wprowadzają trzecią wielkość w ramach sztuki wojennej, lecz tak wyraźnie - jak to zrobił Związek Radziecki - nigdzie tej sprawy nie postawiono.

W przyszłości może być więcej skal w ramach sztuki wojennej, np. może dojść logistyka itp.

Wniosek z tego, że sztuka wojenna nie jest kategorią zamkniętą, lecz w jej ramach odbywa się ciągły ruch, poszukiwanie itp.

Dialektyka bowiem znajduje swe potwierdzenie i odbicie we wszystkich zjawiskach, w tym i w sztuce wojennej.

IV. ZAŁOŻENIA STRATEGII WOJENNEJ

=====

1. Treść strategii wojennej

- Strategia jest sztuką użycia sił dla osiągnięcia celów wyznaczonych przez politykę - mówi Hart.^{x/}

- Strategia - to sztuka kierowania wielkimi działaniami wojennymi i wojną w całości - czytamy w książce "O Sowietkiej wojennej nauce".^{xx/}

- Strategia stanowi główne ogniwo sztuki wojennej i jako teoria i praktyka - zajmuje się przygotowaniem i prowadzeniem wojny; oraz jako dziedzina działalności wyższego kierownictwa politycznego i wojskowego - określa sposoby użycia sił zbrojnych kraju dla osiągnięcia określonych celów politycznych - pisze Sokołowski i Czeredniczenko w artykule "Wojennaja strategia i jeje problemy".^{xxx/}

- Strategia wojenna jest systemem poglądów naukowych na prawidłowości wojny, jako walki zbrojnej prowadzonej w imię określonych interesów klasowych - stwierdza Sokołowski w swej książce "Strategia wojenna".^{xxxx/}

x/ Beaufre "Wstęp do strategii" 1965 r. str. 17.

xx/ "O Sowietkiej wojennej nauce" 1964 r.
str. 254.

xxx/ "Wojennaja Myśl" 1968 r. str. 33.

xxxx/ Sokołowski "Strategia wojenna", Wyd. 1964
str. 20.

- Swieczyn np. pod określeniem "strategia" rozumiał: teorię /systematyzację wiadomości, które pomagają rozumieć zjawisko wojny/ i praktykę /działania zastosowania sztuki wojennej/. Do sfery zainteresowania strategii Swieczyn włączał również wykorzystanie sił zbrojnych oraz wszystkich re - sursów kraju - dla osiągnięcia celów wojny.^{x/}

Moltke - "Strategia" - to praktyczne zastosowanie środków oddanych do dyspozycji wodza dla osiągnięcia zamierzonego celu".

L. Hart - "Strategia - to sztuka rozdziału i użycia środków wojennych dla urzeczywistnienia celów polityki".

Mimo różnic /pozornych/ w określeniu strategii przez różne źródła - można je sprowadzić do wspólnego mianownika. Mianowicie: że strategia zajmuje się przygotowaniem kraju do wojny i kierowaniem tą wojną z najlepszym dla kraju skutkiem; że strategia jest ściśle związana z polityką i jej służy, jest po prostu narzędziem polityki, która posługuje się strategią dla osiągnięcia swych celów; że strategia jest dziedziną zainteresowania kierownictwa politycznego i wojskowego kraju; że strategia jest głównym ogniwem sztuki wojennej, w skład której - jak wiemy - wchodzi jeszcze sztuka operacyjna i taktyka.

x/ Swieczyn "Strategia" 1927 str. 15-17.

Strategia wojenna zatem jest dziedziną wiedzy i sztuką, zajmującą się użyciem siły dla realizacji celów polityki; względnie - w innym ujęciu - sztuką i wiedzą praktycznego przygotowania kraju do wojny i kierowania tą wojną w interesie polityki kraju.

A więc we wszystkich sformułowaniach i wyjaśnieniach treści i dziedziny zainteresowania strategii przebija jedno: "Użycie siły dla osiągnięcia celów politycznych". Przy tym najczęściej słowo "siła" rozumiano dotychczas w odniesieniu do wojska, sił zbrojnych kraju.

A więc, by osiągnąć cel polityczny środkami przemocy, trzeba było użyć tych sił, dać po prostu możliwość realizacji potencjału siły w czasie wojny, zbrojnego starcia z wrogiem.

Wszystko to było prawdą i w zasadzie wyczerpywało zagadnienie treści i pojęcia strategii - przy ograniczonych, klasycznych środkach wojowania, kiedy to kraj latami całymi przygotowywał swe siły zbrojne i potencjał wojenny do efektywnego starcia tych sił z wrogiem. Przy tym starcie to odbywało się w zasadzie na ograniczonej głębokości obszaru kraju, poza którą prawie że normalnie kraj produkował - wprawdzie przeważnie dla frontu - ale produkował; dokonywał mobilizacji i szkolili nowe oddziały dla uzupełnienia frontu.

Strategia wówczas /w toku wojny/ ze sztuki przygotowania kraju do wojny przechodziła w sztukę kierowania wojną, zgodnie z założeniami po-

lityki, doktryny i sztuki wojennej. Upostaciowa -
niem, poniekąd personifikacją siły kraju, stawa-
ły się jego siły zbrojne: żołnierze, technika i
uzbrojenie.

Dominantą na współczesnych Teatrach Działań
Wojennych, w wojnie w ogóle - stały się siły stra-
tegiczne raketowo-jądrowe. Zasięg tych sił i za-
kres rażenia jest po prostu nieograniczony. Poję-
cie "linii starcia" uległo całkowitej zmianie.
Linia starcia stał się cały kraj. Z chwilą wybu-
chu wojny cały kraj, wszystkie jego centra poli-
tyczne i gospodarcze mogą być pod działaniem bro-
ni raketowo-jądrowej wroga. Wzajemne wyniszcza-
nie się może przybrać ogromne rozmiary. Weźmy
przykład: obecnie produkują już bomby o mocy 20 i
więcej MT. By zniszczyć Anglię trzeba 12 takich
bomb, Francję 20; USA 250. Wybuch bomby 1 MT
powoduje zniszczenie obszaru 30 km^2 , uśmiercając
przy tym 90% ludności. W latach 1964-65 świat po-
siadał zapasów jądrowych, gotowych do użycia -
300 000 MT. Dla porównania dodajmy, że na wszyst-
kich frontach II wojny światowej wystrzelono rów-
nowartość 6 MT.

- 1 salwa Frontu Berlińskiego = 2,5 tysiąca ton
trotylu

- 1 salwa frontu obecnie = 2,5 miliona ton troty-
lu.

A wiemy, że uzbrojenia jądrowe doskonalały się i
zapasy są pomnażane.

W naszych źródłach - mam na myśli literaturę
wojskową naszego obozu - treść strategii i jej

określenie są adekwatne do potrzeb i charakteru współczesnego pola walki. Bo jeśli powiemy, że: "Strategia jest wiedzą i sztuką praktycznego przygotowania kraju do wojny i jej prowadzenia w interesie kraju" - to w tym określeniu musi być i aspekt użycia strategicznych sił jądrowych. Jeśli mamy prowadzić wojnę, w interesie kraju, stąd użycie wszystkich sił zbrojnych - w tym i nuklearnych - musi nastąpić dla dobra kraju, dla obrony ustroju socjalistycznego. Nasze siły zbrojne, cały potencjał wojenny kraju i naszego obozu służy ludziom pracy, jest po prostu ich emanacją. I to określenie strategii i taka jej treść jest zgodna ze współczesnym pojęciem tego słowa.

Siła państwa nie polega tylko na jego siłach zbrojnych. Na potencjał siły kraju oprócz tego składa się wiele czynników - m.in. stan nauki, techniki itp.

A przede wszystkim - atrakcyjność idei ustrojowych i społecznych; zagadnienie w czyich rękach są bogactwa kraju i jego środki produkcji.

Strategia zatem - to teoria i praktyka konkretnej realizacji założeń aktualnej doktryny wojennej państwa - poprzez właściwe przygotowanie sił zbrojnych i resursów kraju adekwatnie do potrzeb prowadzenia wojny z określonym przeciwnikiem. Inaczej - "jest to naukowy system poglądów na charakter wojny, organizację, przygotowanie i zastosowanie w niej sił zbrojnych oraz teoria i praktyka działalności wyższego dowództwa" x/

x/ Gen.Powalij "Wojennaja Myśl" 7/70.

Ogólnie biorąc - strefą zainteresowania strategii jest: teoria i praktyka przygotowania kraju do wojny oraz określenie sposobów prowadzenia tej wojny i zapewnienie zwycięstwa nad wrogiem. Wspomniane zagadnienia strategia winna bezustannie mieć na uwadze, twórczo je badać i wyciągać odpowiednie, konstruktywne wnioski. Jeśli np. strategia ma m.in. - określić sposoby prowadzenia walki zbrojnej /wojny/, to nie może ona nie analizować istniejącego stanu uzbrojenia, nie może pominąć tego, że strategiczne wojska raketowo-jądrowe uzyskały dominantę wśród pozostałych rodzajów sił zbrojnych; nie może nie uwzględnić faktu, że właśnie wspomniane wojska raketowo-jądrowe zmieniły /odwróciły/ poniekąd kolejność osiągania celów prowadzenia walki zbrojnej w interesie strategii: że najpierw możemy osiągnąć cele strategiczne, zanim zostaną zrealizowane cele taktyczne i operacyjne itp.

Konkretyzując bardziej problem - i rozbijając go na zagadnienia - można powiedzieć, że przedmiotem badań współczesnej strategii jest:

- 1/ określenie charakteru i warunków powstawania różnych typów wojen;
- 2/ zagadnienie budownictwa sił zbrojnych, ich struktura, rozwój techniki wojennej i uzbrojenia - zgodnie z doktryną wojenną;
- 3/ planowanie strategiczne;
- 4/ strategiczne rozwinięcie wojsk oraz tworzenie zgrupowań strategicznych;

- 5/ nagromadzenie potrzebnych zapasów oraz techniki wojennej i uzbrojenia;
- 6/ przygotowanie społeczeństwa do wojny;
- 7/ wypracowanie sposobów prowadzenia wojny;
- 8/ strategiczne kierownictwo siłami zbrojnymi;
- 9/ ocena ewentualnego nieprzyjaciela;
- 10/ określenie przebiegu i wyniku samej wojny.

Wymienione zagadnienia, które są przedmiotem badań strategii nie wyczerpują w całości tego problemu. To jednak przebadanie ich i wyciągnięcie odpowiednich praktycznych wniosków będzie miało konkretne i ważne znaczenie w sensie przygotowania kraju do wojny i przeprowadzenia jej z pozytywnym skutkiem. A o to przecież w strategii chodzi.

Spróbujmy pokrótce omówić wspomniane zagadnienie, wchodzące w zakres przedmiotu badań strategii:

- 1/ Określenie charakteru przyszłej wojny stanowi jedno z głównych zadań współczesnej nauki, doktryny i sztuki wojennej. Na podstawie oceny aktualnych ugrupowań politycznych w świecie, określenia prawdopodobnego przeciwnika oraz rozwoju walki można prawie pewnie powiedzieć, że przyszła wojna, która będzie zmaganiem zbrojnym między siłami kapitalizmu i socjalizmu - przyjmie charakter wojny koalicyjnej. W tej wojnie będą stawiane zdecydowane /a może i hamletowskie/ cele i prowadzona ona

będzie na ogromnych obszarach /TDW/ - przy znacznym udziale sił zbrojnych z dominanta strategicznych wojsk raketowych. Działania będą się charakteryzowały dużym tempem i wysoką manewrowością.

2. Ogromnie ważnym i bardzo złożonym problemem jest kwestia prawidłowego budownictwa sił zbrojnych, określenia ich struktury, utchnienia i uzbrojenia - zgodnie z doktryną wojenną.

Strategia w zasadzie łączy jednocześnie potrzeby sztuki operacyjnej i taktyki i wysuwa dezyderaty odnośnie budownictwa i struktury sił zbrojnych państwa. Oczywiście, strategia musi przy tym brać pod uwagę możliwości kraju w sensie ekonomicznym, technicznym itp. Główną jednak w tym zagadnieniu winna być konkretyzacja potrzeb budownictwa sił zbrojnych i ich struktury adekwatnie do: możliwości państwa i jego zadań wojennych; charakteru TDW; gotowości bojowej itp. - zgodnie z aktualną doktryną wojenną.

Strategia winna poza tym dokładnie sprecyzować strukturę wojsk i ich organizację oraz określić podstawę i terminy mobilizacji na wypadek wojny. Musi również opracować problem gotowości bojowej wojsk, określić ich ilość już w czasie pokoju. Winny one być w każdej chwili gotowe do działania, by uniknąć zaskoczenia ze strony przeciwnika.

Sprawne zaopatrzenie wojsk musi leć również w centrum uwagi strategii.

3. Planowanie strategiczne

Na podstawie wniosków z rozważań strategii, dotyczących charakteru wojny oraz organizacji i struktury sił zbrojnych - należy rozpracować i zanalizować zagadnienia planowania strategicznego. Planowanie strategiczne winno mieć przede wszystkim na względzie przygotowanie planów działań bojowych w celu odrzucenia agresora oraz prowadzenia wojny i jej poszczególnych etapów.

We współczesnych warunkach planowanie strategiczne może obejmować:

- wykorzystanie sił zbrojnych w różnych kategoriach wojen;
- zabezpieczenie tyłowe i mobilizacyjne rozwinięcia sił zbrojnych;
- organizację sił zbrojnych, uwzględniając okres pokoju i wojny na bazie doktryny wojennej;
- organizację obrony cywilnej kraju;
- przestawienie ekonomiki na czas wojny itp.

Planowanie strategiczne winno być perspektywiczne /5-10 lat/. W opracowaniu tego planowania muszą brać udział, oprócz polityków i wojskowych - również: technicy, uczeni, ekonomiści, psycholodzy itp.

W razie wybuchu wojny, a szczególnie wojny nuklearnej, całe życie kraju, wszystkie jego dziedziny, będą uzależnione od sytuacji wojennej, od przebiegu samej wojny.

4. Strategiczne rozwinięcie wojsk oraz tworzenie zgrupowań strategicznych. W odróżnieniu od wojen w przeszłości - dla wojny nuklearnej należy nie tylko zawnazu przygotować siły zbrojne, zdolne do działań strategicznych, bez uprzedniego ich mobilizowania i rozwinięcia, ale należy zawnazu tworzyć odpowiednie zgrupowania uderzeniowe w pełnej gotowości bojowej. Dotyczy to wszystkich rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, z tym jednak, że w pierwszej kolejności dotyczy to strategicznych sił rakietowo-jądrowych.

Wymagania powyższe muszą być spełnione już w czasie pokoju. Bez posiadania odpowiedniej ilości i rodzajów sił zbrojnych w pełnej gotowości bojowej do natychmiastowego działania, można kraj narazić na katastrofę przegranej wojny, już w pierwszych godzinach jej trwania.

Obecnie - w odróżnieniu od wojen przeszłych - nie będzie możliwości /a przynajmniej możliwość ta będzie utrudniona/ mobilizacji i tworzenia zgrupowań już w toku działań bojowych. Działania bojowe obejmą cały kraj, a szczególnie centra przemysłowe, skupiska ludności i komunikację. Siły zbrojne, gotowe do natychmiastowego działania w początkowym okresie wojny, mogą zdecydować o jej wyniku.

5. Nagromadzenie potrzebnych zapasów oraz techniki wojennej i uzbrojenia. Strategia osiąga swe

cele na polu walki przez stosowanie siły. Siły zbrojne zaś - to ludzie i technika bojowa - w szerokim tego słowa znaczeniu; to uzbrojenie i środki rażenia oraz zaopatrzenie materiałowe wojsk. Wszystko to może zapewnić ekonomika - zasoby finansowe i materialne kraju. Stąd dziś dla nikogo nie ulega kwestii ścisłe powiązanie ekonomiki ze strategią. Obecnie, gdy środki walki są coraz droższe, strategia musi coraz bardziej liczyć się z ekonomicznymi możliwościami kraju. W Stanach Zjednoczonych np. jest podległy prezydentowi komitet planowania na okres "sytuacji nadzwyczajnej". Komitet ten ma zadanie koordynować planowanie i działalność obrony cywilnej, produkcji wojskowej i odbudowy. Zaś przy Ministerstwie Obrony jest specjalny urząd, zajmujący się analizą systemu uzbrojenia.

Strategię wojenną interesują zagadnienia ekonomiczne z punktu widzenia zabezpieczenia potrzeb obrony.

Ekonomika Związku Radzieckiego, jej charakter uspołeczniony - przyczyniła się w znacznej mierze do zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami.

Współczesnej strategii wojennej odpowiada najbardziej baza ekonomiczna państw socjalistycznych, gdzie rozwój sił wytwórczych jest zgodny ze stosunkami produkcyjnymi.

6. Przygotowanie społeczeństwa do wojny.

Wojna zawsze wymagała odporności psychicznej i jedności narodu. Bez tego trudno jest wygrać wojnę. Zwycięstwo w II wojnie światowej koalicja antyhitlerowska osiągnęła przede wszystkim dzięki temu, że potrafiła zjednoczyć ogromną większość ludzi wokół sprawiedliwych haseł tej wojny, wojny przeciwko ludobójczym poczynaniom Hitlera.

Przyszła wojna nuklearna będzie wymagała niechybnie znacznie większego naprężenia i odporności duchowej społeczeństwa. Dlatego też strategia ten czynnik musi uwzględniać przygotowując kraj do zmagania zbrojnych. Zresztą czynnik psychologiczny w przyszłej wojnie leży w uwadze strategii wszystkich państw, niezależnie od ustroju.

Cele budownictwa socjalizmu, obrona tegoż ustroju stały się integralną częścią dążenia każdego człowieka, całego społeczeństwa socjalistycznego. I właśnie w imię tego celu obóz socjalistyczny może liczyć na jedność i odporność psychiczną społeczeństwa w każdej sytuacji.

7. Wypracowanie sposobów prowadzenia wojny: rodzajów i form działań zbrojnych.

Sposób prowadzenia walki zbrojnej można rozpatrzyć w dwóch aspektach:

po pierwsze - jako kolejność działań i ugrupo-

wanie sił w danej konkretnej sytuacji bojowej; po drugie - jako zespół różnych metod i form w celu osiągnięcia zwycięstwa w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej.

Jednak w każdym wypadku przede wszystkim należy ustalić i przewidzieć rodzaj działań zbrojnych - szczególnie w skali strategicznej.

Dla osiągnięcia zwycięstwa w wojnie trzeba mieć nie tylko dobre siły zbrojne, lecz trzeba umiejętnie te siły wykorzystać.

Jeżeli w przeszłości, w toku samej wojny, można było naprawić błędy jeśli chodzi o sposoby i formy /koncepcje/ wykorzystania sił zbrojnych i prowadzenia wojny, to na nuklearnym polu walki ta możliwość będzie utrudniona. Dlatego też jeszcze przed wojną należy dokładnie ustalić i określić możliwe sposoby prowadzenia samej wojny.

Pod terminem "sposób prowadzenia wojny" trzeba rozumieć: różne metody wykorzystania związków i jednostek w celu wykonania zadań strategicznych, operacyjnych i taktycznych. Do rodzaju zaś działań bojowych zaliczamy: zaczepne, obronne i odwrotowe, zaś formami prowadzenia działań są: walka, operacja, starcie, uderzenie jądrowe itp.

Według gen. Czeredniczenko - Wojennaja Myśl nr 2/70 - są następujące formy działań:
a/ Strategiczna - obejmuje działania sił strategicznych, jądrowych oraz operacje strate-

giczne na teatrach kontynentalnych i morskich.

b/ Operacyjna - obejmuje różne rodzaje /typy/ wspólnych i samodzielnych operacji rodzajów sił zbrojnych, łącznie ze stosowaniem broni jądrowej.

c/ Taktyczna - obejmuje różne rodzaje walk - tak ze stosowaniem, jak i bez stosowania broni jądrowej.

Pod terminem "forma działań" należy rozumieć zewnętrzne wyrażenie sposobu działań.

Treść walki zbrojnej zależy od uczestnictwa w niej określonego uzbrojenia i ludzi. Zmiana tych czynników powoduje zmianę w sposobie i formach wojowania. Pojawienie się np. na polu walki broni jądrowej pociągnęło za sobą zmianę w prowadzeniu wojny w całości, zmianę w sposobach i formach walki zbrojnej.

Oczywiście czynnikiem najbardziej dynamicznym w tym względzie jest technika wojenna, a w niej środki rażenia. Dlatego, aby sposoby i formy prowadzenia działań były zgodne z potrzebami sytuacji bojowej kraj winien posiadać dobrze przygotowane siły zbrojne, odpowiednio wyposażone w technikę i środki walki, oraz posiadać właściwą doktrynę wojenną.

Francja np. w 1940 r. miała silną armię, dobrze uzbrojoną, lecz przy błędnej doktrynie wojennej i nieodpowiednim przygotowaniu woj - ska musiała kampanię przegrać, stosując nie-

odpowiednie sposoby i formy wojowania. Formy i sposoby walki zbrojnej są bowiem wektorem do doktryny i dobrze przygotowanych sił zbrojnych.

8. Strategiczne kierownictwo siłami zbrojnymi.

Strategiczne kierowanie siłami zbrojnymi realizuje się w dwóch aspektach:

- w aspekcie techniczno-organizacyjnym, który obejmuje organy i punkty dowodzenia, obliczeniowe ośrodki i stacje, system łączności, sieć powiadamiania i obiegu informacji;
- i w aspekcie teoretyczno-koncepcyjnym, który winien określić i zbadać formy i metody kierowania wojskami, wykorzystania współczesnej techniki bojowej, środki rażenia itp.

Należy mieć opracowaną ogólną teorię i zasady kierownictwa strategicznego w takich zagadnieniach, jak: teoria podejmowania decyzji; teoria planowania informacji i kontroli; teoria operacyjnego kierowania siłami zbrojnymi; teoria zaopatrzenia wojsk itp.

Jak widzimy strategiczne kierownictwo - to ważny i złożony proces, który ma decydujący wpływ na przygotowanie i prowadzenie wojny w całości, jak i jej poszczególnych etapów. Jeśli weźmiemy jeszcze pod uwagę, że przebieg działań będzie dynamiczny, a w związku z tym kierowanie wojskami musi być adekwatne do tej dynamiki - złożoność tego problemu nabiera ogromnego znaczenia. Rozstrzygnąć w sensie pozytywnym

nym może go tylko kadra dowódcza dobrze przygotowana.

Minister Obrony Narodowej gen. broni Jaruzelski w wytycznych do szkolenia na 1970 rok - powiedział: "Współczesne dowodzenie ma być nadperspektywiczne w stosunku do uruchomionych sił i środków walki".

9. Ocena ewentualnego przeciwnika.

Stara i znana to zasada, że aby skutecznie prowadzić działania bojowe, należy wiedzieć jak najwięcej o przeciwniku. Przy tym wiadomości te muszą być, w miarę możliwości, wyczerpujące i wszechstronne. Stąd rozpoznanie w każdej armii jest ogromnie ważnym czynnikiem, warunkującym zwycięstwo. Problem rozpoznania zastrzył się niesłychanie w dobie wojen nuklearnych.

Strategia wojenna winna zawczasu opracować teorię i praktykę prowadzenia zwłaszcza strategicznego rozpoznania. Musi ona - w miarę możliwości dokładnie sprecyzować:

- wymagania środkom i organom rozpoznania;
- formy i metody zdobywania i opracowywania danych z rozpoznania, wykorzystując w tym celu wszystkie posiadane środki.

Jeśli chodzi o dane, dotyczące broni masowego rażenia przeciwnika - muszą one być natychmiast dostarczane do odpowiedniego źródła. Rozpoznanie obecnie musi dostarczyć nie tylko

danych ściśle wojskowych, ale winno dać dane o szerokim wachlarzu np.: o stanie politycznym, ekonomicznym, naukowo-technicznym, ideologicznym, psychologicznym itp. nie pomijając oczywiście najważniejszego - stanu wojskowego przeciwnika. Aby zdobyć powyższe dane, strategia zawczasu /jeszcze w okresie pokoju/ musi ułożyć plan rozpoznania strategicznego i wydzielić w tym celu potrzebne siły i środki. Obecną tendencją jest, by organy rozpoznania dysponowały jednocześnie środkami niszczenia wykrytych celów.

W armii amerykańskiej obecnie lansuje się zasadę tzw. ultrakoncepcji, która jest jednym z czynników działań kinestetycznych. Polega ona na: szybkim wykryciu, określeniu współrzędnych i automatycznej analizie celów.

10. Określenie przebiegu i wyniku samej wojny.

Strategia winna zająć się i rozwiązać problem samego przebiegu wojny i zwycięstwa w tej wojnie.

Uprzednio już było powiedziane, że strategia używa siły dla osiągnięcia celów politycznych. Osiągnięcie zaś celów - to właśnie zwycięstwo. Problem zwycięstwa - to najważniejszy problem działalności strategii. Na ten problem składa się wiele dziedzin i czynników, które strategia winna prześledzić i zanalizować, by dojść do następujących wniosków: jak prowadzić

działania, by zapewnić zwycięstwo nad wrogiem; na jakich czynnikach należy oprzeć rozbudowę potencjału państwa; jakie kategorie społeczno-techniczne zapewnić mogą zwycięstwo we współczesnej wojnie.

Widzimy, że zagadnienie nie jest proste. Weźmy jako przykład państwo o dobrze uzbrojonych i licznych siłach zbrojnych, jak np. Stany Zjednoczone. Zdawało by się, że ich armia zwycięży niewielką i stosunkowo słabo uzbrojoną armię wietnamską w ciągu kilku tygodni. Tymczasem, ta silna i nowoczesnie uzbrojona armia walczy tam już kilka lat - i nie tylko, że ponosi ogromne straty, ale i nie zwycięża. A więc problem zwycięstwa tkwi nie tylko w przewadze ilościowej. Stąd strategia musi badać tę sprawę głęboko i wnikliwie.

Wydaje się, że przy rozpatrywaniu teorii zwycięstwa i przebiegu wojny, strategia winna wziąć pod uwagę i zanalizować nie tylko wskaźniki ilościowe, lecz - i to przede wszystkim:

- przewagę socjalno-ekonomiczną danego ustroju;
- stan ekonomiki, nauki i techniki;
- stan /i to przede wszystkim/ moralno-polityczny;
- trwałość i zasadność koalicji;
- stosunek sił politycznych w świecie i ich stosunek do toczącej się wojny;
- położenie geopolityczne stron;

- jedność społeczeństwa i sił zbrojnych.

Dopiero po zbadaniu i skonfrontowaniu powyższych problemów z potencjalnym przeciwnikiem strategia może wyciągnąć odpowiednie wnioski i określić sam przebieg wojny, który zapewni realizację celów politycznych - zwycięstwo.

Zdaję sobie sprawę, że naświetlając przedmiot działań strategii - uczyniłem to mocno skrótowo. Każde bowiem zagadnienie z tego przedmiotu badań strategii wymaga oddzielnego opracowania. Są to sprawy bardzo ważne i mające bezpośrednio praktyczne znaczenie dla obronności państwa.

2. Związek strategii wojennej z polityką i ekonomiką

W literaturze wojskowej można spotkać różne punkty widzenia na zjawisko wojny. Niektórzy np. sprowadzają wojnę do problemu starcia zbrojnego. Pomijają oni to, że we współczesnej wojnie odnieść zwycięstwo ten kraj /koalicja/, który będzie miał przewagę nie tylko w siłach zbrojnych, ale i przewagę ustrojową, ekonomiczną, naukową itp. Lenin w swej pracy "Krach II Międzynarodówki" pisał: "Zastosowanie praw dialektyki do zjawiska wojny wyraża się tym, że wojna to po prostu przedłużenie polityki innymi /przemocy/ środkami. Taki był zawsze punkt widzenia Marksa i Engelsa, którzy każdą wojnę rozpatrywali jako przedłużenie polityki danych państw i różnych klas wewnątrz tych

państw - w określonym czasie".^{x/} Polityka wg Lenina - to skondensowana forma ekonomiki, zaś polityka zaczyna się tam, gdzie miliony ludzi.^{xx/} Mało tego - Lenin do definicji Clausewitza dodał "właśnie środkami przemocy, stosowanej w interesie danego państwa, danej klasy". Stąd definicja wojny u Lenina jest definicją pełną i niedwuznaczną. Według Lenina wojny prowadzi się w interesie określonej polityki państwa i w interesie określonych klas.

Polityka nie tylko przygotowuje wojnę, ale i określa jej cele. Polityka rodzi określoną doktrynę wojenną.

Wojna - to przedłużenie polityki. Lecz nie jest to po prostu polityka. To polityka specyficznego charakteru, którą się realizuje przy pomocy siły, przemocy zbrojnej. Bez stosowania przemocy zbrojnej nie ma wojny. Wprawdzie spotykamy określenia takie, jak: "wojna psychologiczna", "zimna wojna" itp. - lecz są to terminy nie adekwatne do pojęcia samej wojny. Są one raczej atrybutami polityki /dyplomacji/, która przy pomocy tego rodzaju "napięć" stara się realizować swe cele. Oczywiście stosowanie tych napięć jest oparte na istniejącym potencjale wojennym, nieraz wyolbrzymionym, lecz faktycznie istniejącym. Nie ulega wątpliwości, że określenia te wejdu, jako integralną część wojny, w czasie jej trwania.

x/ Lenin tom 26 str. 224.
xx/ Lenin tom 36 str. 16.

Każdą wojnę trzeba oceniać /widzieć/ poprzez politykę. Poprzez pryzmat polityki można tylko wytłumaczyć przystąpienie do wojny Anglii i Ameryki przeciwko Niemcom hitlerowskim, jak również poprzez politykę można wytłumaczyć zwleknięcie z otwarciem drugiego frontu w Europie.

To, że Polska była skazana na walkę w osamotnieniu z hitlerowskimi Niemcami, można wytłumaczyć tylko poprzez politykę: po pierwsze - Polska prowadziła zgubną dla narodu politykę zagraniczną /wewnętrzną też/, która doprowadziła do izolacji Polski i do pokłócenia z bezpośrednimi sąsiadami, a pchnęła ją do tak zwanych sojuszków "egzotycznych" z Anglią i Francją; po drugie - w chwili wybuchu wojny nie poparła bezpośrednio Polski Anglia, która miała słabe uzbrojenie, oraz Francja, która miała dobre siły zbrojne, tylko ze względów politycznych, gdyż zarówno Anglia, jak i Francja miały nadzieję, że Hitler po podbiciu Polski ruszy na Związek Radziecki. Po prostu nie chciano mu w tym przeszkadzać. Klęska Polski we wrześniu 1939 roku /oprócz fatalnej polityki/ była wynikiem polityki prowadzonej przez samą Polskę i państwa zachodnie.

Niemiecka zaś polityka w tym okresie przygotowała doskonały grunt dla strategii. Hitler bowiem do pewnego czasu bił po kolei /w odosobnieniu/ swych przeciwników.

Następnie - polityką można wytłumaczyć przebieg kampanii przez Francję w 1940 roku. Fran →

Francja posiadając przewagę nad Niemcami - została rozbita w ciągu 10-12 dni. W maju 1940 roku Niemcy przeciwko Francji rzucili 2 580 czołgów; Francja /z Anglią/ dysponowała 3 tysiącami czołgów. To samo dotyczy ilości dywizji i samolotów z wyjątkiem artylerii. Jednak Francuzi prowadząc politykę ujarzmania kolonii i ich wycisku, zaś u siebie wewnątrz - politykę tak zwanego "sytego kapitalizmu", musieli przegrać kampanię.

Z takiej polityki zrodziła się odpowiednia doktryna wojenna, która rzutowała na koncepcję wojny i organizację sił zbrojnych. To wszystko, mimo posiadania przewagi w siłach zbrojnych, do - prowadziło do upadku Francji, do "Dunkierki"

Mądrą i przenikliwą polityką można wytłuma - czyć to, że Związek Radziecki - mimo pierwszego powodzenia Hitlera, uwarunkowanego zaskoczeniem - potrafił zgromadzić odpowiednie siły, uruchomić zaplecze, przenieść przemysł za Ural /i to w toku wojny/, zawrzeć odpowiednie sojusze, zorganizować ruch oporu i partyzantkę - co w konsekwencji stworzyło strategii korzystne warunki działania i doprowadziło do zwycięstwa oraz uratowania ludzkości od groźby hitleryzmu.

W związku z wprowadzeniem broni masowego rażenia niektórzy burżuazyjni teoretycy mówią, że obecnie straciło na aktualności stwierdzenie, iż "Wojna - to polityka prowadzona środkami przemocy w interesie określonego państwa i klas". Między

innymi należy do nich Miksche.^{x/} A np. Peckert stwierdza wprost, że wojna jądrowa zawiera w sobie elementy nieokreślonych zjawisk i nabrała absolutnego znaczenia. Tym samym już nie jest narzędziem polityki i nie może realizować jej celu.^{xx/} Bo skoro wojna jądrowa może absolutnie zniszczyć przeciwnika /o ile nie siebie/ - to właściwie taka wojna nie może realizować żadnych korzyści materialnych, ekonomicznych, a więc i politycznych /wg Peckerta/.

Burżuazyjni teoretycy wojskowi ciągle i zawsze patrzą i patrzyli na wojnę, jako na sposób grabienia cudzego dobra, podporządkowania sobie państw i narodów. itp. Przykładów tego jest dosyć: wojny kolonialne, druga wojna światowa ze strony Niemiec, Amerykanie w Wietnamie. itp. Nie mogą oni ani na chwilę dopuścić do takiego sposobu myślenia, że wojnę można prowadzić w obronie interesów ludzi pracy w celu zabezpieczenia osiągnięć narodu i państwa; że posiadane siły zbrojne i potencjał wojenny państwa mogą być skierowane na zabezpieczenie pokojowego budownictwa.

Te kategorie politycznego myślenia są obce politykom i wojskowym państw kapitalistycznych, które zawsze, a i obecnie, opierają swe istnienie na zaborczych wojnach. Stąd i odpowiednie teorie i doktryny wojenne.

x/ Miksche. Der Atomkrieg fiendet nicht statt.
1958 str. 7.

xx/ Peckert. Die grossen und die kleinen Mächte.
1961 str. 47.

Natomiast dla nas pozostały nadal aktualne sformułowania Lenina, że wojna - to przedłużenie polityki itd. Gdy nas zmuszą do użycia siły, narzucają nam wojnę - to wojna ta będzie istotnie przedłużeniem naszej, pokojowej, konstruktywnej i humanitarnej polityki - środkami przemocy. Lecz moc ta będzie stosowana nie w celu agresji i rabunku, lecz w celu obrony interesów socjalizmu i jako pomoc ludziom pracy w ich wyzwoleniu się z pęt kapitalizmu. My swych celów w takiej wojnie sprawiedliwej nie mierzymy czynnikiem tylko ekonomicznym. I stąd dla nas cele wojny zostaną zawsze takie same: zabezpieczenie osiągnięć naszej polityki i ekonomiki, osiągnięć budownictwa pokojowego. Dla nas nawet nie straszne są cele hamletowskie. Bo "być" - odnosi się do nas, do ludzi, którzy prowadzić będą wojnę sprawiedliwą.

Wspomniałem już uprzednio, że treść polityczna wojny określa jej charakter i sposób jej prowadzenia. Polityka państw imperialistycznych dąży do osiągnięcia swych celów wstecznych i awanturniczych, stosując w tym celu odpowiednią strategię.

Cele sprzeczne z dążeniami narodów muszą być realizowane przy pomocy środków bezwzględnych, brutalnych i antyhumanitarnych. Treścią polityczną wojny Hitlera było zniewolić i podporządkować sobie narody innych państw i stworzyć z Niemców "klasę panów". Te cele - nie mające nic wspólnego z człowieczeństwem - musiały być realizowane przy pomocy brutalnych metod, przy krzyku kłamli-

wej propagandy, i co ważne, szybko, by nie dać oprzytomnieć ludziom. Stąd SS, SD, obozy koncentracyjne, krematoria - na zapleczu, a "Blitzkrieg" - na froncie.

Strategia stała się awanturniczą w świetle założeń politycznych i doktrynalnych hitlerowców. Hołdując takiej polityce, jej przywódcy nie wahała się - w razie niepowodzenia - wydać i własnego narodu na zagładę, np. zatopienie metra w Berli - nie itp. Gdyby Hitlerowi udało się zdobyć broń jądrową świat zapewne wyglądałby dziś inaczej.

Względy tylko polityczne - i to polityka szantażu - kazały rzucić Stanom Zjednoczonym bomby jądrowe na Japonię. Nie wymagały tego już względy strategiczne ani wojskowe.

To założenia polityczne i ustrojowe legły między innymi - u podstaw wychowania i kazały żołnierzom Armii Czerwonej wyzwolonych ludzi z obozów koncentracyjnych karmić i leczyć; to względy określonej polityki kazały dowództwu radzieckiemu przyspieszyć ofensywę w styczniu 1945 roku, by przyjść z pomocą sojusznikom - w trudnej, ardeńskiej sytuacji; to polityka kazała de Gaulle'owi nie opuścić Stuttgartu mimo że chciał tego Eisenhower. Wojny, które stawiają zdecydowane i przeciwstawne cele, są zazwyczaj prowadzone aktywnie i z udziałem licznych armii, zaś wojny np. dynastyczne prowadzone były "leniwie" bez dużych zniszczeń i strat.

W drugiej wojnie światowej Związek Radziecki zdawał sobie sprawę, że nie ma wyboru - albo zwycięży, albo stanie się państwem kolonialnym Hitlera. Poza tym zdawał sobie sprawę, że świat patrzy z nadzieją na postawę Związku Radzieckiego. Stąd i zdecydowane działania, naczązanie od początku wszystkich sił w tej wojnie w zmaganiu z wrogiem, lecz bez represji w stosunku do cywilnej ludności w krajach wyzwolonych. Tego nie można powiedzieć o sojusznikach - Anglii i Ameryce. Ich polityka początkowo pragnęła pchnąć Hitlera na Związek Radziecki, zaś później zaangażowali oni swe siły do walki tylko z obawy, że zwycięży sam Związek Radziecki i ich wpływy w świecie zmaleją.

Jeżeli faktem się stanie wojna jądrowa - to rola politycznego kierownictwa w tej wojnie znacznie wzrośnie:

- po pierwsze: nowa wojna światowa stanie się decydującym starciem dwóch przeciwstawnych systemów /idei/ - kapitalizmu i socjalizmu; w wojnę tę będą wciągnięte nie tylko wielomilionowe armie, ale i całe narody;
- po drugie: wojna jądrowa - to wojna koalicyjna. W takiej wojnie polityka musi jasno określić wzajemne stosunki między państwami i armiami w ramach koalicji własnej, jak i w stosunku do koalicji wrogiej, szczególnie zaś do państw neutralnych;
- po trzecie: obecne środki rażenia /szczególnie jądrowe/ są tego rodzaju, że kierownictwo poli-

tyczne nie może wypuścić ich ze swych rąk; musi mieć nad nimi ścisłą kontrolę.

W szeregu krajów powstały organy wojskowo-politycznego kierownictwa, które zajmują się całością spraw realizacji doktryny wojennej.

Polityka nie tylko stawia cele strategii, ale i zabarwia ją treścią i formami prowadzenia wojny.

2. Związek strategii z ekonomiką

Polityka jest pierwotna - strategia wtórna, realizuje jej cele i jest jej narzędziem. Jednak aby strategia mogła wykonać swe zadanie postawione przez politykę i zdeterminowane przez doktrynę - musi mieć na to odpowiednie środki: ludzi, technikę, uzbrojenie itp. Sprzęt wojskowy jest coraz droższy, a współczesne armie potrzebują go coraz więcej.

Engels powiedział: "Uzbrojenie, skład, organizacja, taktyka i strategia - zależą przede wszystkim od poziomu produkcji i środków komunikacji". Związek wzajemny strategii i ekonomiki urzeczywistnia się nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem kierownictwa państwowego /politycznego/.

Wiadomo, że postęp techniczny, naukowy i środków rażenia wymaga nie tylko nakładów odpowiedniej pracy ludzi do tego przygotowanych, ale i wielkich zasobów materiałowo-finansowych.

x/ Engels, „Anty - Dühring” 1949 str. 164.

Kierownictwo państwowe musi te zasoby wydzielić; musi zatem dysponować odpowiednimi środkami ekonomicznymi.

Wprowadzenie nowej techniki i środków rażenia zmienia sposób wojowania, zmienia strategię. Czołg np. w uzbrojeniu armii - spowodował zmianę w rodzajach i formach walki. Staje się możliwe głębokie uderzenie, manewr, działania w szybkim tempie.

Druga wojna światowa stała pod znakiem wycisgu motoru. To doprowadziło w efekcie, że ruch wyprzedził ogień. Stało się to dlatego, że rozwój mechanizacji i motoryzacji armii wyprzedził rozwój uzbrojenia, a szczególnie rozwój środków rażenia. I w wielu wypadkach trzeba było zatrzymać natarcie, by podciągnąć środki ogniowe, by można było przygotować ruch.

Z kolei strategia postawiła przed nauką i ekonomią zapotrzebowanie na takie środki rażenia, które by umożliwiły ruch w sensie nieograniczonym. Taki środek rażenia został wynaleziony w końcu drugiej wojny światowej. Jest nim broń raketowo-jądrowa. Lecz i tu znów ekonomika dochodzi do głosu. Produkcja tej broni jest ogromnie kosztowna, a przy tym - ponieważ ta broń stała się główną we współczesnej walce - stało się konieczne dokonanie reorganizacji i przebrojenia pozostałych sił zbrojnych. Rewolucja w tym względzie spowodowała reakcję łańcuchową.

Ponieważ należy szybko wykorzystać uderzenie sił raketowo-jądrowych, stąd trzeba posiadać

armie szybkie, zwrotne, dobrze opancerzone i zmechanizowane. Trzeba mieć odpowiednie lotnictwo, marynarkę wojenną itp. Pociąga to za sobą olbrzymie nakłady ekonomiczne. I tak np. wyprodukowanie bomby jądrowej do rzucenia na Hiroszimę kosztowało dwa miliardy dolarów.

Jedna łódź podwodna uzbrojona w rakiety typu "Polaris" kosztuje około 150 mln dolarów, wyszkolenie lotnika USA kosztuje około 120 tys. dolarów itp. Czołgi, transportery, samoloty itp. - to ogromne wydatki. Obecnie na dobowe armie, wyposażone we wszystkie rodzaje uzbrojenia i technikę mogą sobie pozwolić tylko bogate państwa. Nie przypadkowe jest, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone przodują dziś w posiadaniu broni nuklearnej. Ale i te państwa starają się rozdzielać produkcję uzbrojenia częściowo między swoich sojuszników. Wojna obecna stała się bardzo kosztowna. Zbudowanie systemu antyrakietowego w Stanach Zjednoczonych ma kosztować 70 miliardów dolarów.

Perspektywy są takie, że uzbrojenie będzie coraz kosztowniejsze i jedynie powszechne rozbrojenie może uchronić świat od grozy wojny i zabezpieczyć dobrobyt, przy obecnych możliwościach technicznych.

Ekonomia nie tylko zapewnia środki strategii, ale warunkuje jej treść i sposób działania. Niemcy hitlerowskie chciały rozstrzygnąć wojnę szybko, bo wiedziały, że ich zasoby ekonomiczne muszą ustąpić przewadze zasobów ekonomicznych Związku

Radzieckiego. Zdając sobie z tego sprawę, chcieli "Blitzkriegiem" rozstrzygnąć wojnę, zanim Związek Radziecki przestawi swą ekonomikę na tory wojenne. Tak się na szczęście nie stało. Ustrój radziecki okazał się tak silny ekonomicznie i politycznie, że odniósł całkowite zwycięstwo.

Względy ekonomiczne kazały Hitlerowi uderzyć na Kaukaz i Afrykę, by zdobyć naftę - tak potrzebną dla wojny.

Organy kierownictwa polityczno-ekonomicznego muszą w założeniach swych uwzględniać potrzeby strategii, tak w okresie pokojowym, jak i na okres wojny. Wyrazi się to szczególnie przy opracowaniu planu geograficznego rozmieszczenia przemysłu, rejonizacji produkcji rolnej i zbrojenio-wej oraz budownictwa dróg i komunikacji. Państwo winno posiadać plan przestawienia /konwersji/ ekonomiki na tory wojenne.

Wyrazi się to między innymi w:

- mobilizacji przemysłu, rolnictwa, transportu itp;
- budowie odpowiedniej sieci dróg;
- mobilizacji zasobów ludzkich i żywnościowych;
- reorganizacji zarządzenia itp.

Z chwilą wybuchu wojny wzrasta wpływ strategii na ekonomikę. Jednak strategia wysuwając swoje żądania w stosunku do ekonomiki - musi się liczyć z jej możliwościami materiałowymi i technicznymi, by czasem nie zawisnąć w próżni.

Wojna raketowo-jądrowa będzie wojną ogromnie kosztowną. Mało tego, w toku wojny zaistnieje wielka trudność w uzupełnianiu frontu zasobami materiałowymi i uzbrojeniem, gdyż uderzenia jądrowe wroga mogą sparaliżować na dłuższy czas siły wytwórcze kraju, komunikację itp. Dlatego też planowanie ekonomiczne na wypadek wojny nabrało obecnie wysokiej rangi. Należy tak przygotować i rozmieścić zasoby na wypadek wojny, tak uzbroić i wyposażać armię, by to wystarczyło na pewien czas samodzielnego działania, bez "ogładania się" na zaplecze. To wielka sztuka i wymaga to dużych nakładów materialnych. Stąd w armiach zachodu, a w Stanach Zjednoczonych w szczególności, bardzo wielu specjalistów z różnych dziedzin - w tym i ekonomistów - pracuje nad przygotowaniem planów wojennych. Oblicza się, że 2/3 uczonych pracuje w dziedzinie przygotowań wojennych.

W ustroju kapitalistycznym prywatna własność środków produkcji stwarza ciągłą walkę między poszczególnymi koncernami o zyski. Walka ta jest ogromnie szkodliwa, jeśli chodzi o sprawę produkcji dla celów obronnych. Obecnie w USA dąży się do obsadzenia kluczowych stanowisk w przemyśle wojskowymi. Jednak i to nie rozwiązuje sprawy. Zysk - to domena działania kapitalistów. Usuwa wszystko inne na dalszy plan, łącznie ze sprawą obrony, a nawet i patriotyzmu.

Inaczej jest w naszym ustroju, który charakteryzuje się zgodnością sił wytwórczych i stosun-

ków produkcyjnych. Interesy państwa leżą u podstaw troski nie tylko kierownictwa politycznego, lecz i każdego człowieka pracy. Siły zbrojne, potencjał wojskowy rozbudowywane są harmonijnie, zgodnie z potrzebami i możliwościami państwa w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim i w ramach Układu Warszawskiego. Jak istotny jest czynnik ekonomiczny w planowaniu strategicznym i jego wpływ na strategię - daje się to zauważyć nie tylko w naszym piśmiennictwie wojskowym, lecz i w wypowiedziach autorów zagranicznych, jak np. Ihno Krumpelt w *Revue Militaire* nr 5 1968 r., między innymi pisze: "W wojnach XX wieku celem może być także osiągnięcie zwycięstwa w wyniku materialnego wyczerpania przeciwnika". Urzeczywistnienie więc zwycięstwa może nastąpić przez stosowanie dwóch różnych strategii: strategii zniszczenia sił zbrojnych i strategii wyczerpania materialnego. A więc problem wyczerpania materialnego przeciwnika został podniesiony do rangi samodzielnej strategii - wg wspomnianego autora. I chociaż trudno się zgodzić z tym, aby w państwie istniały dwie strategie, gdyż to nie odpowiadałoby treści i zadaniu strategii, to jednak trzeba się zgodzić z tym, że pozbawienie przeciwnika resursów ekonomicznych wzrasta dziś do problemów natury strategicznej.

Centralnym problemem wojny współczesnej staje się paliwo, zaś potrzebna ilość surowców i odpowiedni potencjał zbrojeniowy - warunkiem skutecz-

nego prowadzenia wojny? Przewaga materialna nad wrogiem zaczyna nabierać takiego samego znaczenia, jak i przewaga w dziedzinie wojskowej.

Osiągnięcie zwycięstwa we współczesnym konfliktie zbrojnym będzie odnieść, stosując jednocześnie niszczenie potencjału wojennego przeciwnika, jak i potencjału ekonomicznego. Współczesna strategia w swych planach te dwie strony problemu prowadzenia wojny - musi brać pod uwagę.

Z powyższego niezbieżnie wynika, że ekonomika ma bezsporny wpływ na strategię i to w czasie pokoju, jak i w okresie wojny. Jednak dominantą jest tu polityka. Ona, polityka, określa cele strategii, ma decydujący wpływ na powstanie doktryny wojennej, która z kolei ukierunkowuje praktyczne działania strategii. Polityka również daje do ręki strategii środki materialne na realizację potrzeb strategii w zakresie przygotowania i prowadzenia wojny.

A więc polityka dysponuje w tym względzie i środkami ekonomicznymi, określa ich ilość i ukierunkowuje przeznaczenie. Bo polityka - to skondensowana forma ekonomiki. Stąd te dwa aspekty /polityka i ekonomika/ muszą być rozpatrywane w dialektycznej jedności, jeśli chodzi o powiązanie ze strategią.

Istnieje i odwrotny wpływ - strategii na politykę i ekonomikę. Szczególnie w okresie wojny.

3. Zasady strategii wojennej

Wiadomo, że nie może istnieć żadna nauka, w tej liczbie i nauka wojenna, która by rezultatów swoich badań nie wyrażała przy pomocy ogólnych zasad. Między prawami wojny a zasadami jej prowadzenia są zasadnicze różnice. Prawa bowiem wyrażają obiektywne związki i stosunki między zjawiskami - niezależnie od woli ludzkiej; to zasady leżą w sferze idei, w sferze przekonań i poglądów. Np. przewaga sił to prawo; zaś stworzenie odpowiedniego ugrupowania bojowego na podstawie tego prawa - to zasada.

Jeśli nauka wojenna, badając prawo wojny /walki zbrojnej/ odpowiada na pytanie: w czym tkwi istota zjawisk i związków między nimi to zasady winny odpowiadać na pytanie: jak zastosować poznane prawo, by zwyciężyć przeciwnika. Zasada mieści w sobie zatem jedność i współzależność czynnika obiektywnego i subiektywnego.

Zasada - to wyrażona w krótkiej formie podstawa i kierunek działania. To reguła działania. Zasady w praktyce znajdują swą realizację. To po prostu wytyczne działania.

Zasady sztuki wojennej są zjawiskiem historycznym i podlegają zmianie i uzupełnieniu w miarę zmian w technice wojennej, uzbrojeniu, ekonomice, polityce itp.

Niektóre zasady utrzymały się od wieków i są właściwie nadal aktualne . jak np. zasada Epamin-

dosa /371 r p.n.e./ - konieczność skupienia zasadniczych sił na głównym kierunku, a niektóre zasady są już zupełnie nieaktualne - jak np. zasada "pięciu odległości", która obowiązywała w feuda - liźmie - to znaczy, że wojska nie mogły dalej o - derwać się od swych baz - na odległość pięciomar - szową. Związane to było z możliwościami dowozu zaopatrzenia.

Nie trzeba tu mocno podkreślać, że w erze ra - kietowo-jądrowej, oprócz zasad "starych", aktu - alnych, zrodziły się nowe, adekwatne do nuklear - nego pola walki.

A więc: zasady sztuki wojennej, a w tym i , strategii - to wytyczne działania, to ogólne idee i reguły prowadzenia walki zbrojnej, celem której jest zwycięstwo.

Wyżej powiedzieliśmy, że zasady są to idee leżące u podstaw działalności ludzkiej. A więc zasady o tyle są ważne i potrzebne, o ile ukie - runkują i ułatwiają działalność człowieka na określonym polu, w określonej dziedzinie.

Zasady strategii wojennej winny zatem ukie - runkować i dać podstawy działalności, mającej na celu realizację założeń doktryny wojennej i planów obronności kraju. Winny ułatwić celowe rozwiązy - wanie praktycznych poczynań wojskowych, zmierza - jących do obrony kraju.

Każda nauka, w tym i nauka wojenna, stara się ująć swe zasady /jako wynik badań/ w krótkie sformu - łowania. Sztuka wojenna /jako podstawowa część

nauki wojennej/ również określiła i zindeksowała swe zasady dotyczące walki zbrojnej. Zasady te są odbiciem całego szeregu rozważań na temat prowadzenia wojny, ale jednocześnie muszą one spełniać podstawowe założenia; winny one być adekwatne do aktualnych praw walki zbrojnej i możliwości krajów w tym zakresie.

Na temat zasad sztuki wojennej^{x/} są różne poglądy i różne sformułowania. Różnice te wypływają z różnic ustrojowych, politycznych - a tym samym i celów, które stawia przed strategią dana polityka. Np. wg Clausewitza istnieją trzy podstawowe zasady: koncentracja wysiłku; natarcie masą sił na masę sił nieprzyjaciela; rozstrzygnięcie w bitwie na głównym teatrze działań, w miarę możliwości prowadzonej w formie działań zaczepno-obronnych.

Liddell Hart podaje cztery zasady: rozproszenie sił nieprzyjaciela w wyniku działań pośrednich; zaskoczenie niespodziewanymi akcjami; zamówione uderzenie na słabe siły nieprzyjaciela; rozstrzygnięcie na teatrach drugorzędnych.

U obu autorów - choć różni ich czas działania - zasady są bardzo ogólne i nie zawierają w sobie

x/ Pragnę podkreślić, że zasady sztuki wojennej są pojęciem szerszym, gdyż mieszczą w sobie zasady strategii, sztuki operacyjnej i taktyki.

wskazówek praktycznych. Są one aktualnie i obecnie - lecz współczesne pole walki wymaga większej precyzji zasad i ich ukierunkowania oraz ukonkretyzowania. Wymienione zasady odnoszą się raczej do ogólnych wytycznych wojny, kierownictwa polityczno-wojskowego. Są to kierunki postępowania na wypadek wojny - mniej zaś zasady.

Obecnie brytyjski regulamin wymienia następujące zasady: ciągłość celów działań, działania zaczepne, ześrodkowanie sił, ekonomia sił, współdziałanie, zabezpieczenie, zaskoczenie, ruchliwość.

Mao-Tse Tung określił 6 zasad - reguł: odwrót w formie dośrodkowego wycofania się przed nacierającym nieprzyjacielem; posuwanie się do przodu, gdy nieprzyjaciel się wycofuje; strategia przy stosunku sił 1-5; taktyka przy stosunku sił 5-1; zdobywanie zaopatrzenia na nieprzyjaciela; ścisłe współdziałanie wojska i ludności cywilnej.

I znowu są to ogólne wytyczne, które się zrodziły na podstawie doświadczeń walk wyzwoleniczych Chin, lecz nie dają one ukierunkowań dla praktycznego działania wojskowych. Nie ma w nich np. mowy o współdziałaniu sił zbrojnych, wykorzystaniu sukcesów na polu walki, nie mówiąc już o wykorzystaniu broni raketowo-jądrowej.

Zasady sztuki wojennej, a w tym i strategii - muszą być wskazówkami praktycznymi i ujmować zagadnienie wojny i walki zbrojnej od strony organizacyjno-strukturalnej - tak jeśli chodzi o okres

przygotowania, jak też i prowadzenia działań zbrojnych.

Sztuka wojenna realizuje swe założenia po - przez zasady i to realizuje w różnej skali /strategicznej, operacyjnej i taktycznej/. Sztuczne wydzielenie zasad np. odnoszących się tylko do strategii i nie dotyczących sztuki operacyjnej - jest bardzo trudne. Weźmy np. zasadę ekonomii sił: zasada ta jest aktualna dla strategii, operacji i taktyki. Jeśli w skali strategicznej będzie to przewaga na głównym kierunku strategicznym szeroko pojęta, łącznie z siłami jądrowymi strategicznego znaczenia, to na szczeblu operacyjnym będzie to przewaga na określonym kierunku, czysto woj. - skowa w sensie ognia i manewru; zaś na szczeblu taktycznym może to być przewaga tylko w środkach ogniowych, np. CKM. Albo weźmy inny przykład. Zasady zaskoczenia w walce. Ta zasada również jest aktualna na każdym szczeblu, w każdej skali. W zależności od środków i dyspozycyjnych sił.

Na obecnym, bardzo skomplikowanym nuklearnym polu walki ustalenie granic w skali działań jest bardzo trudne. Gdzie kończą się działania taktyczne, a zaczną się operacyjne, a gdzie strategiczne - tego nikt ze ścisłością nie określi. W przeszłości - zaliczenie do odpowiedniej skali działań następowało według ilości wojsk biorących udział w tych działaniach. Jeśli np. do dywizji - to taktyczna skala, armia - i ewentualnie front - operacyjna. I wyżej - strategiczna. Przy tym siły

wspomniane zajmowały odpowiednią przestrzeń terenu. Realizacja poszczególnych wyższych celów w następnej skali była sumą osiągnięć celów w skali niższej.

Obecnie, gdy za pomocą sił /środków/ ogniowych /rakietowo-jądrowych/, rozmieszczonych na niewielkiej przestrzeni, można osiągnąć cele strategiczne bezpośrednio, kiedy nieraz rozpoczęte działania w skali taktycznej przeradzają się w toku działań w działania operacyjne ze względu na osiągnięte cele /heterogonia celów/ itp. - nie sposób postawić wyraźnych granic w skali działań.

Zresztą wystarczy sięgnąć do historii wojen, by stwierdzić, że już wtedy niekiedy powyższe tezy były prawdziwe. Np. pod Sanossierrą brało udział w szarży 125 szwoleżerów. Trasa natarcia wynosiła 2 500 m. Czas trwania 7-8 minut. I chociaż działania rozpoczęły się w skali taktycznej - wynik osiągnięto o znaczeniu strategicznym. Droga na Madryt była wolna. Walka o Monte Cassino była walką w skali operacyjnej, przerodziła się ona w znaczenie strategiczne. Droga na Rzym była otwarta. Sforsowanie Odry nosiło charakter operacyjny dla 1 Armii naszego wojska, lecz cel osiągnięto strategiczny. Działania na kierunku berlińskim były ułatwione.

I odwrotnie. Działanie może być planowane i rozpoczęte w skali strategicznej, a zakończy się w skali operacyjnej, czy też wygaśnie /zakończy się/ w skali taktycznej. Choćby wspomnieć działa-

nie Niemiec hitlerowskich na Stalingrad, pod Kurskiem itp."

Popow w książce "Istota praw walki zbrojnej" str. 123 mówi, że: "Istnieją zasady sztuki wojennej, które są aktualne dla każdej skali, oraz zasady, które mają swe znaczenie tylko dla skali strategicznej, operacyjnej, czy też taktycznej. Są też zasady działań różnych rodzajów sił zbrojnych. Zasady te mieszczą się w sumie w ramach sztuki wojennej". I to jest słuszne. Np. zasada oskrzydlenia jest zasadą taktyczną, nie odnosi się np. do strategii; ale zasada ta mieści się w ramach sztuki wojennej. To samo można powiedzieć i o zasadach rodzajów wojsk i broni.

Powiedzieliśmy, że sztuka wojenna praktycznie realizuje się poprzez zasady. A zatem sformułowanie tych zasad, ich ułożenie i zindeksowanie - to rzecz bardzo istotna. Zasady sztuki wojennej muszą nosić charakter instrukcji - w szerokim tego słowa znaczeniu - instrukcji dla postępowania dowódców, organizujących i prowadzących działania bojowe w różnej skali. Zasady sztuki wojennej - to kodeks postępowania ludzi organizujących i prowadzących współczesną walkę.

Jednak dla celów metodologicznych i uściślenia pojęć dotyczących strategii postaramy się sformułować zasady odnoszące się do strategii. I chociaż - jak już wspomniałem - trudno jest uniknąć powtórzeń niektórych zasad, wspólnych dla różnych skal działań - to jednak ze względu na

kierowniczą rolę strategii w ramach sztuki wojennej - zasady strategii stają się jakby dominantą w stosunku do sztuki operacyjnej i taktyki.

Pozwolę sobie tu przytoczyć różne ujęcia zasad przez najbardziej reprezentatywne państwa przeciwstawnych obozów.

Np. USA formułuje tych zasad 9:

1. Cele i zadania.
2. Priorytet natarcia.
3. Zmasowanie.
4. Ekonomia sił.
5. Manewr.
6. Jednoosobowe dowodzenie.
7. Zabezpieczenie bojowe.
8. Zaskoczenie.
9. Plany.^{x/}

Tych 9 zasad w Stanach Zjednoczonych jest uważanych za wieczne i niezmiennie. Zasady te, wg ich poglądów, są produktem czystego rozumu ludzkiego. Nie wiążą oni zasad z historycznym rozwojem nauki i społeczeństwa, nie opierają ich na obiektywnych czynnikach i prawach. W wymienionych niżej zasadach są ujęte ogólne koncepcje walki w oderwaniu od konkretnego, współczesnego jej charakteru.

Weźmy przykład: aby wykorzystać uderzenia jądrowe - trzeba działać w szybkim tempie i na określonych kierunkach; natomiast, aby uniknąć skut -

^{x/} Metodyczne problemy wojskowej teorii i praktyki, str. 115.

ków uderzeń jądrowych przeciwnika, należy działać szybko i rozśrodkowanie.

Tego w wymienionych zasadach nie ma.

W naszym piśmiennictwie wojskowym, a szczególnie w literaturze wojskowej Związku Radzieckiego, podkreśla się z całą stanowczością, że zasady strategii mają charakter historyczny, zmienny. Zmieniają się one wraz ze zmianą sposobów i form wojowania. Tym niemniej, zasady - jak już wspominałem - odgrywają w sztuce wojennej ogromną rolę. Przy różnorodności współczesnych operacji, sposobów, rodzajów i form działań zbrojnych stało się konieczne sformułowanie i uogólnienie podstawowych wymagań, spełnienie których ułatwi i umożliwi organizację i prowadzenie walki. Te ogólne wymagania są właśnie zasadami sztuki wojennej, a w tym i strategii.

W radzieckiej literaturze wojskowej również przez różnych autorów różnie są ujęte zasady sztuki wojennej strategii. Wspólne jednak jest to, że są one adekwatne do współczesnego pola walki, i to jeszcze, że żaden z autorów nie podkreśla, iż wymienione przez niego zasady wyczerpują wszystkie zagadnienia i że są one niezmiennie. Podejście do spraw zasad jest u wszystkich dialektyczne.

Przytoczę sformułowane zasady strategii wojennej na podstawie książki "O Sowieckiej wojennej nauce" str. 323. W książce tej autorzy Kozłow, Smirnow, Baż i Sidorow uporządkowali zasady w ten sposób, że na początku wymienili nowe, ade -

kwatne do charakteru współczesnego, atomowego pola walki - a następnie wymienili zasady "stare" dotychczas aktualne. I tak - do nowych zasad zaliczyli:

1. Zmasowane użycie broni raketowo-jądrowej dla osiągnięcia celów w jak najkrótszym czasie.
2. Uderzenie broni raketowo-jądrowej na całą strategiczną głębokość przeciwnika /nie tylko na siły zbrojne, ale i na ważne centra i obiekty/.
3. Jednoczesne obezwładnienie na całą głębokość obrony nieprzyjaciela.
4. Skryte przygotowanie i uderzenie z zaskoczenia w skali strategicznej.
5. "Rozśrodkowane" - "ześrodkowanie" wojsk w walce i operacji.
6. Szybkie wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych dla aktywnych działań wszystkich rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk.
7. Szybkość prowadzenia działań /tempo/.
8. Ciągłe prowadzenie rozpoznania w skali strategicznej.
9. Wysoka gotowość bojowa wojsk dla natychmiastowego uderzenia odwetowego /pierwszego uderzenia/ i natychmiastowych działań bojowych.
Do starych zasad /aktualnych/ zaliczyli:
10. Dokładne planowanie i wszechstronne zabezpieczenie działań zbrojnych.
11. Stosowanie /w zależności od potrzeb/ różnych sposobów i form działań zbrojnych.

12. Konieczność organizacji współdziałania wszy -
stkich rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk.
13. Ześrodkowanie głównych wysiłków w określonym
miejscu i czasie.
14. Znaczenie częściowego zwycięstwa /sukcesów/.
15. Wysoka aktywność działań.
16. Manewrowość w działaniach wojsk.
17. Głębokość ugrupowania wojsk.

I to sformułowanie zasad radzieckiej strate -
gii wojennej obejmuje swym wachlarzem zagadnień
całość problematyki współczesnej walki zbrojnej -
jej przygotowania i prowadzenia. Przy tym autorzy
- rozdzielaając nowo powstałe zasady od zasad ist-
niejących dotychczas i nadal aktualnych - podkre-
ślili zarazem dialektykę zmian i powstawanie za-
sad, podkreślili ich historyczny charakter.

Pokrótkce zanalizujemy wymienione zasady:

1. Zmasowane użycie broni raketowo-jądrowej dla
osiągnięcia celów wojny w jak najkrótszym cza-
sie.

Przeciwnik, rozporządzający bronią jądrową,
będzie się starał uderzać na nasze centra przemy-
słowe, skupiska ludności i centra polityczne oraz
urządzenia startowe naszych sił strategicznych
raketowo-jądrowych. Aby go pozbawić tych możli -
wości - trzeba wykonać uderzenie uprzedzające na
jego odpowiednie obiekty z najlepszym dla nas
skutkiem. Oczywiście uderzenia "punktowe" nie da-
dzą należytego efektu. Stąd zachodzi konieczność
użycia sił w zmasowany sposób. Oczywiście chodzi

przede wszystkim o wojska raketowo-jądrowe strategicznego przeznaczenia. Chodzi o to, by przeciwnik nie mógł wykonać na nas uderzenia odwetowego, a przynajmniej, by pozbawić go tej możliwości w stopniu dla nas niebezpiecznym. Uderzenie zmasowane strategicznych sił raketowo-jądrowych z naszej strony w początkowym okresie wojny - może /i powinno/ mieć skutek pozytywny dla osiągnięcia przez nas zamierzonego rezultatu wojny.

2. Uderzenie broni raketowo-jądrowej na całą głębokość strategiczną przeciwnika /nie tylko na siły zbrojne, lecz i na ważne centra i obiekty/.

Wiadomo, że obecnie zaplecze kraju odgrywa coraz większą rolę w prowadzeniu wojny. Poza tym sama wojna musi być "żywiona" przez kraj w postaci produkowanej techniki i mobilizacji ludzi. Kierownictwo samą wojną spoczywa w ręku polityków i strategów. Przemysł - jak wiadomo - zazwyczaj skupiony jest w określonych rejonach. Dosyłanie na front ludzi i sprzętu dokonuje się środkami transportu po określonych drogach.

Otóż, aby sparaliżować to wszystko, wystarczy w początkowym okresie wojny wykonać uderzenia siłami strategiczno-jądrowymi w głębi kraju przeciwnika na określone centra i rejony, by sparaliżować produkcję, kierownictwo wojną i komunikację. Słowem, by pozbawić wojska wysunięte i walczące tego wszystkiego, co "żywi" wojnę. Następnie naj

celując siły raketowo-jądrowe mniejszej skali oraz pozostałe siły zbrojne na zgrupowanie wojsk zaangażowanych bezpośrednio w walce, rozstrzygnąć zmagania zbrojne na swoją korzyść. W zasadzie tej jest właśnie podkreślone to nowum, że można osiągnąć zwycięstwo poprzez realizację najpierw celów strategicznych, a następnie operacyjnych i taktycznych.

3. Jednoczesne obezwładnienie na całą głębokość obrony nieprzyjaciela

W zasadzie tej podkreślone jest znaczenie obrony w skali strategicznej. Wiadomo, że wojska nasze w działaniach zaczepnych /zgodnie z doktryną/ muszą działać w szybkim tempie. By to tempo zapewnić, obrona przeciwnika musi być poddana obezwładnieniu na całą głębokość - nie tylko taktyczną i operacyjną, ale i strategiczną. Jest to tym bardziej ważne, że potencjalny nasz przeciwnik rozporządza dużą ilością ładunków jądrowych tak w zasięgu operacyjnym, jak i strategicznym. Posiada on również duże nasycenie obrony środkami przeciwpancernymi i posiada pasy min jądrowych. Dlatego najważniejszym celem oddziaływania naszych środków obezwładniających muszą być stanowiska startowe broni jądrowej i system obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela. Poza tym jednoczesne obezwładnienie obrony nieprzyjaciela na całą głębokość paraliżuje jego manewr sił i środków. Pozbawia jego obronę czynnika aktywności.

Jeśli to obezwładnienie "zgrać" z działaniem naszych sił strategicznych rakietowo-jądrowych na głębokie centra nieprzyjaciela - to stanie się jasne, jakie to może mieć dla nas znaczenie w sensie osiągnięcia zwycięstwa.

4. Skryte przygotowanie i uderzenie z zaskoczenia w skali strategicznej

Strategia przyszłości - to strategia zdecydowanych działań, to strategia szybkości /tempa/. Przytoczyłem to skrótowe ujęcie strategii obecnej i przyszłej, by podkreślić, że zaskoczenie obecnie musi być rozumiane inaczej niż w przeszłości. Zaskoczenie w przeszłych wojnach było funkcją skrytego przygotowania działań, funkcją skrycie dokonanego manewru. Przy obecnych środkach rozpoznania i wykrywania - nie sposób w skali masowej dokonać skrycie przygotowań wojennych: stworzyć zgrupowania uderzeniowe, podwieźć zaopatrzenie itp. To wszystko niechybnie przeciwnik wykryje. Stąd obecnie zaskoczenie w działaniach /niezależnie od skali/, a w skali strategicznej szczególnie, można osiągnąć w dwóch aspektach:

- po pierwsze - rozwinięte jednostki pod pozorem manewrów i ćwiczeń nakierować na odpowiednie kierunki, zgodnie z planem działań strategicznych;

- po drugie - stosować szybkie działanie, a więc zatracać jak najmniej czasu na przygotowanie i organizację samych działań.

Nawet w II wojnie światowej Niemcy hitlerow -
skie te dwa aspekty uwzględniły w wojnie przeciw-
ko Związkowi Radzieckiemu.

Wprawdzie najlepiej stosować zaskoczenie na
początku wojny, gdyż później sprawa ta zaczyna
się już opierać przeważnie na drugim aspekcie
/szybkości działań/ - to jednak w czasie pokoju
pierwszy aspekt należy szeroko uwzględnić. Trze -
ba pamiętać, że znaczna część sił zbrojnych prze-
znaczona do osiągnięcia początkowych celów stra -
tegicznych w wojnie musi być rozwinięta - gotowa
do działań. Wysoki stopień gotowości bojowej po -
trzebnej ilości sił zbrojnych jest warunkiem zas-
koczenia w początkowym okresie wojny. W toku sa -
mej wojny czynnik czasu przeważnie będzie decydo -
wał o zaskoczeniu.

5. Rozśrodkowane - ześrodkowanie wojsk w walce i operacji

Bardzo ważnego znaczenia we współczesnej wal-
ce nabrała sprawa urzeczywistnienia szybkiego roz-
środkowania i ześrodkowania wojsk. Groźba niebez-
pieczeństwa uderzeń jądrowych przeciwnika zmusza
wojska do działania rozśrodkowanego przy istnie -
niu luk i otwartych skrzydeł. Jednocześnie w celu
wykorzystania własnych uderzeń jądrowych na bro -
niącego się nieprzyjaciela lub uzyskania przewagi
w boju spotkaniowym - wymaga się od wojsk szybkie-
go ześrodkowania w określonym miejscu i na okre -
ślony czas. Wprawdzie ześrodkowanie wojsk /utwo -

rzenie zgrupowania uderzeniowego/ może być obec -
nie zrekompensowane uderzeniami jądrowymi, lecz
nie zawsze będzie to możliwe i celowe ze względów
operacyjnych czy też taktycznych. Ześrodkowanie i
rozśrodkowanie wojsk musi być dokonywane w szyb -
kim tempie i dlatego wojska winny być w tym celu
zaopatrzone w odpowiednią trakcję mechaniczną. Mu -
szą być przy tym upancernione i zmechanizowane.
Przy tym transporter piechoty winien być jedno -
cześnie środkiem walki nie tylko z piechotą nie -
przyjaciela, ale i z jego bronią pancerną. "Nie
zdażysz rozśrodkować się - możesz popaść pod ude -
rzenie jądrowe przeciwnika; spóźnisz się z ze -
środkowaniem wojsk i środków w celu uzyskania
przewagi nad nieprzyjacielem - przeciwnik zdaży
zmienić swe położenie lub sam wykona uderzenie"
mówi Zawiałow.^{x/}

6. Szybkie wykorzystanie skutków uderzeń jądrowo -
wych dla aktywnych działań wszystkich rodzajów
sił zbrojnych i wojsk

Do szybkości działań zaczepnych dowódcy przy -
wiązywali zawsze duże znaczenie. Już Suworow po -
wiedział, że o powodzeniu na wojnie decydują trzy
czynniki: "Głazomier, bystrota i nacisk"/ocena,
szybkość i uderzenie/. Szybkość działania zaś, na
atomowym polu walki nabrała dodatkowo zasadnicze -

x/ Zawiałow "Skorość, wremia i prostanstwo w
sowremiennom boju" str. 35.

go znaczenia. Każdy manewr /a więc uzyskanie korzystnego powodzenia w stosunku do nieprzyjaciela/ połączony jest obecnie z szybkością. Aby osiągnąć rezultaty własnych uderzeń jądrowych, wojska muszą działać zdecydowanie i szybko. Nie zawsze będzie możliwe wysadzenie desantu powietrznego w rejon naszych uderzeń jądrowych - trzeba będzie zatem posłać tam wojska lądowe. Ponieważ dziś środki rażenia znacznie wyprzedziły ruch, stąd tempo działań ma podstawowe znaczenie. Jeśli nie uprzedzimy nieprzyjaciela w wyjściu w rejon własnych uderzeń jądrowych - to przeciwnik "zatka" tę wyrwę i uderzenia nasze nie osiągną skutku. Poza tym szybkość działania jest warunkiem uniknięcia skutków uderzeń jądrowych przeciwnika. Stąd tempo stało się podstawową zasadą współczesnego pola walki.

7. Szybkość prowadzenia działań /tempo/

Zasada ta łączy się integralnie z poprzednią - z tym tylko, że tu zwraca się uwagę na szybkość działania wojsk w ogóle, a tam w połączeniu z bronią jądrową. I to zrozumiałe. Wojska muszą przestrzegać szybkości działań, gdyż zawsze muszą być gotowe do działania przy użyciu broni jądrowej, a poza tym szybkość działań paraliżuje manewr przeciwnika i zapewnia utrzymanie przez nas inicjatywy na polu walki.

8. Ciągłe prowadzenie rozpoznania w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej

Podniesienie kwestii rozpoznania do rangi zasady sztuki wojennej /strategii/ jest bardzo słuszne. Aby osiągnąć pozytywne rezultaty w walce niezależnie od jej skali, trzeba wiedzieć o przeciwniku jak najwięcej. Już w okresie pokojowym w doktrynie wojennej należy określić potencjalnego przeciwnika i jego możliwości prowadzenia działań zbrojnych. To winno leżeć u podstaw planowania wojny i poszczególnych operacji, jak również i u podstaw planów rozpoznania. Bez znajomości przeciwnika wygrać wojny nie można. Tym bardziej, że obecnie o wyniku wojny mogą zdecydować dosłownie minuty w początkowym jej okresie. Stąd rozpoznanie przeciwnika musi być ciągłe - tak w okresie pokoju, jak w toku samej wojny. Wiemy, że Amerykanie ciągle dokonują rozpoznawczych lotów nad terytorium Związku Radzieckiego i innych krajów naszego obozu. Chodzi szczególnie o stanowiska startowe broni jądrowej, rejonizację przemysłu, komunikację itp. Wystarczy wspomnieć U-2, czy też niedawny "wypadek" ze statkiem "Pueblo" - w Korei.

Na temat rozpoznania i jego środków można powiedzieć bardzo wiele. Chcę tylko jeszcze raz podkreślić, że winien to być proces ciągły i musi leżeć w centrum uwagi każdego dowódcy.

9. Wysoka gotowość wojsk do natychmiastowego uderzenia odwetowego /pierwszego/ i natychmiastowych działań wojsk

Chodzi o to, że wojska kraju /koalicji/ muszą być zawsze gotowe do natychmiastowego działania i to zarówno wojska strategiczne raketowo-jądrowe /szczególnie/, jak i potrzebna część wojsk lądowych, lotniczych i morskich. Początkowy okres wojny może być decydujący dla całej wojny i może zdecydować o zwycięstwie. Poza tym wojna może być nie wypowiedziana, a rozpoczęta napaścią - tak, jak to zrobiły Niemcy w 1941 r. w stosunku do Związku Radzieckiego.

I jeszcze jeden moment warto podkreślić z całym naciskiem. Chodzi o pierwsze uderzenie sił raketowo-jądrowych. W wielu publikacjach i wypowiedziach ta sprawa nie jest jasna. Mówiło się, że my pierwsi nie użyjemy sił jądrowych, a zastosujemy te siły tylko w celu odwetu. Uważam, że stawianie tej sprawy w ten sposób jest bardzo niebezpieczne i szkodliwe. Pierwsi wojny w ogóle nie zaczniemy. Ale skoro wojna zostanie nam narzucona - będziemy ją prowadzili środkami konwencjonalnymi /z obu stron/ do tego momentu, w którym wykryjemy, że przeciwnik szykuje się do użycia broni jądrowej /oznak w tym kierunku jest wiele/. I wówczas nie zawahamy się pierwsi - właśnie pierwsi - użyć całego potencjału raketowo-jądrowego, by zmusić przeciwnika do kapitulacji. Na od-

wet z naszej strony /gdy pierwszy uderzy nieprzyjaciel/ nie można liczyć, a zresztą i nie trzeba. Niech przeciwnik szuka sił do odwetu. Takie i tylko takie postawienie sprawy jest słuszne.

10. Dokładne planowanie i wszechstronne zabezpieczenie działań zbrojnych

Oznacza to, że walka zbrojna musi być dokładnie zaplanowana i zabezpieczona od strony techniczno-materiałowej. U podstaw planu wojny leży problem kierownictwa strategicznego, który między innymi obejmuje: analizę i przestudiowanie warunków i sytuacji, które mogą zaistnieć, a które zadecydują o prowadzeniu i wyniku wojny; powzięcie decyzji strategicznych, które winny określić przeprowadzenie różnych działań bojowych w dużej skali, a które zadecydują o przybliżeniu zwycięstwa; przygotowanie kraju do wojny /mobilizacja ludzi, środków itp/; przygotowanie i zabezpieczenie działań w skali strategicznej w sensie technicznym i materiałowym; kierowanie siłami zbrojnymi w toku samej wojny; studiowanie i wyciąganie ogólnych wniosków w toku samej wojny i doprowadzenie tych wniosków do wojsk.

Plany wojny sporządza się w okresie pokoju i są one uaktualniane - w zależności od zmian w uzbrojeniu, technice itp.

11. Stosowanie /w zależności od potrzeb/ różnych sposobów i form działań zbrojnych

Przy rozpatrywaniu związku strategii i polityki doszliśmy do wniosku, że strategia jest narzędziem polityki oraz że polityka i jej charakter określa formy i sposoby walki prowadzenia wojny w ogóle.

Nasza doktryna preferuje działania zaczepne, lecz jednocześnie zakłada, że nie będziemy prowadzili wojen niesprawiedliwych, wojen przeciwko narodom, ludzkości. Jeśli wojnę nam narzuca - będzie to wojna o zmianę ustroju przeciwnika, o wyzwolenie ludzi pracy, a więc wojna sprawiedliwa. I to określa nasze formy i sposoby walki.

Nie można tego powiedzieć o przeciwnym obozie: wystarczy wspomnieć Wietnam czy też działania Izraela w podbitych terenach arabskich.

Polityka i jej charakter określa sposoby i charakter prowadzenia wojny. To, moim zdaniem, trzeba jeszcze raz podkreślić. Oczywiście na sposoby i formy walki wpływa również technika i uzbrojenie, ale zaopatrzenie sił zbrojnych jest funkcją polityki i ekonomiki kraju.

12. Konieczność organizacji współdziałania wszystkich rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk

We współczesnej wojnie czynnik przestrzeni i rozmachu nabrał niebywałej wielkości. Broń rakietowo-jądrowa stała się głównym czynnikiem walki,

główną bronią. Stąd musiały nastąpić korekty w pojmowaniu i formach współdziałania wojsk - niezależnie od skali działań. Walka zbrojna rozpadła się na samodzielne kierunki i oddzielne ogniska, między którymi powstały przerwy i luki. Wzrosła częstotliwość walk spotkaniowych i znaczenie desantów. Stąd muszą być stosowane i nowe sposoby dowodzenia wojskami.

Wszystko to skomplikowało sprawę współdziałania wojsk na polu walki, a jednocześnie podwyższyło jego znaczenie i rangę. Bo jeśli działania rozpadają się na samodzielne kierunki i ogniska, jeśli w toku wykonywania zadania /niezależnie od skali/ kontakt osobisty, a nieraz i przy pomocy środków technicznych, będzie bardzo utrudniony, stąd muszą być przez dowódców przełożonych stworzone wyraźne kanwy działań podwładnym, na których ci podwładni będą mogli realizować określone zadania bojowe. Rozkazy bojowe /dyrektywy/ określają tylko jakie cele muszą być osiągnięte w walce, ale nie określają one sposobów osiągania tych celów. I właśnie współdziałanie dobrze zorganizowane przez przełożonego stanie się podstawową ideą prowadzenia walki przez wykonawców. Naturalnie ogólne zasady organizacji współdziałania zachowują i dziś swą aktualność, to znaczy, że współdziałanie sił zbrojnych i wojsk organizuje się wokół i w interesie tego rodzaju wojsk, który w danej sytuacji odgrywa główną rolę. Na atomowym polu walki - współdziałanie organizuje się wokół wojsk raketowo-jądrowych.

Dobrze zorganizować współdziałanie może tylko dowódca znający charakter korzystnego pola walki i cele, które ma osiągnąć w walce.

Współdziałanie organizuje się na wszystkich szczeblach: strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Obecnie, gdy cele walki realizują się różnorodnymi rodzajami sił zbrojnych i wojsk-współdziałanie jest podstawą harmonijnego działania i jednocześnie zapewnia realizację maksimum potrzebnego wysiłku przez wojska w walce; jest podstawą zgranego działania sił zbrojnych. Współdziałanie winno zapewnić również realizację właściwości taktyczno-technicznych uzbrojenia.

13. Ześrodkowanie głównych wysiłków w określonym miejscu i czasie

U podstaw tej zasady leży z dawien dawna przestrzegana zasada ekonomii sił. Mówi ona, że nie wszędzie można i trzeba być jednakowo silnym. Należy na wojnie wybrać główne kierunki działania i tam ześrodkować główne siły, kosztem kierunków drugorzędnych.

Lecz w obecnym sformułowaniu dochodzić musi tu nowy element - element czasu. Już nie tylko trzeba skupić główny wysiłek w określonym miejscu /kierunku/, ale i na określony czas. Chodzi o to, że skupienie głównych sił na wybranych kierunkach przy pomocy manewru sił i środków stworzy zagęszczenie ugrupowania, a to z kolei stworzy opłacal-

ny cel dla broni jądrowej przeciwnika. O tym trzeba pamiętać. Po uzyskaniu przewagi nad nieprzyjacielem i wykonaniu określonego zadania - wojska należy niezwłocznie rozśrodkować, chyba że ześrodkowanie sił na określonym kierunku dokonuje się przy pomocy broni raketowo-jądrowej bez zmiany stanowisk startowych. Wówczas dokonujemy manewru tylko trajektorią. Należy przy tym pamiętać o regule: "Wojska - na obecnym polu walki - muszą żyć rozśrodkowanie, uderzać ześrodkowanie i poruszać się rozśrodkowanie".

14. Znaczenie częściowego zwycięstwa /sukcesów/

W zasadzie każde osiągnięcie celu w walce, czy to w skali taktycznej, operacyjnej, a tym bardziej strategicznej, osiąga się poprzez realizację celów pośrednich, częściowych. Kiedyś - jako prawidłowość osiągnięcia celów w skali wyższej - było sumą celów w skali niższej. I chociaż dzisiaj strategia może osiągać swe cele bezpośrednio /broń jądrowa/, to aby zwycięstwo było całkowite, muszą być zrealizowane również cele operacyjne i taktyczne na danym kierunku. Należy zawsze pamiętać, że każde osiągnięcie zwycięstwa częściowego /zdobycie rejonu obrony, wzgórza, miasta, mostu itp/ musi być zabezpieczone, doceniane. Tylko poprzez częściowe zwycięstwo osiąga się zwycięstwo ostateczne.

Osiąganie zwycięstw częściowych w skali strategicznej - w skali całej wojny - może mieć

znaczenie nie tylko z punktu widzenia wojskowego, ale i politycznego. Zwycięstwo Związku Radzieckiego pod Stalingradem /częściowe z punktu widzenia całej wojny/ - miało ogromny wydzźwięk polityczny; powstrzymanie się Turcji od wojny; uaktywnienie ruchu oporu w krajach polityki, w tym i w Polsce itp. Przykładów można w tym względzie dużo przytoczyć. I dlatego zasada doceniania częściowych /pośrednich/ sukcesów jest zasadą ogromnie ważną.

15. Wysoka aktywność działań

Do I wojny światowej szybkość działania wojsk i zmian sytuacji bojowych limitowała w czasie zdolność ruchu piechoty, która wykorzystywała w zasadzie rezultaty ognia artylerii. W czasie II wojny światowej szybkość ta mierzyła się już szybkością czołgów i zmotoryzowanej piechoty. Lecz szybkość ta w wielu wypadkach hamowana była możliwością manewru ogniowego i jego zasięgu /trzeba było zmieniać stanowiska ogniowe artylerii itp/.

Obecnie zasięg i moc rażenia ogniowego, przede wszystkim broni raketowo-jądrowej, jest w zasadzie nieograniczony.

Ogień znacznie i na długo wyprzedził ruch. Szybkość działania stała się obiektywną koniecznością i zasadą. Lecz szybkość jest tylko warunkiem aktywności, sama zaś aktywność to pojęcie bardziej szerokie. Aktywność - to zaprzeczenie pasywności; aktywność - to napastliwość w działa-

niu. Dlatego wojska posiadające możliwość stosowania dużego tempa, winny jednocześnie działać zawsze aktywnie, nie wypuszczać inicjatywy ze swych rąk, a to znaczy: zmuszać przeciwnika do działania zgodnie z naszą wolą i naszymi planami. "Inicjatywa - to matka zwycięstwa" /Zawiałow/.

Aktywność musi być przejawiana od pojedynczego żołnierza, aż do zgrupowań strategicznych, tak w działaniach zaczepnych - jak i obronnych. To że czołg w obronie ma kilka stanowisk ogniowych, a jednocześnie przeznaczony jest do natarcia /kontrataku/ - to właśnie aktywność. To, że nasza broń raketowo-jądrowa uderza na centra neuralgiczne nieprzyjaciela - to właśnie aktywność itp. Brak aktywności w działaniu był główną przyczyną przegranej Francji w 1940 r. i właśnie wysoka aktywność - mimo początkowych dużych trudności - zapewniła, między innymi, zwycięstwo Związkowi Radzieckiemu nad hitleryzmem.

16. Manewrowość w działaniach wojsk

Każdy manewr ma na celu postawienie własnych sił w korzystnym położeniu w stosunku do nieprzyjaciela. W zasadzie każde starcie /ogniowe czy też sił żywych/ poprzedzone jest manewrem. Oczywiście manewr należy rozumieć w szerokim tego słowa znaczeniu. Obecnie przez manewr trzeba rozumieć nie tylko manewr wojsk na polu walki, ale i manewr siły rażenia środków jądrowych. Ten manewr przeprowadzany bez ruszania sprzętu, samym ogniem, to nowe pojęcie manewru.

Manewrowość zaś - to nie zupełnie to samo, co manewr. Przez manewrowość wojsk, w tym i wojsk raketowo-jądrowych, należy rozumieć zdolność do szybkiego przyjmowania konkretnego położenia w stosunku do przeciwnika. Właśnie szybkiego - to należy podkreślić. A więc manewrowość zapewnia dokonanie szybkiego manewru, oczywiście przez stosowanie szybkiego tempa. Obecnie nasze siły zbrojne są manewrowe, gdyż są szybkie i odpowiednio kierowane. Manewrowość w działaniu musi być przejawiana ciągle. Tak, jak i aktywność. Czy to w natarciu /działania zaczepne/, czy też w obronie. Manewrowość jest nieodłącznym atrybutem współczesnych działań zbrojnych.

17. Głębokość ugrupowania wojsk

Ugrupowanie /operacyjne, strategiczne/ jest to rozmieszczenie wojsk /sił i środków/ zgodnie z decyzją dowódcy - w celu wykonania określonego zadania w walce zbrojnej. A więc jest to rozmieszczenie wojsk w terenie. Ponieważ rozpatrujemy nuklearne pole walki - stąd i ugrupowanie musi być adekwatne do wymagań tegoż pola walki. Nie można zatem skupiać wojsk w ten sposób, by stwarzać opłacalne cele dla uderzeń jądrowych nieprzyjaciela. Poza tym, realizacja zadań zbrojnych - niezależnie od skali - wymaga wzmaganie /ciężkości/ wysiłków w walce. Wszystko to stwarza potrzebę i konieczność głębokiego ugrupowania wojsk. Głębokie ugrupowanie umożliwia manewr i szybkość

działania oraz elastyczność dowodzenia.

Dokonana analiza zasad strategii wojennej jest bardzo skrótowa i niepełna. Na każdą z wymienionych zasad można napisać osobną rozprawę. Chodziło mi tu o krótkie naświetlenie zagadnień i podkreślenie, że zasady ujmują ogromnie ważne i różne problemy, problemy przede wszystkim praktycznej natury, wytyczające działalność kadry dowódczej.

Dla pełniejszego obrazu i porównania, a zarazem dla podkreślenia, że zasady można ująć różnie - przytoczę indeks zasad lansowanych przez Katedrę Sztuki Operacyjnej Akademii Związku Radzieckiego.

1. Cele i zadania strategiczne winny odpowiadać politycznym celom wojny w całości i celom politycznym w odniesieniu do każdego państwa wrogiej koalicji;
2. Broń raketowo-jądrowa jest głównym środkiem prowadzenia wojny; natomiast wojska strategiczne raketowo-jądrowe są głównym środkiem osiągnięcia celów strategicznych;
3. Osiągnięcie zwycięstwa jest możliwe przy współdziałaniu różnych rodzajów sił zbrojnych - przy dominancie wojsk raketowo-jądrowych strategicznego przeznaczenia;
4. Dążenie do uchwycenia inicjatywy wojennej w każdych warunkach prowadzenia wojny;
5. Najważniejszym czynnikiem zabezpieczającym uchwycenie inicjatywy strategicznej i osiągnię-

cie celów strategicznych wojny w krótkim czasie jest właściwe i w odpowiednim czasie wykonane pierwsze uderzenie strategiczne sił raketowo-jądrowych z równoczesnym odparciem przez wojska OPK /OPL/ powietrzno-kosmicznego ataku przeciwnika;

6. W ślad za pierwszym uderzeniem strategicznych sił raketowo-jądrowych - winny być prowadzone zdecydowane działania zaczepne na lądzie, powietrzu i morzu, w celu zakończenia rozbicia npla i opanowania najważniejszych rejonów jego terytorium;
7. Należy utrzymywać w stałej gotowości bojowej:
 - strategiczne siły raketowo-jądrowe do wykonania w odpowiednim czasie i z zaskoczenia pierwszego uderzenia jądrowego;
 - wojska OPL i OPK do odparcia powietrznego napadu npla;
 - wojska lądowe w celu niedopuszczenia do wtargnięcia npla na TDW /szczególnie wojsk lądowych;
8. W wojnie jądrowej - głównym odbiciem ataku są strategiczne środki napadu jądrowego npla;
9. Konieczność jednoczesnego obezwładnienia: sił jądrowych, zgrupowań wojsk, obiektów i centrów polityczno-ekonomicznych itp. na TDW i za oceanem;
10. Działania zaczepne - dominanta
11. Zniszczenie względnie rozbicie strategicznych sił jądrowych npla - musi być dokonane w pierwszej kolejności i w jak najkrótszym czasie;

12. Adekwatność sił i środków do celów działania -
nia;
13. Konieczność nagromadzenia i posiadania odpow-
wiednich rezerw państwowych;
14. Osiągnięcie przewagi nad nplem w środkach
technicznych i środkach rażenia;
15. Wszechstronne zabezpieczenie działań zbroj -
nych;
16. Prawidłowe rozumienie zadań, operatywne dowo-
dzenie i współdziałanie leży u podstaw kie-
rowania strategicznego;
17. Zapewnienie wysokiego poziomu moralno-poli -
tycznego sił zbrojnych i całego społeczeństwa.

Na zakończenie tego rozdziału pragnę przyto -
czyć sformułowanie Popowa.^{x/} "Zastosowanie praw
walki zbrojnej w praktycznej walce - można porów-
nać do wykorzystania wiatru na morzu przy pływani-
niu statkiem żaglowym".

To sformułowanie jest moim zdaniem bardzo
trafne. Ten, kto zna prawa działania wiatrów /np.
pasatów/, ich siłę i kierunek, kto zna problemy
budowy statku żaglowego i prawidłowość działania
wiatrów na żagle, kto zna zasady wykorzystania
wiatrów na określone rozstawienie żagli - ten si-
łę wiatru wykorzysta do szybkiego pływania. Ina -
czej statek się przewróci.

Rzutując to na kwestię wojny możemy z całą
stanowczością stwierdzić, że: kto zna prawa wojny

^{x/} Popow "Istota praw walki zbrojnej" str. 120.

oraz zasady sztuki wojennej, a w tym i strategii - ten potrafi prawidłowo zorganizować walkę zbrojną i osiągnąć zwycięstwo.

x

x x

Staralem się naświetlić problemy związane ze strategią wojenną i wykazać jej związek z polityką, ustrojem społecznym i ekonomiką. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że jedynie ustrój socjalistyczny może rodzić strategię właściwą, nakierowaną na obronę ludzi pracy, na obronę pokojowego budownictwa. Ustrój socjalistyczny eliminuje bowiem niezdrową konkurencję i kieruje się tylko dobrem społeczeństwa i państwa.

Przeciwnie - ustrój kapitalistyczny, w którym immanentnie tkwią pierwiastki przeciwności i chorobliwej konkurencji - tworzy koncepcje strategiczne zgubne dla swego narodu oraz groźne dla świata. Nacechowane one są zaborczością, agresją, chęcią panowania nad światem i groźbą zniszczenia.

Wniosek stąd wypływa jeden: obóz socjalistyczny musi cechować granitowa jedność, gdyż tylko w jedności nasza siła. Nie wolno pozwolić kapitalistom podważyć tej jedności. Jedność naszego obozu, którego wyrazem między innymi jest Układ Warszawski - jest progiem, którego nie potrafią przekroczyć i nigdy nie przekroczą imperialiści.

V. SZTUKA OPERACYJNA

1. Istota sztuki operacyjnej

Sztuka wojenna jest najważniejszą częścią składową nauki wojennej. Radziecka nauka wojenna głosi, że prawdziwa sztuka wojenna odzwierciedla obiektywne prawa walki zbrojnej i dzięki temu posiada charakter naukowy.

Badając sposoby i formy przygotowania i prowadzenia różnorodnych działań zbrojnych - teoria sztuki wojennej bierze pod uwagę nieustanny rozwój środków walki. Uwzględnia ona również poważny wpływ warunków terenowych, pogody, pory roku, doby itp.

Sztuka wojenna, podobnie jak cała nauka wojenna, jest jednolita i niepodzielna z punktu widzenia teorii i praktycznego ukierunkowania.

Uwzględnia ona jednakże cechy szczególne, wynikające ze skali walki zbrojnej. Dokonuje ona również oceny specyficznych wartości różnych rodzajów sił zbrojnych, wojsk oraz ukierunkowuje ich zastosowanie.

Teoria sztuki wojennej bada i określa znaczenie ogólne i szczegółowe różnych rodzajów wojsk we współczesnej wojnie.

Sztuka wojenna, jak wiadomo, dzieli się na:

- strategię, badającą warunki przygotowania i prowadzenia całej wojny i jej poszczególnych kampanii;

- sztukę operacyjną, której przedmiotem zainteresowania są operacje w różnej skali;

- taktykę, zajmującą się studiowaniem problemów samej walki i jej prowadzeniem.

Wszystkie te trzy części składowe sztuki wojennej są ze sobą powiązane i wzajemnie uwarunkowane. Każda część składowa sztuki wojennej - zachowując określoną samodzielność - bada jedynie tę dziedzinę zjawisk, która wchodzi w zakres jej skali.

W sumie zaś realizują one /części składowe sztuki wojennej/ zadania postawione przed sztuką wojenną - jako całością. Stwarzają bowiem i realizują prawidłowości do przejawiania się praw walki zbrojnej /wojny/.

"Sztuka operacyjna" w sensie wojskowym jest rozumiana jako sztuka jednoczenia wysiłków i realizowanych celów taktyki dla osiągnięcia celu operacyjnego, jako części celu /zadania/ strategicznego. Jest to zatem sztuka jednoczenia powtarzających się czynności bojowych /walk/, dla osiągnięcia celu operacyjnego. A więc "sztuka", którą należy rozumieć jako wektor głębokiej wiedzy oraz zdolności organizacyjnej operatora - dowódcy. Ponieważ zazwyczaj cel operacyjny jest częścią celu strategicznego, stąd można w tym kontekście powiedzieć, że sztuka operacyjna stanowi poniekąd ogniwo łączące strategię i taktykę, zachowując przy tym względną samodzielność.

Sztuka operacyjna -to najmłodsza gałąź sztuki wojennej. Pewne elementy operacji wojennych dały się już zauważyć w wojnie narodowej Rosji w 1812r. oraz w wojnie rosyjsko-japońskiej w 1904 r. Jednak na dużą skalę nie zostały one rozwinięte.

Nawet podczas pierwszej wojny światowej jeszcze nie nastąpił pełny rozwój operacji, gdyż walczące strony nie potrafiły wykorzystać posiadanych środków dla przekształcenia osiągnięć taktycznych w operacyjne. Mimo posiadania dużej ilości kawalerii, używano jej w zasadzie dla osiągnięć taktycznych. Nawet pojawienie się wojsk pancernych na polu walki - na skutek małej ilości i braku doświadczeń w jej użyciu - również nie przyczyniło się do rozwoju operacji.

Radziecka sztuka wojenna wykorzystwała doświadczenie pierwszej wojny światowej, a szczególnie wojny domowej, w zakresie rozwoju badań operacyjnych. Dzięki tworzeniu wielkich związków taktycznych /korpusek kawalerii/, a następnie związków operacyjnych - w postaci armii konnych - zaczęto osiągać w wojnie domowej bezsprzeczne sukcesy operacyjne.

Po zakończeniu wojny domowej zaczęła się wyodrębniać radziecka sztuka operacyjna - jako samodzielna teoria i praktyka.

Powstała teoria głębokiej operacji, którą rozwinięto szczególnie w okresie Wielkiej Wojny Narodowej z Niemcami hitlerowskimi i w okresie powojennym.

Główną przesłanką do tego był wzrost potęgi przemysłowej Związku Radzieckiego oraz słuszna polityka i poziom nauki wojennej, co umożliwiło organizację i odpowiednie wyposażenie Radzieckich Sił Zbrojnych we współczesne środki walki.

Wielka Wojna Narodowa zapoczątkowała nowy etap w radzieckiej sztuce operacyjnej.

W toku samej wojny nastąpił rozwój nowoczesnego lotnictwa i broni pancernej. Pozwoliło to na tworzenie dużych związków operacyjnych wojsk pancernych i zmechanizowanych, wspieranych silnym lotnictwem. Nastąpił również gwałtowny rozwój artylerii, wojsk raketowych i sił morskich.

Wszystko to umożliwiło dobrze przygotowanym dowódcom prowadzenie śmiałych i głębokich operacji.

Pojawiły się na polu walki desanty powietrzne i morskie. Powstały nowe pojęcia, jak: rodzaje operacji, manewr operacyjny, sposoby rozwinięcia sukcesu operacyjnego, operacja lotnicza, przeciwlotnicza, połączone operacje sił lądowych i powietrznych, morskich itp.

Rozwiązano tak skomplikowane zagadnienia, jak prowadzenie operacji zaczepnej w skali nie tylko frontu, ale i kilku frontów. Do takich operacji należą: moskiewska, stalingradzka, kurska itp.

Na skutek gwałtownego rozwoju środków walki, a szczególnie środków rażenia - w tym przede wszystkim broni jądrowej - niektórzy zaczęli twierdzić, że sztuka operacyjna przerosła samą siebie i str-

ciła obecnie na swej aktualności. Widzą oni zbyt mały margines dla sztuki operacyjnej między strategią wojenną i taktyką.

Poglądy na sztukę operacyjną komplikuje również fakt, że na Zachodzie nie zawsze jednoznacznie jest rozumiane pojęcie "sztuka operacyjna" - jako składowa część sztuki wojennej, W zasadzie uznają tam poglądy Clausewitza: "Taktyka jest nauką o użyciu sił zbrojnych w bitwie, a strategia - nauką o użyciu bitew dla celów wojny".

Jednakże rozwój jednostek i związków operacyjnych, które w przyszłej wojnie będą zmuszone działać na samodzielnych kierunkach i wykonywać samodzielne zadania, suma których w zasadzie stanowić będzie dopiero o sukcesach strategicznych - wyeksponował zagadnienia teorii sztuki operacyjnej. Sztuka operacyjna nabrała obecnie niechybnie prawa obywatelstwa.

Obecnie już nawet w armiach NATO - a szczególnie w Bundeswehrze zaczęto używać terminu działania operacyjne /die operative Führung/. To jednak tylko w Związku Radzieckim ta sprawa została od dawna określona jasno i niedwuznacznie. Sztuka operacyjna jest nadal uznana jako ważne ogniwo sztuki wojennej.

"Sztuka operacyjna" bada współczesne operacje, które stanowią złożony kompleks działań bojowych, połączonych wspólnym zamiarem, środkami walki i wyznaczonymi celami, przeprowadzonymi na lądzie, morzu i w powietrzu przez duże zgrupowa-

nia wojsk, w skład których wchodzi związek różnorodnych sił zbrojnych, działających na określonym kierunku operacyjnym lub strategicznym.

A zatem sztuka operacyjna - to teoria i praktyka: planowania, przygotowania i prowadzenia samodzielnych i wspólnych operacji przez związki operacyjne różnych rodzajów sił zbrojnych, zmierzających do osiągnięcia operacyjnych lub bliższych strategicznych celów wojny - na danym teatrze działań wojennych /kierunku operacyjnym lub strategicznym/. Inaczej - sztuka operacyjna - to wyraz praktyki kierowania walką zbrojną.

Sztuka operacyjna zajmuje się więc z jednej strony problematyką związaną z teorią wspólnych operacji, z drugiej zaś - praktyczną realizacją założeń teoretycznych.

Można zatem stwierdzić, że sztuka operacyjna jest nauką i sztuką przygotowania i prowadzenia różnorodnych operacji, w konkretnych warunkach bojowych.

Operacja zaś - to uzgodnione i powiązane ze sobą, co do celów, miejsca i czasu, uderzenia jądrowe oraz manewrowe działanie związków operacyjnych i taktycznych - prowadzonych według wspólnego zamiaru, celem wykonania otrzymanego zadania.

Można to ująć jeszcze inaczej:

Operacja jest to suma jednoczesnych i kolejnych bitew /o znaczeniu operacyjnym/ i walk, połączonych wspólnym zamiarem w celu wykonania pośredniego zadania strategicznego lub też jego części /kampanii/.

Współczesna operacja jest procesem nadzwyczaj złożonym, na który się składa wiele różnorodnych, połączonych ogólnym zamiarem i wspólnym celem, działań bojowych, ze wszystkimi towarzyszącymi im poczynaniami przygotowawczo-organizacyjnymi.

W niektórych wypadkach współczesne operacje mogą być prowadzone bez użycia broni jądrowej - to jednak wymagania stawiane tym operacjom są prawie takie same, jak i przy użyciu broni jądrowej. W żadnym wypadku nie może być powrotu do zasad działań zbrojnych okresu minionej wojny. Jedynie jeśli chodzi o zasięg zadań i działanie ogniowe - zajdzie tu różnica.

Wojska muszą działać na samodzielnych kierunkach, rozśrodkowane, w dużym tempie itp., gdyż nawet przy takim działaniu /bez użycia broni jądrowej/, należy być przygotowanym w każdej chwili do prowadzenia działań przy jej użyciu.

Sztuka operacyjna winna opracować i zanalizować jak najdogodniejsze przejścia od działań konwencjonalnych do działań z użyciem broni jądrowej. Przekraczanie tego "progu" nie może spowodować zbyt dużego wstrząsu w wojskach. To zagadnienie musi być przedmiotem badań sztuki operacyjnej.

Minister Obrony Narodowej gen. Jaruzelski w wytycznych do szkolenia wojsk na 1970 r. - powiedział: "Należy pozostawać zawsze w pełnej gotowości do działań z użyciem broni jądrowej; przeciwdziałać symptomom nowej zarysowującej się skraj -

ności, a mianowicie: drugorzędnemu traktowaniu tego wariantu, mimo iż ostatnio w przygotowaniach npla "próg atomowy" został wyraźnie obniżony /np; w ów. NATO/69 r. działania atomowe rozpoczynały się z reguły przed upływem trzeciego dnia wojny/; niedopuszczalne jest zacieranie gwałtownych, pryncypialnych różnic między dwoma podstawowymi wariantami wojny /prowadzonej z użyciem i bez użycia broni jądrowej/".

Powyższa wypowiedź jest podstawową wytyczną dla prowadzenia współczesnych operacji, a tym samym dla rozważań sztuki operacyjnej.

Współczesne operacje charakteryzują się: szerokim stosowaniem broni jądrowej i innych środków masowego rażenia oraz wysoką manewrowością i zdecydowanym działaniem wojsk.

Podobnie jak strategia, również sztuka operacyjna posiada dwojaki charakter: ogólnoteoretyczny i stosowany. Sztuka operacyjna przedmiotem swych badań teoretycznych czyni następujące zagadnienia:

- charakter i cechy współczesnych operacji;
- organizacja, cechy szczególne oraz reguły przygotowania i prowadzenia operacji;
- organizacja, cechy szczególne i możliwości związków operacyjnych;
- sposoby i formy użycia związków operacyjnych w różnych warunkach;
- sposoby i formy przygotowania i prowadzenia różnych typów operacji;

- problemy zabezpieczenia operacji;
- podstawy kierowania wojskami w toku prowadzonych operacji;
- podstawy materiałowo-technicznego zabezpieczenia wojsk w operacjach;
- problemy przygotowania moralno-psychicznego wojsk;
- problem powiązania działań wojsk operacyjnych z systemem OTK;
- różne formy manewru operacyjnego;
- studiowanie poglądów i możliwości oraz form i sposobów działania przeciwnika;
- studiowanie i badanie możliwości wykorzystania i stosowania innych dyscyplin naukowych do rozstrzygnięcia zagadnień operacyjnych itp.

Wynika stąd, że istotą teorii sztuki operacyjnej i jej przedmiotem badań są: założenia, zasady, sposoby i formy przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji w oparciu o aktualne możliwości wojsk /organizacja, wyposażenie, uzbrojenie wojsk własnych i nieprzyjaciela/ oraz możliwości ich uzupełnienia w czasie pokoju i wojny.

W aspekcie praktycznym sztuka operacyjna zajmuje się opracowaniem konkretnych problemów, związanych z przygotowaniem i prowadzeniem operacji w różnej skali i różnych rodzajów /frontowych, armijnych, lądowych, morskich i powietrznych oraz operacji połączonych/; realizuje również:

- przegrupowanie operacyjne;
- tworzenie zgrupowań operacyjnych;

- zabezpieczenie operacyjne;
- zaopatrzenie /praca tyłów operacyjnych/ itp.

Studiując i badając teorię i praktykę sztuki operacyjnej i samych operacji, należy każdorazowo rozpatrywać wszystkie czynniki, które w danych konkretnych warunkach odgrywają dominującą rolę.

Na przykład, przygotowując operację wzdłuż wybrzeża morskiego, trzeba uwzględnić właściwe czynniki i aspekty związane właśnie z tą operacją.

Utylitaryzm - to podstawowe cechy przedmiotu badań teorii i praktyki sztuki operacyjnej.

Sztuka operacyjna powinna uwzględniać aktualne osiągnięcia techniki, jak również przewidywać kierunki rozwoju i możliwości wprowadzenia jej do uzbrojenia.^{x/} Pamiętajmy bowiem, że współczesna nauka i technika rozwijają się dynamicznie, w wyniku czego do uzbrojenia wojsk będą wchodziły: nowe środki rażenia, nowy sprzęt bojowy, powodując

x/ Na przykład lasery, podobnie jak broń rakietowo-jądrowa, a być może w większym nawet stopniu, zrewolucjonizują podstawowe zasady taktyczno-operacyjne. Warto więc śledzić rozwój karabinów i dział laserowych oraz środków łączności i rozpoznania, które na pewno w niedługim czasie wejdą do uzbrojenia wojsk. Wprowadzenie do wyposażenia marynarki wojennej poduszkiowców na pewno wpłynie poważnie na zmianę zasad i sposobów prowadzenia operacji wzdłuż wybrzeża morskiego itp.

dalsze zmiany w założeniach taktyczno-operacyjnych. Stąd teorię sztuki operacyjnej należy widzieć w stałym rozwoju. Wobec tego teoria sztuki operacyjnej, zajmując się aktualną problematyką, musi jednocześnie przewidywać zmiany, wskazywać kierunki i zakres tych zmian.

I odwrotnie, przewidywane zmiany w założeniach operacyjnych winny wywierać wpływ na rozwój techniki i sprzętu wojennego. Sztuka operacyjna powinna stawiać przed techniką określone wymagania pod względem taktyczno-operacyjnym, wskazywać na konieczność zmian w organizacji i technicznym wyposażeniu wojsk, określać kierunki tych zmian w najbliższej i dalszej przyszłości.

Podkreślając, że strategiczne wojska rakietowo-jądrowe są głównym rodzajem wojsk - sztuka operacyjna uznaje konieczność działania wojsk lądowych, marynarki wojennej, lotnictwa itp., bez których na współczesnym polu walki nie do pomyślenia jest osiągnięcie sukcesu.

2. Związek sztuki operacyjnej ze strategią i taktyką

Na kształtowanie się założeń sztuki operacyjnej przemożny wpływ wywiera strategia wojenna. Strategia wojenna oddziałuje na sztukę operacyjną poprzez:

- wyznaczanie głównych kierunków i podstawowych problemów badań oraz zakresu praktycznej działalności sztuki operacyjnej;

- określanie celów i zadań operacyjnych oraz terminów ich wykonania;

- zatwierdzanie planów i decyzji operacyjnego rozwinięcia wojsk, planów i decyzji poszczególnych operacji oraz sposobów ich prowadzenia;

- zapewnienie swobody działania podczas operacyjnego rozwinięcia wojsk i w prowadzonych operacjach.

Strategia wojenna praktycznie obejmuje działalność wyższego dowództwa, związaną z przygotowaniem i prowadzeniem działań wojennych w dużej skali i wojny w całości. W dziedzinie przygotowania i prowadzenia wojny strategia kieruje się wytycznymi kierownictwa politycznego. Polityka wyznacza strategii cel przyszłej walki zbrojnej, stawia jej zadania, określa sposoby przygotowania i niezbędne środki prowadzenia wojny.

Strategia kieruje całym przebiegiem walki zbrojnej w celu osiągnięcia zwycięstwa nad wrogiem. Podlega ona polityce i obsługuje ją.

Teoria strategii bada i opracowuje wszystkie zagadnienia, które odnoszą się do sposobów i form prowadzenia wojny, jako walki zbrojnej w całości i w poszczególnych jej etapach.

Sztuka operacyjna rozróżnia i uwzględnia w swym działaniu operacje: wojsk lądowych, morskich, powietrznych itp. Strategia natomiast jest jednolita /jedna/, obejmuje działalność wojenną wszystkich czynników i rodzajów sił zbrojnych w kraju, zgodnie z ogólnym planem wojny. Strategia

opierając się na planie wojny lub kampanii - określa: kolejność głównych operacji, ustala ich cele, wyznacza kierunki głównych uderzeń oraz, określa siły i środki zaplanowanych operacji. Jednocześnie dowództwo strategiczne powinno uwzględniać realne możliwości wykonania zadań postawionych sztuce operacyjnej.

Prawie każdorazowo pośredni cel strategiczny w znacznym stopniu zależy od wykonania zadań operacyjnych.

Sztuka operacyjna podlegając w tym względzie strategii zajmuje natomiast nadrzędne i kierownicze stanowisko w stosunku do taktyki. W wykonywaniu zadań praktycznych na polu walki sztuka operacyjna opiera się na taktyce. Oznacza to, że sztuka operacyjna jest środkiem strategii do osiągnięcia jej celów, a taktyka - środkiem sztuki operacyjnej dla realizacji celów każdej operacji. Strategia obecnie może również osiągać swe cele bezpośrednio, lecz to nie przeczy istocie powiązania wzajemnego członów sztuki wojennej.

Istota sztuki operacyjnej może być prawidłowo wyrażona tylko przez powiązanie jej ze strategią i taktyką.

Kierownicza rola sztuki operacyjnej w stosunku do taktyki nie wyraża się w narzucaniu taktyce określonych sposobów i form prowadzenia działań bojowych, lecz w określaniu głównych zadań, które taktyka powinna osiągnąć swoimi siłami i środkami w konkretnych warunkach - w interesie operacji.

Sztuka operacyjna w praktyce kieruje taktyką w ten sposób, że: stawia jej konkretne zadania, określa czas i miejsce prowadzenia walk, zapewnia ześrodkowanie wojsk na polu walki w odpowiednim ugrupowaniu, stwarza dogodne położenie do walki, rozwija wyniki osiągniętej walki i jednoczy wyniki poszczególnych walk w ramach operacji.

Skoro taktyka jest ściśle związana z operacją i jest jej częścią składową - przypomnijmy pokrótce, jakimi problemami zajmuje się właśnie taktyka.

Taktyka^{x/} - jako teoria - zajmuje się problemami walki na lądzie, morzu i w powietrzu; opracowuje ona również podstawy przygotowania i prowadzenia walki w najbardziej różnorodnych warunkach i sytuacjach, przy współdziałaniu wszystkich rodzajów wojsk.

Ponieważ współczesną walkę prowadzą pododdziały, oddziały i związki taktyczne wszystkich rodzajów wojsk i rodzajów sił zbrojnych - teoria taktyki nabiera zatem ogólnowojskowego charakteru.

Istnieją również teorie taktyki pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych: piechoty, wojsk pancernych, artylerii, sił morskich itp, które znajdują swoje odbicie w odpowiednich regulaminach rodzajów wojsk i sił zbrojnych.

W obrębie współczesnej taktyki mamy dział taktyki tyłów; bowiem każde działanie bojowe musi

x/ Patrz rozdział "sztuka wojenna".

być zabezpieczone pod względem materiałowo-tech - nicznym."

Taktyka obecnie nabrała szczególnego znacze - nia - głównym zadaniem jej bowiem jest: opracowa - nie, badanie i doskonalenie sposobów wykorzysta - nia nowych typów uzbrojenia i techniki, działania pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych.

W podsumowaniu powyższych zagadnień należy stwierdzić: strategia^{x/} przy wykonywaniu swych za - dań na teatrze działań wojennych zależy od sztuki operacyjnej i taktyki, a sztuka operacyjna przy realizacji postawionych jej zadań - zależy z jed - nej strony od strategii, a z drugiej od taktyki. Sztuka operacyjna jest ogniwem łączącym strategię z taktyką.

Należy jeszcze uszeregować pewne pojęcia zwią - zane ze strategią, operacją i taktyką, a związane bezpośrednio z przebiegiem wojny /działań zbroj - nych/. Chodzi tu o pojęcia takie, jak: wojna, kam - pania, bitwa, walka itp. Terminy te są często u - żywane i to nawet przez wojskowych w nieodpowied - nim kontekście.

Przez pojęcie wojna - należy rozumieć zмага - nia całego narodu z przeciwnikiem, w celu odnie - sienia zwycięstwa. Jest ona dialektyczną jednością polityki i przemocy zbrojnej. Główną rolę odgry - wają siły zbrojne.

x/ Strategia może obecnie osiągać swe cele bezpo - średnio, ułatwiając tym samym realizację celów operacyjnych i taktycznych.

Wojna składa się z szeregu kampanii, z których każda w zasadzie jest końcowym etapem wysiłków zbrojnych - na danym teatrze działań wojennych.

Kampania - to szereg różnego rodzaju działań zbrojnych, prowadzonych według jednego zamiaru naczelnego dowództwa i pod jego kierownictwem, dla osiągnięcia celu strategicznego. Każda kampania wojenna składa się z serii jednoczesnych lub po sobie następujących wzdłuż frontu lub też w głąb - zaczepnych i obronnych operacji frontów lub grup frontów. Poza tym w ramach jednej kampanii mogą być prowadzone samodzielne lub połączone operacje wielkich grup rodzajów sił zbrojnych: lotnictwa, marynarki wojennej i innych.

Kampania wojenna zazwyczaj toczy się na znacznym obszarze i może trwać dłuższy czas. Tak na przykład - kampania zimowa na moskiewskim kierunku strategicznym w roku 1941-1942 trwała ponad trzy miesiące. Kampania stalingradzka trwała pięć miesięcy itp.

Kampania i szczególnie jej wynik zazwyczaj posiada wydźwięk polityczny i powoduje zmiany w układzie sił /wojskowych i politycznych/ i ma wpływ na dalszy przebieg wojny.

Bitwa jest to całokształt działań zbrojnych głównych sił związków operacyjnych, lub kilku związków taktycznych, różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych /w tym wojsk raketowo-jądrowych/ - w celu wykonania w określonym czasie i miejscu po -

Średniego zadania /celu/ operacji, lub pośredniego zadania strategicznego. Każda bitwa doprowadza do radykalnej zmiany sytuacji operacyjnej /strategicznej/ w sensie przybliżenia lub oddalenia osiągnięcia celu operacyjnego /strategicznego/. Bitwa stanowi wyraz realizacji operacji, lub za - mierzeń strategicznych. Bitwa może mieć znaczenie operacyjne lub strategiczne. Przez bitwę strategiczną będziemy rozumieli decydujące starcie głównych walczących sił /stron/ na danym kierunku strategicznym, lub teatrze działań wojennych, w których biorą udział związki operacyjne i różnego rodzaju siły zbrojne. Od wyniku bitwy zależą niekiedy losy kampanii /Stalingrad, Kursk itp/.

Przez bitwę operacyjną rozumieć należy szereg walk przeprowadzonych przez związki taktyczne dla osiągnięcia celu zadań operacji lub też jej etapów.

Jeśli w pojęciu "kampania" tkwią elementy polityczne i wojskowo-techniczne /wpływ kampanii na dalszy bieg wojny/ - to w pojęciu "bitwa" - za - warte są elementy wojskowo-techniczne mające znaczenie czysto militarne /sytuacyjne/.

Wynik bitwy /niezależnie od skali/ realizuje przede wszystkim aspekty militarne i na wpływ na stosunek sił i tempo działań zbrojnych.

Walka - to zorganizowane starcie zbrojne występujących samodzielnie, lub współdziałających ze sobą pododdziałów, oddziałów i związków tak - tycznych sił lądowych, powietrznych i morskich.

Starcie ma na celu zniszczenie przeciwnika lub wzięcie go do niewoli. Walkę prowadzą uzbrojeni ludzie, posługujący się techniką wojskową i środkami rażenia. Walka ma ograniczone ramy przestrzenne i czasowe. Może być ona prowadzona na ziemi /walka naziemna/ przez wojska lądowe wsparte siłami powietrznymi i morskimi; w powietrzu /walka powietrzna/ - przez siły powietrzne; na morzu /walka morska/ przez same siły morskie lub przy wsparciu innych sił.

Z punktu widzenia skali działań rozróżniamy operacje: o skali operacyjnej i skali strategicznej.

Operacje w skali operacyjnej mogą być prowadzone: przez armie ogólnowojskowe, front, siły morskie, powietrzne itp.

Operacje w skali strategicznej zaś: przez fronty /grupy frontów/, flotę morską, siły powietrzne, OPK itp.

Operacja przeprowadzona przez wielkie związki, z udziałem różnych rodzajów sił zbrojnych - nazywa się zwykle operacją połączoną /mieszaną/.

Ze względu na cele i zadania rozróżniamy operacje: zaczepne, obronne i odwrotowe.

Ze względu na sposób realizacji operacje mogą przebiegać w ciągu określonego czasu - bez przerwy i wtedy mówimy o operacjach jednoczesnych względnie między poszczególnymi operacjami może nastąpić krótka przerwa i wtedy mówimy o operacjach kolejnych tzn., że jedna operacja przerasta w następną /schemat/.

Bezpośrednie kierownictwo poszczególnymi operacjami winno w zasadzie należeć do szczebla operacyjnego, a w niektórych wypadkach do szczebla strategicznego.

W sytuacjach szczególnych /np. mieszany sztab Z.O. lub gdy wyniknie konieczność wykonania zadania o charakterze operacyjnym w oderwaniu od sił głównych Z.O./ - operacyjne kierownictwo może być powierzone jednemu z dowódców związku taktycznego.

Kierowanie operacją polega na jej przygotowaniu /zaplanowaniu/ i pomyślnym przeprowadzeniu szeregu bitew i walk.

Współczesne operacje charakteryzują się szeregiem stosowaniem broni jądrowej i innych środków masowego rażenia oraz zdecydowaną manewrowością działania wojsk. Przejście od stosowania klasy - cznych broni na polu walki - do broni masowego rażenia, w tym broni jądrowej, jako głównego środka osiągnięcia postawionych celów wojny i operacji - stało się skokiem rewolucyjnym w sztuce wojennej.

Przede wszystkim wywarło to nieodwracalny wpływ na charakter, sposoby i formy działań zbrojnych.

Ogólnowojskowa walka obecnie - to przede wszystkim uderzenie jądrowe i działania w szybkim tempie ogólnowojskowych związków, oddziałów i pododdziałów na poszczególnych, najczęściej samodzielnych kierunkach.

Broń raketowo-jądrowa i nowa technika bojowa postawiła przed każdym żołnierzem wysokie wymagania w zakresie walorów moralnych, przygotowania zawodowo-technicznego, odporności fizycznej, psychicznej itp.

Dowodzenie współczesnymi operacjami - to ogromnie złożony proces, który ma w sobie dwa aspekty: aspekt dowodzenia ludźmi i aspekty wykorzystania techniki.

Stąd w przygotowaniu kadry wojskowej i wojska w całości te dwa aspekty trzeba mieć na uwadze.

Bitwa jest rozstrzygającym czynnikiem operacji. Doświadczenia wykazały, że współczesna operacja składa się z szeregu kolejnych bitew, sięgających w głąb, nieraz zbiegających się z etapami operacji lub kolejnymi jej zadaniami.

Między kolejnymi bitwami dokonuje się zazwyczaj przegrupowania sił i środków oraz stosuje się różne formy manewru - w ramach ogólnego zamiaru celu operacji.

Jednak w odróżnieniu od operacji z przeszłości, we współczesnych warunkach można niekiedy osiągnąć cel operacji przez wykonanie jednego uderzenia /we współdziałaniu z jądrowym/ i w jednej bitwie. Należy podkreślić, że współczesna bitwa jest bardzo złożonym elementem operacji, na który się składa kompleks taktycznych działań wojsk.

Ogólnowojskowa walka - w pojęciu taktycznym - nie potrafi obecnie objąć wszystkich zagadnień

organizacji i prowadzenia bitwy, która jest integralną częścią całej operacji.

Z powyższego wynika, że bitwa, która uprzednio była obiektem rozważań teorii taktyki, obecnie musi wejść bezspornie do teorii praktyki sztuki operacyjnej, a nawet i strategii. Fragmentem bitwy jest walka.

W każdej operacji musi być wyraźnie sprecyzowany i określony cel, jako wynik operacji, który winien być osiągnięty w momencie jej zakończenia.

Cel operacji musi być adekwatny do zamiaru i planu działań strategicznych na danym teatrze /kierunku strategicznym/ i możliwości materiałowych. Stąd też cel operacji i środki jego realizacji określa zazwyczaj dowództwo strategiczne.

Najczęściej celem operacji będzie zniszczenie dużego zgrupowania nieprzyjaciela o znaczeniu operacyjnym lub też strategicznym.

Celem operacji może być również uchwycenie /utrzymanie/ rejonów /obiektów/ i rubieży o znaczeniu operacyjnym.

Dialektycznie rzecz biorąc oba te cele stanowią całość i mieszczą się w ogólnym pojęciu "przedmiot działań", gdyż trudno sobie wyobrazić, by nieprzyjaciel pozostawił ważne rejony, rubieże, lub obiekty nie obsadzone przez odpowiednie zgrupowanie wojsk.

W wyjątkowych jednak wypadkach - zdobycie i utrzymanie ważnego rejonu, rubieży, lub obiektu może stać się dominantą przy określaniu celu ope-

racji; niszczenie zaś wojsk przeciwnika następuje równoległe lub też po osiągnięciu pierwszego celu operacji, tzn. po zdobyciu wyznaczonego terenu /obiektu/.

Tak się stało na przykład w 1945 r. w operacji berlińskiej, w której 1 Front Białoruski i 1 Front Ukraiński miały na celu przede wszystkim uchwycenie Berlina i opanowanie ważnej rubieży na rzece Łaba, a dopiero po wykonaniu tego zadania wojska obu frontów przystąpiły do niszczenia zgrupowania nieprzyjaciela. Częściowo podobna sytuacja była i pod Stalingradem.

W każdym razie, każdorazowo cel operacji musi wynikać z celu wyższego szczebla i musi realizować część celu strategicznego.

Cel - to końcowy rezultat operacji, zaś zadanie - to cząstkowy jej rezultat. Podstawą stawiania zadań operacyjnych winna być zdolność bojowa wojsk. Wykonanie zadania operacyjnego - jako części celu operacji - winno wpływać na zmianę sytuacji w danej operacji i zapewniać dalsze działanie nowym siłom w najbardziej korzystnych warunkach. Treść i głębokość zadań operacji winny być takie, by w rezultacie ich wykonania zostały stworzone korzystne warunki dalszego operacyjnego działania.

W niektórych wypadkach /choć to powinno być rzadko/ w trakcie osiągania głównego celu operacji, w toku prowadzenia samej operacji może nastąpić heterogonia celu - tzn. jego całkowita

lub częściowa zmiana. Na przykład - gdy armia nacierająca wzdłuż wybrzeża morskiego spotka się z dużym desantem morskim nieprzyjaciela, wówczas front może przerwać czasowo operację zaczepną tej armii, a każe jej przejść do walki z tym desantem i osłony skrzydła nacierającego frontu.

Oczywiście - jasne jest, że cele operacji /niezależnie od jej rodzaju/ będą każdorazowo zależały od warunków, w jakich dana operacja będzie przebiegała. Jeśli na przykład w początkowym okresie wojny na zgrupowania przeciwnika zostaną wykonane zmasowane uderzenia rakietowo-jądrowe, to ocalałe jednostki nieprzyjaciela w zasadzie nie potrafią stawiać zdecydowanego oporu /przynajmniej w rejonach nadgranicznych/; natomiast nasze wojska przejdą do pościgu i będą zajmowały teren w jego głębi, zanim nie napotkają oporu głębokich odwodów przeciwnika; wówczas już cele operacji będą polegały nie na pościgu i zajmowaniu terenu, lecz raczej na rozbijaniu zgrupowań odwodowych nieprzyjaciela i zdobywaniu rubieży i rejonów.

Jeśli operacje będą się odbywały bez użycia broni masowego rażenia /przynajmniej początkowo/- wówczas cele i zadania ich będą polegały na rozbijaniu zgrupowań nieprzyjaciela, zdobywaniu terytorium i przejmowaniu inicjatywy. Tempo działań z naszej strony musi być bardzo wysokie, a pokonywanie przeszkód wodnych /i innych/ nie może hamować szybkości działań.

Organizacja, planowanie i zabezpieczenie materiałowe operacji nabiera dominującego znaczenia. Lotnictwo, artyleria i związki pancerne odgrywają w tym działaniu bardzo ważną rolę, bowiem przygotowanie i wsparcie ogniowe działań spada na te wojska.

Na marginesie powyższego należy wspomnieć, że operacyjne rozwinięcie wojsk musi być przygotowane i zaplanowane /łącznie z określeniem celu/ już w okresie pokojowym.

Również trzeba brać pod uwagę, że dowództwo NATO może zastosować pasy min atomowych. Pokonanie takich pasów należy omówić szczegółowo przy precyzowaniu celu i zadań operacji.

W każdym razie nie może być operacji zaczepnych, które będą stosowały tak zwane /"przegryzanie"/ obrony nieprzyjaciela. Operacje muszą być płynne i prowadzone w szybkim tempie. Odbywać się one winny na czołgach i transporterach. Należy unikać spieszności wojsk.

Tempo operacji ułatwiają desanty powietrzne, silny ogień artylerii i rakiet oraz działanie lotnictwa. Pokonywanie stref skażonych najlepiej dokonywać na czołgach i transporterach lub stosować szeroko przerzut wojsk na śmigłowcach. W żadnym wypadku przeszkody /sztuczne czy też naturalne/ nie mogą skanalizować ruchu naszych wojsk w pożądanym dla przeciwnika kierunku oraz zmniejszyć naszego tempa działania, a szczególnie nie wolno dopuścić do skupienia - nawet na krótki czas - wojsk i techniki.

Operacje obronne winny być oparte obecnie na sile ognia wszelkiego rodzaju i na elemencie ruchliwości wojsk. Silne odwody i zgrupowania uderzeniowe z głębi, wsparte raketami, artylerią i lotnictwem, muszą zahamować działania zaczepne wojsk przeciwnika, pozbawić go inicjatywy i załamać jego wolę działań zaczepnych.

Obronę w tym aspekcie traktuje się jako zjawisko tymczasowe i wymuszone, lecz każdorazowo podporządkowane natarciu.

Na wynik wojny współczesnej i jej prowadzenia mają wpływ czynniki przewagi nie tylko w siłach zbrojnych i technice, ale również wywiera ogromny wpływ przewaga w zakresie naukowym, ekonomicznym itp. Stąd też wynika konieczność ciągłych badań i studiów w zakresie wiedzy o prawach wojny w całości, jak i jej prawidłowościach.

Różnorodny sprzęt techniczny, będący w wyposażeniu wojsk, stanowi materialną podstawę operacji i walki. Ludzie i sprzęt - to podstawowa treść pojęcia "siły i środki walki". Wiemy, że uzbrojenie i sprzęt - to najbardziej dynamiczny czynnik, który decydująco wpływa na sposoby prowadzenia walki zbrojnej. Znajomość zatem dokładna sprzętu bojowego - to podstawowy czynnik powodzenia w walce. Znajomość ludzi i ich psychiki, sposobu zachowania się w walce, stała się koniecznością. Stąd studiowanie psychologii, zwłaszcza psychologii wojskowej, nabiera ogromnego znaczenia.

Walkę wygrywa ten, kto nie tylko będzie dysponował przewagą materialną i chemiczną oraz przewagą ilościową, lecz będzie również miał przewagę przygotowania teoretycznego i praktycznego użycia potencjału siły zbrojnej w danej walce lub operacji.

Kończąc powyższe rozważania trzeba stwierdzić, że:

1. Operacje winny odbywać się w szybkim tempie i na określonych, ważnych i samodzielnych kierunkach.
2. Cele operacji muszą wypływać z celów strategii i winny być określane jeszcze w okresie pokoju - przynajmniej dla początkowego okresu wojny.
3. Rola wojsk lądowych, lotnictwa i desantów - znacznie wzrosła w dobie stosowania broni rakietowo-jądrowej.
4. Przygotowanie kadry dowódczej i sztabowej, która potrafi kierować operacjami w skomplikowanych warunkach współczesnego pola walki, odgrywa zasadniczą rolę, gdyż samodzielność i inicjatywa dowódcy - oprócz czynnika materialnego - nabrała decydującego znaczenia.

VI. NOWE KONCEPCJE STRATEGICZNE NA ZACHODZIE

Wiadomo, że rozwój techniki, a szczególnie środków rażenia i transportu, wpływa na sposoby prowadzenia działań bojowych. Jest to prawo obiektywne wojny. Lecz prawo to nie działa mechanicznie.

Wojny to zjawisko historyczno-społeczne, w odróżnieniu od innych zjawisk przyrody. Istnienie wojny, jej wybuch i przebieg, zależy wyłącznie od ludzi, od dążenia pewnych ugrupowań politycznych, klas, państw do rozwiązywania konfliktów przy pomocy siły. Sama wojna jest w zasadzie przygotowywana w okresie pokoju; jest planowana tak od strony koncepcji naukowych i teoretycznych, jak i techniki jej prowadzenia: organizowane są armie na podłożu odpowiednich doktryn wojennych, produkowane i gromadzone jest uzbrojenie, technika i zaopatrzenie. Wypracowywane są formy i sposoby prowadzenia przyszłej wojny. Stratedzy określają sposoby realizacji celów postawionych przez kierownictwa polityczne.

W tym skrótkowo wyłożonym mechanizmie odbywa się ciągły ruch, ciągle poszukiwanie.

Obserwujemy w literaturze wojskowej państw i koalicji przeciwstawnych sobie obozów wyścig różnych koncepcji wojennych, wprowadzanie do zaopatrzenia armii coraz to nowych typów uzbrojenia, nowych środków rażenia, a w związku z tym rodzą się nowe poglądy strategiczne. Wyścig zbrojeń kontynuowany w państwach kapitalistycznych, gdzie róż-

ni potentaci przemysłowi starają się przy tym osiągnąć zawrotne zyski, nabiera obecnie historycznej formy. Wystarczy wspomnieć, że w Stanach Zjednoczonych ostatnio mocno lansuje się - między innymi - produkcję rakiet międzykontynentalnych, wyposażonych w głowice wielocząsteczkowe. Każda cząstka tej głowicy ma własny system napędowy i naprowadzenia na cel; tym samym za pomocą jednej rakiety trafić można kilka celów położonych w odległości kilkuset kilometrów od siebie. Głowice te otrzymały w USA nazwę MIRV. Prezydent Nixon uznał za celowe i potrzebne prowadzenie doświadczeń ze wspomnianymi raketami. Koncern "General Electric" podjął już seryjną produkcję tych głowic.

Wspomniany przykład pociąga za sobą konsekwencję natury strategicznej; rzutuje bowiem wymownie na koncepcję prowadzenia wojny, a szczególnie na sposób przeprowadzenia ataku sił strategiczno-jądrowych, jak też i obrony przeciw tym siłom.

Po uzbrojeniu bowiem rakiet w nowe, wielocząsteczkowe głowice - nie będzie już wiadomo jaka jest siła wybuchu pocisków balistycznych przeciw nika, ponieważ powierzchniowa inspekcja, bez demontażu głowicy, nic nie powie. Znosi się więc na nową rundę w wyścigu zbrojeń.

Wiadomo, że nasz obóz, a szczególnie Związek Radziecki, nie może zostać obojętny wobec tych koncepcji i zjawisk. Świat kapitalistyczny, a szczególnie potentaci finansowi w nim ciągle zmuszają ludzkość do wyrzekania się należnych jej zasobów

materialnych - na rzecz uzbrojenia i obrony. Tego rodzaju wyścig zbrojeń nie ma nic wspólnego z dobrem państwa USA, a tym bardziej z dobrem narodu amerykańskiego. W Stanach Zjednoczonych obserwuje się ostatecznie, że czynniki wojskowe i przemysłowo - finansowe wymykają się z rąk kierownictwa politycznego i narzucają polityce swe militarne koncepcje. Czyli po prostu nastąpiło tam odwrócenie prawidłowości w tym zakresie: nie polityka stawia cele strategii, a strategia /wsparta przez kapitał/ stawia cele polityce.

Krytykując Nixona w zakresie produkcji wspomnianych, wielocząstkowych głowic - londyński "Guardian" pisze: "Raz jeszcze technika określiła politykę, raz jeszcze rząd amerykański poddał się inercji doskonalenia broni jądrowej, raz jeszcze tworzy się nowy instrument masowego zniszczenia, z tego tylko powodu, że obecnie jest to możliwe".^{x/}

Na potwierdzenie powyższego może służyć wystąpienie znanego ekonomisty amerykańskiego John Kenneth Galbraith w miesięczniku "Harper's" z czerwca br. W artykule pt. "Jak kontrolować wojskowych" autor - po głębokiej analizie stanu ekonomiki USA, a szczególnie środków przeznaczonych na wojnę w Wietnamie i wojsko - dochodzi do wniosku, że na nakręcaniu koniunktury wojennej i hysterii w tym zakresie - zależy przede wszystkim odpowiednim koncernom, produkującym broń i ciągnącym z tego astro-

x/ "Życie Warszawy" 1.VII.1969 r. - Szyndzielorz

nomiczne zyski. Wojskowi, związani ściśle z tymi koncernami, umiejętnie rozdmuchują atmosferę wojenną, grając przede wszystkim na straszaku komunizmu. I tak Galbraith mówi: "W przekonaniu wojskowych USA - jakiegokolwiek byłyby niebezpieczeństwa kontynuowania wyścigu zbrojeń ze Związkiem Radzieckim, są one mniejsze od tych, jakie zawiera porozumienie, które można by w jakikolwiek sposób obejść". I dalej wspomniany autor pisze: "Istnieje przekonanie, że konflikt z komunizmem jest ostateczną bitwą człowieka". W związku z tym, nie trzeba się wahać wobec konieczności zniszczenia życia jeśli komunizm wyda się poważnym niebezpieczeństwem". I na koniec z tej serii poglądów wojskowych "kapitału": "Interes państwowy jest wszystkim, natomiast sprawy jednostki nie mają znaczenia... Możemy przyjąć perspektywę 75 mln. ofiar, jeśli zmusi to przeciwnika do zaakceptowania 150 mln. osób".

Można przytoczyć jeszcze cały szereg "ciekawych" wypowiedzi z artykułu Galbraitha, lecz sądzę, że wspomniane cytaty wystarczą, aby zobrazować kto i po co stwarza w Ameryce historię strachu i wojny. Za tym wszystkim kryją się miliardowe zyski. Wspomniany autor dodaje jeszcze: że jeśli naród amerykański nie wyłoni rządu, który potrafi kontrolować poczynania wojskowych - to dojdzie do katastrofy, której ofiarą stanie się przede wszystkim sam naród amerykański.

Jeśli to wszystko, co wyżej wspomniałem, odnosiło by się wyłącznie do samej Ameryki Północnej - bez szerszych praktycznych konsekwencji - to aczkolwiek z punktu widzenia humanitarnego można byłoby narodowi amerykańskiemu mocno współczuć, to wielkiego niepokoju z tego powodu można byłoby nie żywić. Ale niestety! U podłoża tej hysterii leży wyśrubowanie strachu przed rzekomym niebezpieczeństwem ze strony komunizmu, a w tym przede wszystkim ze strony państw Układu Warszawskiego, a więc ze strony ZSRR i Polski. A to już nie teoria. To znajduje swe odbicie w koncepcjach strategii wojennej i to - dodaję - odbicie całkiem praktyczne.

Armia NRF - Bundeswehra - stanowi trzon w ramach NATO. Wiadomo, że koncepcje USA natury militarnej znajdują natychmiast oddźwięk w kołach wojskowych NRF. I tak: już teraz w armii NRF generałowie, między innymi gen. Albert Schnetz - wyrażają pogląd, że obecnie strategia tzw. "elastycznego reagowania" wymaga spełnienia trzech warunków w stosunku do Bundeswehry.

1. Siły lądowe muszą być zdolne do prowadzenia działań w warunkach lokalnych - a więc osiągnąć duży stopień samodzielności.
2. Muszą być zdolne do przeciwstawienia się przeważającym siłom przeciwnika, co oznacza, że muszą być liczebnie duże.
3. Muszą być dostosowane do prowadzenia działań

bojowych w warunkach konwencjonalnych i atomowych, ale zawsze w warunkach zagrożenia atomowego.

Ogólne ramy rozwoju i rozbudowy armii NRF i jej koncepcji użycia zostały nakreślone w Białej Księdze. Rozwój ten na lata 1969-73 został ujęty następująco:

1. Zwiększenie możliwości Bundeswehry w zakresie prowadzenia rozpoznania.
2. Poprawa konwencjonalnej siły uderzeniowej przez zwiększenie ognia konwencjonalnego w dywizjach i poprawienie ruchliwości oddziałów.
3. Zachowanie zdolności Bundeswehry do wykonywania uderzeń nuklearnych /samoloty broni jądrowej i taktyczne środki przenoszenia ładunków atomowych w dywizjach i korpusach/.
4. Dalsza modernizacja uzbrojenia Bundeswehry.

Koncepcje rozwojowe sił lądowych Bundeswehry kładą nacisk przede wszystkim na: zwiększenie siły ognia, zwiększenie obrony przeciwpancernej, obrony przeciwlotniczej, poprawienie ruchliwości związków i oddziałów oraz doskonalenie systemu dowodzenia. Z ciekawostek w tym zakresie należy wymienić, że zasięg artylerii polowej winien być zwiększony do 50 km z jednoczesnym zwiększeniem skuteczności pocisków artyleryjskich; rozpoznanie winno bardzo szybko dostarczać danych wojskom walczącym - szczególnie obronie jądrowej na głębokość 200 i więcej kilometrów. Lansuje się tworzenie lekkich brygad manewrowych tzw. "jaegerbrigaden", gdyż

tego typu brygady odpowiadają terenowi walk prowadzonych w Europie Zachodniej.

Jeśli do tego dodać, że zaczynają się dokonywać próby wprowadzenia w szerokiej skali podusz - kowców do uzbrojenia armii itp. - to z tego wnios - sek nasuwa się nieodparcie, że USA wespół ze swy - mi partnerami w NATO, a szczególnie z NRF stawia na rozbudowę armii, przemysłu zbrojeniowego, a w związku z tym muszą się rodzić, i rodzą się tam nowe koncepcje strategiczne, które zalecają szybkie rozgrywanie konfliktu zbrojnego ze Wscho - dem, w imię zniszczenia przeciwnika przede wszy - stkim ideologicznego, jakim jest Układ Warszaw - ski i Związek Radziecki. Bo ten przeciwnik jest dla nich najbardziej groźny.

Poruszyłem niektóre koncepcje natury polity - czno-strategicznej, które dotyczą Zachodu. Oczy - wiście są one śledzone z całą uwagą przez państwa Układu Warszawskiego i wyciągane są z tego od - powiednie wnioski nie tylko natury teoretycznej i defensywnej...

Wszystkie ćwiczenia i manewry naszych sił zbrojnych, publikacje wojskowe i szkolenia wojsk - wskazuja, że strategia nasza i naszego obozu so - cjalistycznego jest strategią aktywną, czynną i nowoczesną.

Bez historii wojennej i nakręcania koniunktury militarnej, u nas odbywa się wszystko planowo i zgodnie z potrzebami ludzi pracy. Strategia na - sza ma na celu przede wszystkim obronę naszego

ustroju i niedopuszczenie do narażenia na szwank naszego pokojowego budownictwa. Siła naszego obozu - jest najlepszym gwarantem światowego pokoju.

Wykorzystanie kosmosu i środowiska wodnego dla celów strategicznych

Wszelkie osiągnięcia natury techniczno-naukowej przez człowieka, przez ludzkość - winny służyć samemu człowiekowi. Gdyby to proste stwierdzenie było przestrzegane na co dzień - ludzkość nie zaznałaby strachu wojen i nieszczęść.

Osiągnięcia naukowo-techniczne XX wieku pozwoliły człowiekowi wznieść się w kosmos i wylądować na księżycu. Jak to wynik wysiłku całej ludzkości. Nikt nie ma prawa pretendować w tym zakresie do monopolu. Selenauci amerykańscy po wylądowaniu na srebrnym globie oświadczyli, że czynią to w imię całej ludzkości... "Jest to mały krok człowieka, a olbrzymi ludzkości" - powie - dział Armstrong. To samo dotyczy badania dna mórz i oceanów. Badania te winny być prowadzone dla potrzeb wszystkich ludzi.

Związek Radziecki dawno stawiał sprawę konwencji, która by obowiązywała państwa, by nie wykorzystywały one kosmosu i dna morskiego dla celów militarnych, wojennych. Mimo podzielania /formalnie/ poglądów w tym zakresie przez Stany Zjednoczone, drugą potęgę światową - USA nie przestrzega tej zasady. Apetyty zaborcze, chęć zysków i panowania nad światem są tak duże w pew-

nych kołach kapitalistyczno-militarnych Ameryki, że sięgają one ze swymi koncepcjami natury strategicznej w kosmos i do środowiska wodnego. Ziemska strategiczna siła militarna USA jest trzymana w impasie przez strategiczne siły Związku Radzieckiego, które są najwyższym gwarantem światowego pokoju. Z inicjatywy Związku Radzieckiego został zawarty układ o niewykorzystywaniu przestrzeni kosmicznej dla celów militarnych. Mimo to amerykańscy "Jastrzębie" kosmiczni lansują np. tezę: "Jeśli USA nie mają realnej szansy zdobycia efektywnej pewności w naziemnych systemach broni strategicznej, należy wykorzystać szansę jaką daje przestrzeń kosmiczna i możliwość umieszczenia w niej różnych systemów broni". Gen. Power w 1960r. oświadczył, że: "Panowanie w kosmosie może zapewnić panowanie nad światem". W listopadzie 1962r. M. Galivine mówi: "Nie ulega wątpliwości, że rozbudowa amerykańskiej broni aeroprzestrzennej ma na celu odzyskanie utraconej równowagi sił". I dalej ten sam autor stwierdza, że "Zbawieniem dla ludzkości będzie wojna między Wschodem a Zachodem w kosmosie, bez prowadzenia tych działań na ziemi, bez katastrofalnych zniszczeń". Nie ulega już dziś wątpliwości, że budżet NASA /National Aeronautic and Space Administration - Państwowa administracja astronautyki i przestrzeni kosmicznej/ realizowany jest głównie z punktu widzenia militaryzacji kosmosu. Ponieważ NASA jest formalnie instytucją cywilną - stąd wygodny sposób kamu-

flowania posunięć militarno-strategicznych w kosmosie. Na bazie sztucznych satelitów NASA wprowadzono do użytku satelity rozpoznawcze, jak np: Discoverer, Samos i inne. Satelity "pokojoye" wykorzystywane są dla celów wojskowych między innymi już w wojnie z Wietnamem. Zaś satelity z serii GEOS /geodezyjne/ - służą dla uściślenia danych dla rakiet balistycznych.

Amerykańska doktryna wojenna, jak wiadomo, nastawiona jest głównie na ofensywne systemy broni. W oparciu o doświadczenia z pojazdami kosmicznymi serii Mercury i Gemini - prezydent Johnson w sierpniu 1965 r. polecił siłom powietrznym realizację aparatu kosmicznego MOL w celu określenia zdolności człowieka do wykonywania zadań wojskowych w kosmosie. Program aparatu MOL zakłada wykorzystanie go do rozpoznania, niszczenia obcych satelitów oraz przenoszenia ładunków jądrowych do bombardowania z kosmosu. Szkolenie personelu do pilotowania pojazdu MOL dokonuje się w 72 eskadrze astronautów w bazie Ewerds w Kalifornii. Koszt realizacji programu MOL na początek oceniono na 5 miliardów dolarów.

Wylądowanie Amerykanów na księżycu niechybnie należy do ogromnych osiągnięć techniczno-naukowych. Głośno jest o tym w propagandzie amerykańskiej: że dokonano tego w imię tylko intencji pokojowych, w imię dobra ludzkości. Chciałoby się w to wierzyć... lecz z dotychczasowych wypowiedzi i posunięć kierowniczych kręgów USA - wynika

coś wręcz przeciwnego. Amerykańscy "Jastrzębie" kosmiczni już od dawna marzą o wykorzystaniu księżyca dla celów strategicznych, militarnych, a oto przykłady: Już w 1958 r. gen. Busheiy twierdził:^{x/} "Jeżeli USA będą posiadały bazę na księżycu - to nieprzyjaciel - ZSRR lub inne mocarstwo - będzie musiało wykonać ze swych baz lądowych przygniatające natarcie jądrowe na księżyc 2,5 dnia przed zaskoczeniem kontynentu USA, gdyż w przeciwnym razie ono /ZSRR/ narazi się na pewne i druzgocące zniszczenie bronią jądrową z baz księżycowych po upływie 48 godzin od chwili uderzenia na USA". Nie tylko dotychczas nikt nie wystąpił i nie potępił tego oświadczenia, lecz nawet obecnie, gdy w USA urbi et orbi głosi się pokojowość księżycowych lotów - nikt nie wspomniał wypowiedzi tego "Jastrzębia". A więc jest ono aktualne i honorowane. Co ciekawe - obecnie w Stanach Zjednoczonych oficjalnie zastąpiono tzw. doktrynę sił powietrznych - przez doktrynę powietrzno-kosmiczną. To bardzo wymowne. Za tym nowym sformułowaniem doktryny kryją się pociągnięcia budżetowe oraz zwiększony arsenał broni.

Na szczęście dla świata Związek Radziecki posiada odpowiedni zasób środków i wysoką wiedzę w tym zakresie dla przeciwstawienia się szaleń - czym planom "Jastrzębi" kosmosu. W tym jest Związek Radziecki popierany przez całą postępową ludzkość, w tym i przez sam naród amerykański.

x/ Aviation Week 28.IV.1958 r.

Wiemy, że na naszym globie 2/3 ludzi nie dojada. Brak jest podstawowych środków utrzymania. Jest to między innymi wynik dotychczasowej polityki rabunkowej kół kapitalistycznych, oraz kół imperialistyczno-militarnych.

Nauka sięgnęła nie tylko w kosmos, ale i na dno mórz i oceanów i stwierdziła, że dno wód może dostarczyć ludzkości wiele korzyści: ropa naftowa, minerały, a nawet i żywność. Zdawałoby się, że nic prostszego jak zawrzeć odpowiednie umowy w ramach ONZ i skierować wysiłki państw na penetrację dna środowiska wodnego dla potrzeb całej ludzkości. Związek Radziecki 18 marca 1965 roku wysunął w ONZ projekt, by dno wód nie było wykorzystywane dla celów militarnych. Orzekł przy tym szereg korzystnych propozycji. W zasadzie nikt się temu nie sprzeciwił. Ale - i tu znowu - zadziałał interes kapitału, którego przedstawicielem są USA. Ponieważ z dna morskiego - oceanów - można czerpać korzyści materialne, to dla czego tych korzyści nie zmonopolizować w ręku koncernów amerykańskich... i w tym kierunku są już konkretne posunięcia ze strony monopolistów amerykańskich. Jeszcze w 1956 r. wydatki USA na badania oceanograficzne sięgały 25 mln dolarów, to już w 1968r. wynosiły one 448 mln dolarów. Oczywiście wydatkowaniu tych sum na badanie dna wód przyświecają cele ekonomiczne i militarne, a przede wszy - stkiem militarne. W Stanach Zjednoczonych zaczynają być modne koncepcje wykorzystania

dla celów wojskowych dna mórz i oceanów. I tak np. - według poglądów amerykańskich możliwe jest zainstalowanie systemu obrony przeciwraкетowej na grzbietach oceanicznych gór, co mogłoby się stać skutecznym środkiem przeciwko rakietom z głowicami atomowymi. W ten sposób, według rozumowania USA - stałoby się możliwe wymierzenie nadlatującym rakietom więcej niż jednego ciosu; a po wtóre - atakujące rakiety z automatycznym systemem naprowadzania na cel mogłyby być atakowane przed rozdzieleniem się głowic jądrowych /rakiety wielo - członowe/. I dalej - zainstalowanie mobilnych urządzeń przesuwających się po dnie morskim, bądź przeznaczonych dla ujawnienia broni jądrowej, a także dla zainstalowania min jądrowych w celach ofensywnych.

W planach Pentagonu przewiduje się budowę na dnie oceanicznym trwałych militarnych obiektów takich, jak np. bazy dla okrętów podwodnych. Urządzenia takie zwielokrotniłyby zasięg i możliwości działania tych okrętów. Jeden z amerykańskich specjalistów wojskowych stwierdził: "Bazy wojskowe są obecnie rozmieszczone w pobliżu lądu; ale w ciągu 10 lat sytuacja ta może się zmienić. Wykroimy duże części oceanu w dali od lądu, które będziemy uważali za szczególnie ważne dla naszej narodowej obrony i nie dopuścimy innym krajów w zablokowane przez nas rejony".^{x/}

x/ Grażyna Grodzieńska "Życie Warszawy" czerwiec 1969 r.

To stwierdzenie chyba nie wymaga komentarzy.

W każdą dziedzinę życia, nauki i działalności ludzkiej - kapitał wciska swe interesy - i kosz - tem człowieka pracy stara się przysporzyć sobie zyski. Na szczęście istnieje obecnie na świecie potężny obóz socjalizmu, który potrafi te apetyty kapitalistów poskromić, a wysiłki nauki skierować na dobro ludzkości. I chociaż nie jest to łatwe zadanie, lecz szczytne i humanitarne, popierane przez całą postępową opinię naszego globu. Mamy za sobą prawo moralne, a gdy zajdzie potrzeba - znajdą się i zasoby siły materialnej.

BIBLIOGRAFIA

1. Strategia wojskowa - pod red. SOKOŁOWSKIEGO.
2. Myśl Wojskowa nr 12/1968. SKIBIŃSKI "Wojna".
3. Związków "Skorość, wremia i prośtanstwo w
sowremiennom boju", Moskwa 1965 r.
4. Popow "Suszczność zakonow woorużonnoj borby"
Moskwa 1964 r.
5. Kozłow, Smirnow, Baż i Sidorow. "O Sowietской
wojennoj naukie" Moskwa 1964 r.
6. "Metcdologiczeskije problemy wojennoj tieorii
i praktiki pod red. Suszko 1966 r.
7. Beaufre "Wstęp do strategii".
8. " " "Strategia odstraszenia".
9. Przegląd informacyjny ASG nr 4/69.
10. Myśl wojskowa nr 6/69 Perkowicz "Strategia wo-
jenna - podstawowy człon nauki i sztuki wojen-
nej".
11. Wojennaja myśl nr 10/68. SOKOŁOWSKI i CZERED-
NICZENKO "Wojennaja strategija i jejo problemy".
12. Wojennaja myśl nr 2/67 Skoworodkin "Niekotory-
je woprosy wzajmodziejstwija widow woorużon -
nych sił w krupnych operacjach".
13. Wojennaja myśl nr 2/67. Powalij "Rozwitije so-
wietской wojennoj strategii".
14. Wojennaja myśl nr 3/67 Morozow i Tuszklewicz
"O sistiemie zakonow wojennoj nauki i princy -
pow wojennogo iskustwa".
15. Wojennaja myśl nr 4, 7. "Wojennaja strategija w
trudach sowietских awtorow" /1917-1967/.

16. Wojennaja myśl nr 5/67 Iwaszczenko i Wasiljew
"O jedinstwo teorii i praktyki - ważniejszy
leninskij princip rozwitija wojennoj nauki".
17. Krupnow "Dialektika i wojennaja nauka" Moskwa
1963 r.
18. Wojennaja myśl nr 6/68. Wasiendin i Kuzniecowa
"Sowremiennaja wojna i wniezapność".
19. Brodzie "Strategia w erze atomowej".
20. Smirnow "Radziecka sztuka operacyjna".
21. Przegląd informacyjny ASG 15/66 i 1/67.
22. Zasady ogólne prowadzenia operacji zaczepnej
frontu w początkowym okresie wojny". Tłum.
ASG 1969.
23. Karol Szyndzielorz "Era samodzielnych głowic"
Życie Warszawy nr 165/69.
24. Zawiałow "O sowieckiej wojennej doktrynie"
Krasnaja Zwiezda 31 marca 1967 r.
25. Gen. broni Jaruzelski "Troska o sprawy obron -
ności Polski Ludowej - patriotyzm obowiązkiem
ludzi nauki" Żołnierz Wolności.
26. Wolfgang Wuensche "O podstawach i zadaniach
doktryny wojennej NRD". Neues Deutschland
23 XI 1968 r.
27. Mielnikow "Doktryna wojenna a dowodzenie woj-
skami".
28. Kozłow. "Doktryna i nauka wojenna - podobień-
stwa i różnice". Komunist. nr 5/64.
29. Wójcik "Druga twarz amerykańskiego programu
kosmicznego" Żołnierz Wolności 19.IV.1969 r.

30. Wojennaja myśl 3/69 Łukonin i Koniewski.
"Wzaimoswiazzi wojennej nauki i szeszczestwien-
nych nauk".
31. Wojennaja myśl 5/69. Iwanow. "Sowietskaja wo-
jennaja doktryna i strategia".
32. Wojennaja myśl 4/69. Sidorow "Leninskaja mie-
todologija sowietskaj wojennej nauki".
33. Ziemskow "Wojny sowremiennoj epochi".
34. Kingston - McCloughry "Wojennaja polityka i
strategia" Moskwa 1963 r.
35. Kingston - "Aspiekty strategii" Moskwa 1966r.
36. Liddell Hart "Strategia".
37. Wojennaja Myśl 7/70 gen. Pomalij "Polityka
i Wojennaja strategia".

OPRACOWAŁ:

płk dr A. LAUDAŃSKI

Załączniki - 5 /schematy/

Wykonano w 100 egz.

Egz. nr 1-100 bibl. tajna

Wyk. płk Laudąński

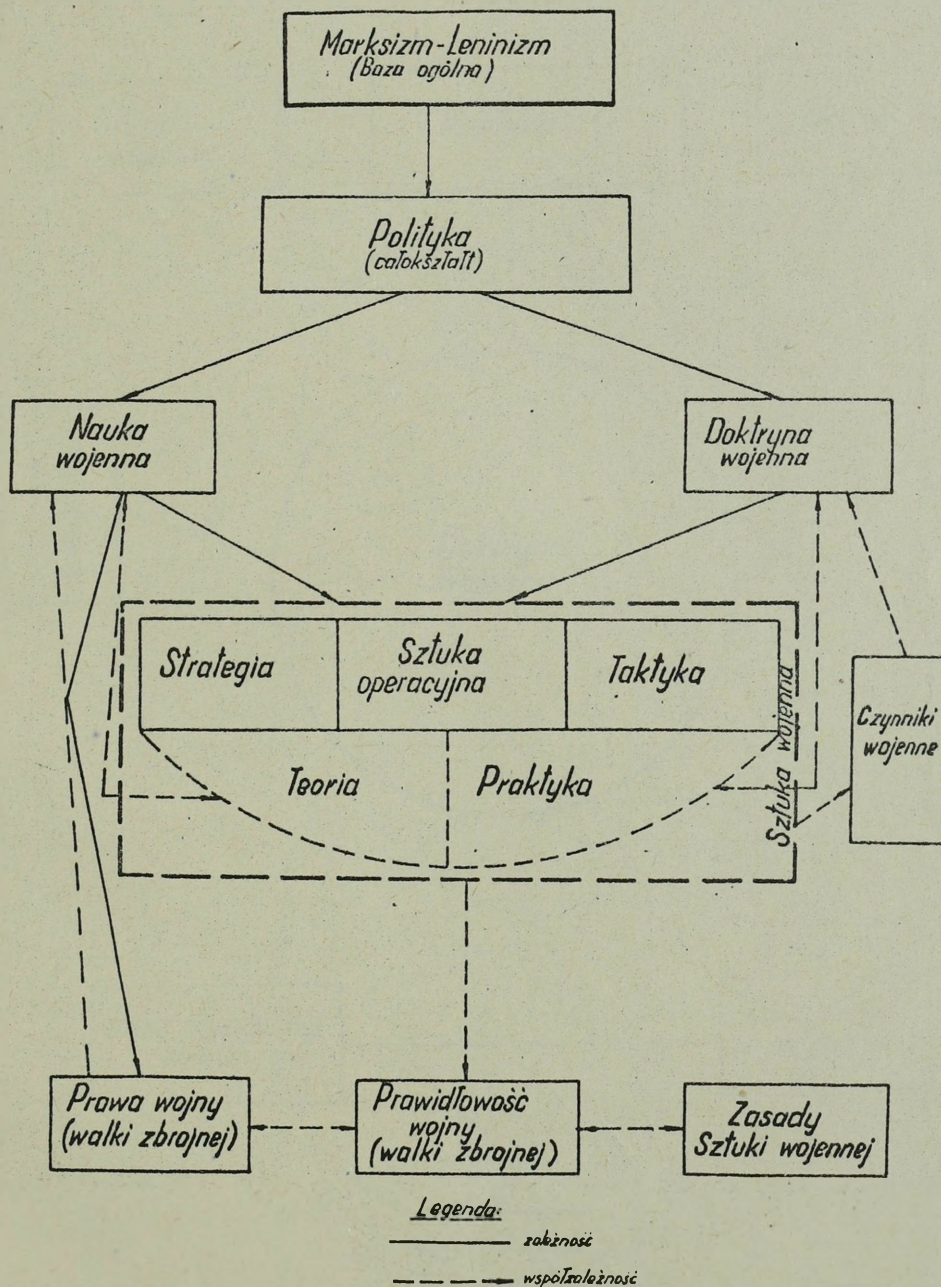
Druk. OH, dn. 23.11.70r.

Nr ks. PF-1662/3630/WW

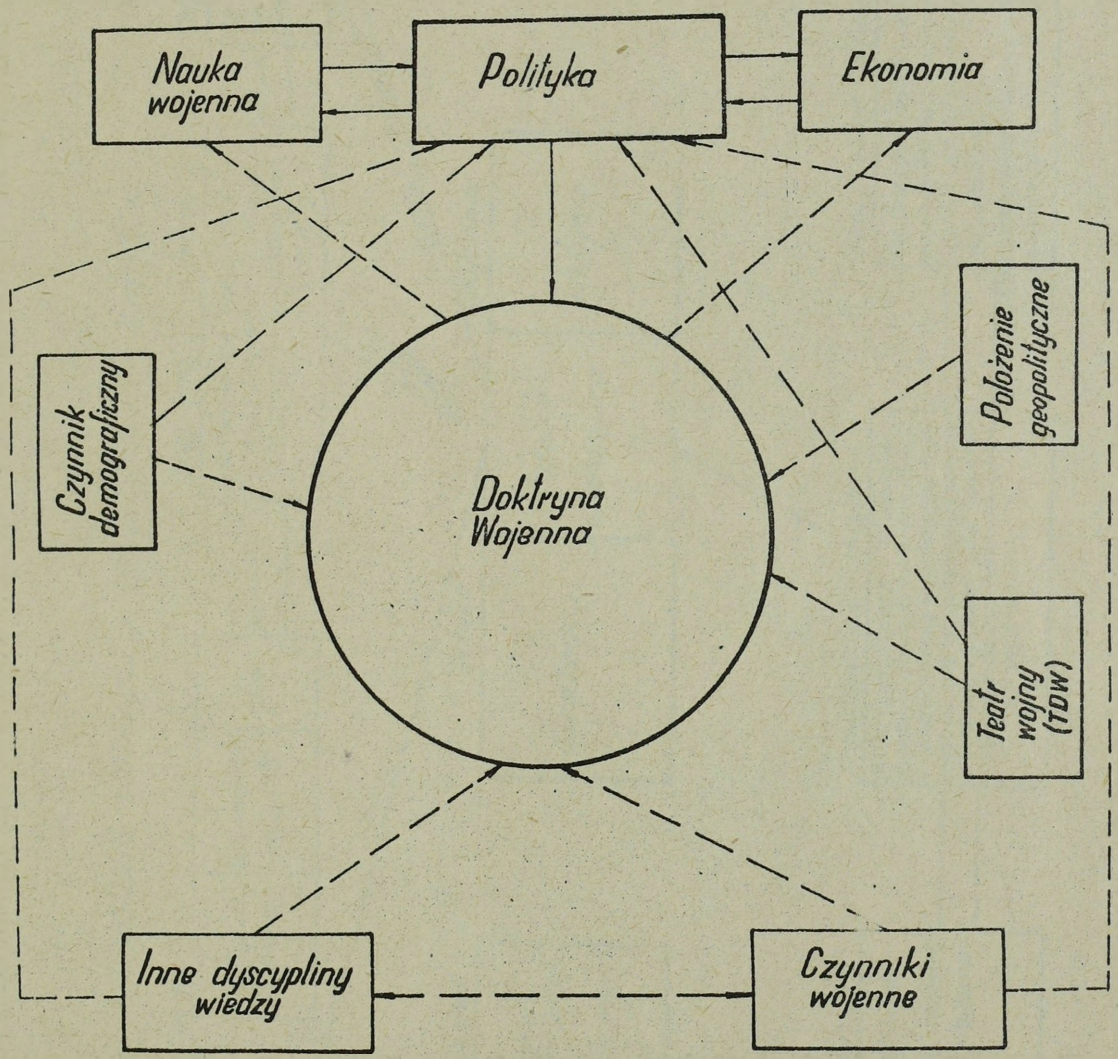
Kor. A.J.

WZAJEMNA ZALEŻNOŚĆ NIEKTÓRYCH KATEGORII WOJENNYCH

Załącznik nr 1



DOKTRYNA WOJENNA
ZALEŻNOŚCI BEZPOŚREDNIE I POŚREDNIE



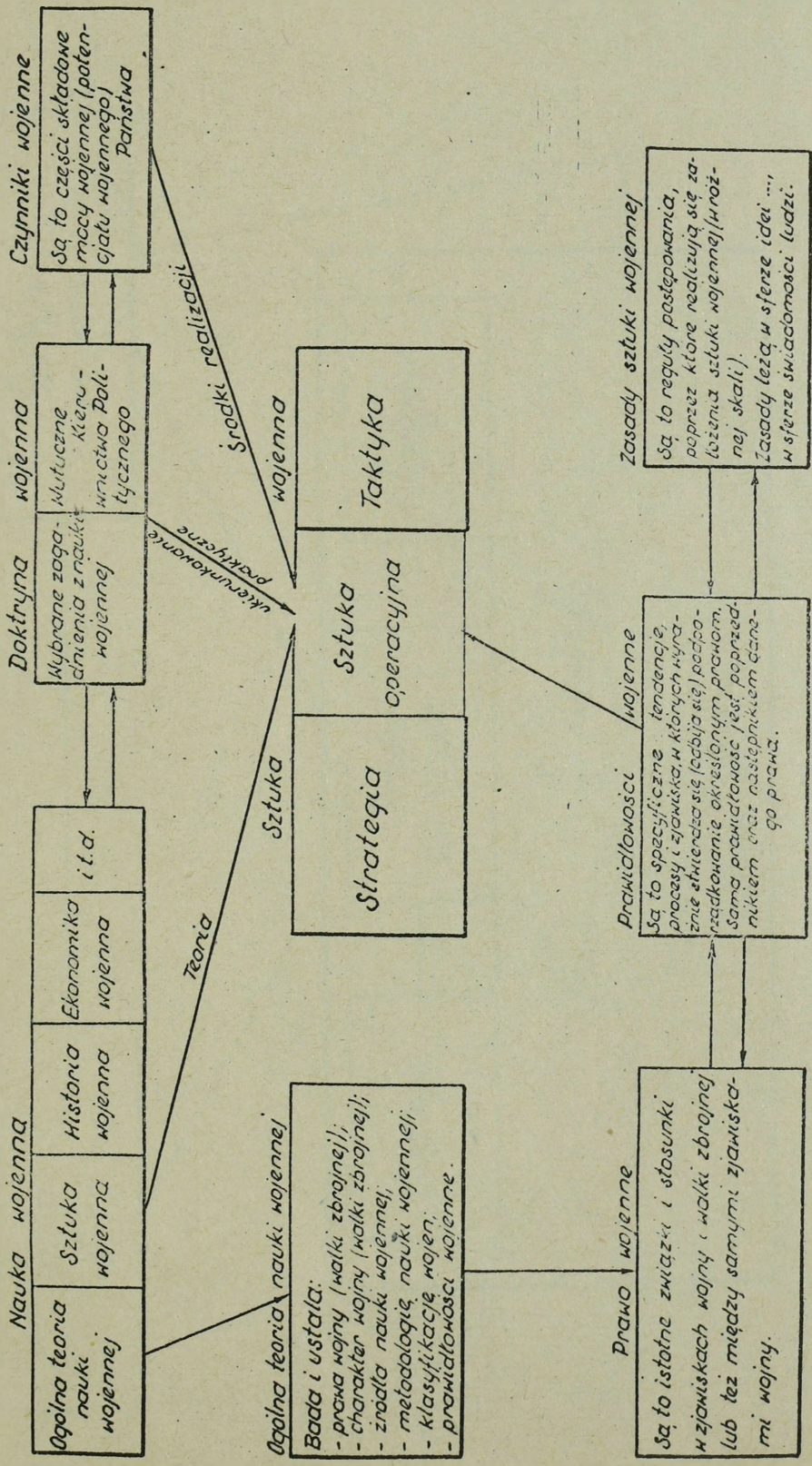
LEGENDA:

główna

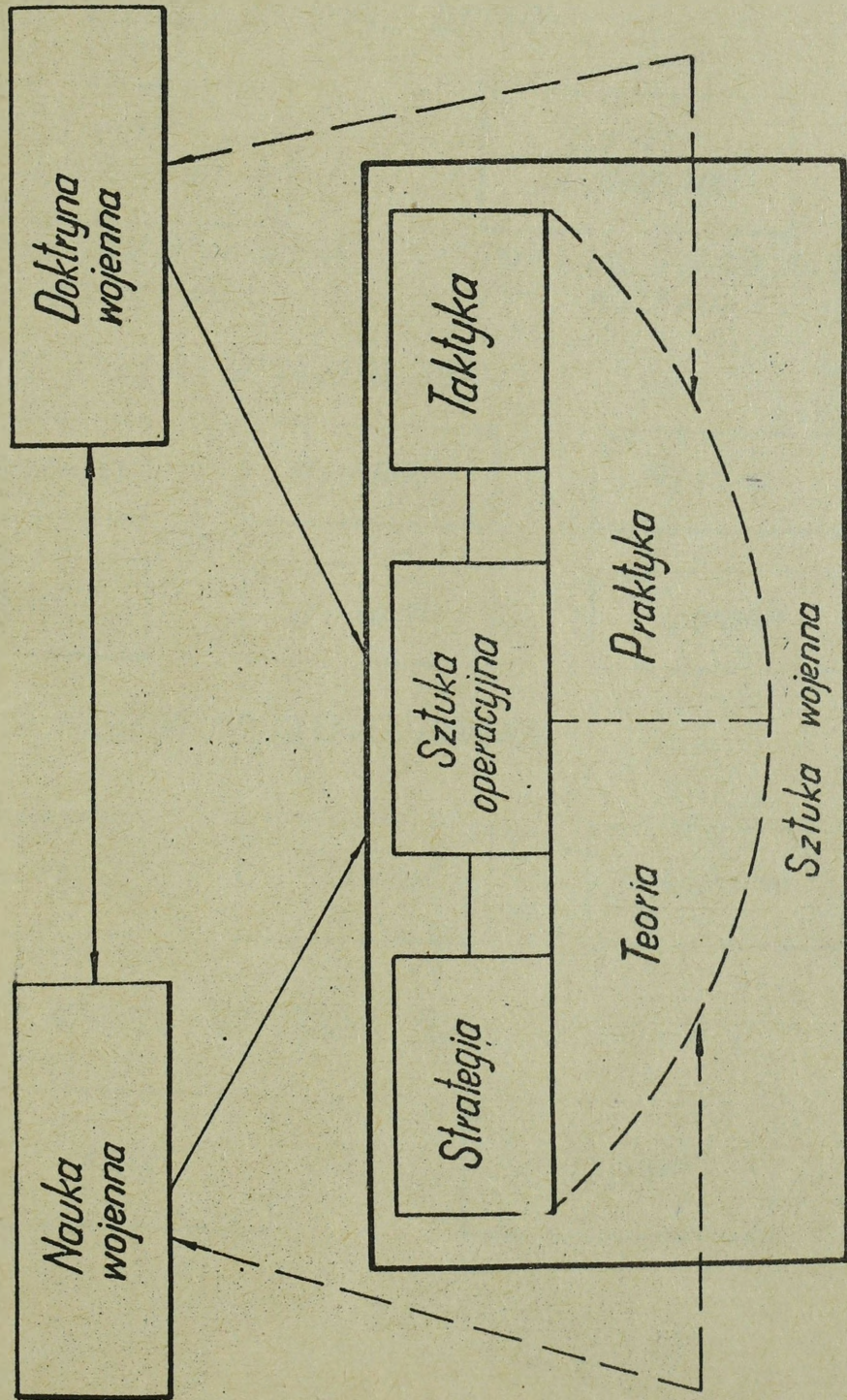
- - - - -
pośrednie

7881

NIKTORÉ KATEGORIE WOJENNE I ICH WZAJEMNY ZWIĄZEK



SZTUKA WOJENNA



KLASYFIKACJA OPERACJI

Załącznik nr 5

I. ZE WZGLĘDU NA SKALĘ DZIAŁAŃ:

¹
O skali
operacyjnej

Armia, Front, Siły morskie
lotnicze i inne

²
O skali
strategicznej

Front, Grupa Frontów, Flota
WOPK i inne

II. ZE WZGLĘDU NA RODZAJ SIŁ:

¹
SW-rakietowo-jadr.

²
Wojsk OPK

³
Mieszane

⁴
Lądowe

⁵
powietrzne

⁶
morskie

III. ZE WZGLĘDU NA RODZAJ DZIAŁAŃ:

¹
zaczepne

²
obronne

³
odwrotowe

IV. ZE WZGLĘDU NA SPOSÓB (CZAS) REALIZACJI:

¹
ciągłe

²
kolejne

